

Protokół Nr LIX/2017
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 28 grudnia 2017 roku

Sesja odbyła się w dniu **28 grudnia 2017 roku o godz. 10** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Józefa Bema 1 (**sala nr 9, parter**). Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji w dniu 28 grudnia 2017 roku podjęto następującą uchwałę:

Uchwała nr 432/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy,

Uchwała nr 433/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka,

Uchwała nr 434/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 roku w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki oraz aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze miasta Ostrołęki.

Uchwała nr 435/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

Uchwała nr 436/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 437/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok zmieniająca uchwałę w sprawie podziału obszaru Miasta Ostrołęki na sektory odbioru odpadów,

Uchwała nr 438/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych,

Uchwała nr 439/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2018 rok,

Uchwała nr 440/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie ustalenia dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2018 rok,

Uchwała nr 441/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok zmieniająca uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. uchwały Nr 24/IV/2010),

Uchwała nr 442/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok zmieniająca uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. uchwały Nr 559/LXVIII/2010),

Uchwała nr 443/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017 – 2036,

Uchwała nr 444/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok,

Uchwała nr 445/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036,

Uchwała nr 446/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2018 rok,

Uchwała nr 447/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie przyjęcia Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki na rok 2018,

Uchwała nr 448/LIX/2017 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 grudnia 2017 rok w sprawie przyjęcia rocznych Planów Pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki na rok 2018.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył LVI sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał Prezydenta Miasta Ostrołęki Janusz Kotowskiego, dyrektorów komórek organizacyjnych Urzędu Miasta i miejskich jednostek organizacyjnych, a także przedstawicieli mediów, radnych miasta, przewodniczących samorządów osiedlowych i przedstawicieli Rady Seniorów. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na 23 radnych obecnych jest 22 radnych. Obrady są prawomocne.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – na sekretarza zaproponował radnego Wojciecha Zarzyckiego. Radny wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Wojciecha Zarzyckiego na sekretarza obrad.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Sekretarzem obrad został wybrany radny Wojciech Zarzycki.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się czy radni zgłaszają uwagi, co do porządku obrad. Przewodniczący poinformował, że od prezydenta wpłynęły 2 projekty uchwał i jest to uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036 oraz w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2017. Zaproponował wprowadzenie ich do porządku obrad kolejno, jako punkt 15a oraz 15b, dyskusja odbyłaby się łącznie a głosowanie byłoby oddzielne.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie propozycję zmian w porządku obrad.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu. Wniosek uzyskał akceptację.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poinformował, że w punkcie 16 nastąpił błąd redakcyjny. Zamiast 2031 powinien pojawić się rok 2036. do punktu 16 i 17 wpłynęła autopoprawka. Zaproponował, aby dyskusja w tych punktach odbyła się łącznie, a głosowanie oddzielnie.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie propozycję.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poinformował, że do punktu 13 prezydent przekazał dodatkowe informacje przekazane przez dyrektora Parku Wodnego pana Wojciecha Dobkowskiego, które dotyczą dotacji przedmiotowej.

4. Przyjęcie protokołu LVI i LVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał czy są uwagi dotyczące protokołu z LVI sesji Rady Miasta Ostrołęki. Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z LVI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał czy są uwagi dotyczące protokołu z LVII sesji Rady Miasta Ostrołęki. Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z LVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: Dnia 5 października tego roku wpłynęła do prezydenta prośba o wydzierżawienie na okres 11 lat części niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Ostrołęce przy ulicy Jana Kazimierza. Powołując się na działalność statutową działka stanowi własność miasta i posiada powierzchnię 3 225 m². Umowa dzierżawy części wyżej wymienionej nieruchomości została zawarta ze Strażą Pożarną w Ostrołęce na prowadzenie działalności statutowej. Aktualnie straż korzysta z wyżej wymienionej nieruchomości na mocy wypożyczenia z dnia 22 września 2013 ze względu na prowadzenie działalności statutowej. Umowa ta została wcześniej zawarta na czas nieokreślony. W momencie zawierania umowy znajdował się tam budynek magazynowy o powierzchni zabudowy 81 m². Budynek był w bardzo złym stanie technicznym podczas trwania okresu wypożyczenia Ostrołęcka Straż Pożarna uzyskała pozwolenie na budowę. Wybudowano budynek socjalno-magazynowy z jednoczesną rozbiórką budynku magazynowego ze względu na jego zły stan. Inwestycja została zrealizowana ze środków własnych oraz pozyskanych z Urzędu Miasta Ostrołęki, Zarządu Wojewódzkiego ZOSP oraz biura ZOSP w Ostrołęce. Zgodnie z artykułem 7 ustęp 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami Rada Miasta może wyrazić zgodę na odstąpienie od trybu przetargowego zawarcia umowy dzierżawy. Komisja mając to na uwadze pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały 7 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Sprawozdawca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Ryszard Żukowski powiedział: Mieszkańcy, jako właściciele działek zwrócili się z prośbą o nadanie nazwy ulicy Księżnej Dobrawy. Ze względu na to, że obok są ulice Królowej Bony, Królowej Marysienki, Królowej Jadwigi, a więc propozycja pasuje. Cieszę się bardzo, że tak się stało. W tym roku także nadaliśmy jednej z ulic nazwę Księcia Mieszka I, a teraz jest jego żona. Komisja na swoim posiedzeniu pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały, głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Grzegorz Milewski powiedział: Chciałbym uzyskać informację czy była to jedyna propozycja od mieszkańców? Czy pojawiła się jeszcze jakakolwiek inna?

Wiceprezydent Miasta Ostrołęka Grzegorz Płocha powiedział: Tak pojawiła się druga propozycja. Zdecydowaliśmy się przyjąć tą propozycję, ponieważ wydaje się bardziej pasująca do tego rejonu.

p.o. Dyrektora Wydziału Geodezji i Kartografii Halina Perzanowska powiedziała: Z tą propozycją wystąpiła część mieszkańców. Nazwą alternatywną była ulica Kornela Makuszyńskiego. Wpłyną jeszcze jeden wniosek i była to propozycja nadania nazwy ulicy Miętowej.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: Myślę, że takie informacje powinny znaleźć się w sprawozdaniu pana Żukowskiego, ponieważ okazuje się, że mieszkańcy wystąpili też z inicjatywą innych nazw i moim zdaniem nie powinno być to pomijane, że pojawiły się jeszcze jakieś inne propozycje.

Radny Waldemar Popielarz powiedział: W uzasadnieniu znajduje się cytat z ustawy o drogach publicznych i jest taka informacja, że podjęcie przez Radę Gminy uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej wymaga uzyskania pisemnej zgody właścicieli terenów. Czy taka pisemna zgoda była uzyskana, ponieważ w uzasadnieniu widzimy, że właściciele wystąpili z wnioskiem o nadanie nazwy ulicy. Nie wiem czy jest to równoznaczne z uzyskaniem zgody na piśmie.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęka Grzegorz Płocha powiedział: Skoro właściciele drogi wewnętrznej wystąpili z wnioskiem jest to jednoznaczne z ich zgodą. Tak ja to rozumiem.

p.o. Dyrektora Wydziału Geodezji i Kartografii Halina Perzanowska powiedziała: W gwoli uzupełnienia chciałam powiedzieć, że drugi wniosek, który proponował nazwę ulicy Miętowej to w tym przypadku właścicielem drogi jest Miasto Ostrołęka. Są usytuowane budynki natomiast w tej części, w której grunty są gruntami wewnętrznymi w tym mamy wniosek tych ludzi, którzy są właścicielami tej drogi wewnętrznej.

Prezydent Miasta Ostrołęka Janusz Kotowski powiedział: W takiej sytuacji ostateczną decyzję podejmuje Wysoka Rada, ale oczywiście uwaga pana Wojciecha Zarzyckiego myślę, że na przyszłość nam posłuży żebyśmy wymieniali też wnioski alternatywne, chociaż wcześniej takiej praktyki nie było, ponieważ w różnych sytuacjach nie tylko dróg wewnętrznych czasem pojawiają się też inne propozycje, ale na przyszłość będziemy wymieniać również inne propozycje. Chociaż wiadomo, że ostateczną decyzję podejmie wysoka rada. Jak rozumiem warunki ustawowe czy zwyczajowe zostały wypełnione, a ta uwaga może nam posłużyć żeby ta informacja była jeszcze bardziej pełna.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Z tego, co zrozumiałem to złożony wniosek zawierał dwie nazwy. Czy może były to 2 różne nazwy od 2 różnych wnioskodawców? Czy pierwotny wniosek ten z Księżną Dobrawą zawierał również Kornela Makuszyńskiego i dawał nam możliwość wyboru? Czy to były 3 oddzielne wnioski? Bo rozumiem, że propozycja ulicy

Miętowej dotyczyła innej osoby, która zamieszkuje przy ulicy, ale jest je właścicielem, bo właścicielem tego fragmentu ulicy jest Miasto Ostrołęka. Chciałbym wiedzieć czy we wniosku były te 2 do rozpatrzenia czy to były 3 różne wnioski?

p.o. Dyrektora Wydziału Geodezji i Kartografii Halina Perzanowska powiedziała: We wniosku były podane 2 propozycje z tym, że jako pierwszej w kolejności proponujemy nazwę Królowej Dobrawy, w razie braku możliwości wyżej nadanej nazwy proponuję nazwę Kornela Makuszyńskiego.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Kolega Waldemar wspominał o zgodzie mieszkańców i tutaj oni zaproponowali nazwę Królowej Dobrawy, a mamy Księżnej Dobrawy. W związku z tym mieszkańcy powinni jeszcze raz wystąpić z takim wnioskiem.

Prezydent Miasta Ostrołęka Janusz Kotowski powiedział: Oczywiście Pan Maciej przedstawia kolejne propozycje jednak w moim przekonaniu naturalną praktyką jest to żebyśmy nawet z propozycji ciekawych czy dobrych, zawierających niepełne nazwy chociażby historyczne żebyśmy przedstawiali wysokiej radzie nie automatycznie to, co ktoś zgłosił tylko poprawne nazewnictwo. Stąd propozycja żebyśmy teraz wracali do mieszkańców i mówili złóżcie jeszcze jeden wniosek jest naprawdę przysłowiowym dzieleniem włosa na czworo. Mieszkańcy chcieli Dobrawę, a ona ostatecznie była żoną Księcia, więc trudno żeby nazwać ją królową. Jeśli Wysoka Rada podejmie decyzję i ulicy nada nazwę Księżnej Dobrawy to na pewno spełnimy oczekiwania występujących.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Patrzymy na to, co jest zapisane w uzasadnieniu. Podjęcie przez radę gminy uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej wymaga pozyskania pisemnej zgody właścicieli terenów, a wniosek jest na Królową Dobrawę, a nie na Księżną Dobrawę.

Prezydent Miasta Ostrołęka Janusz Kotowski powiedział: Nie ma Królowej Dobrawy, jest Księżna Dobrawa i taką propozycję przedstawiamy chyba, że ktoś chce za głosem pana Macieja wracać. Jestem przeświadczony, że taka uchwała się obroni, jeśli Wysoka Rada ją podejmie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Pytanie do pana mecenasa. Czy tak może pozostać? Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: Podtrzymam tutaj to, co powiedział pan prezydent. Mieszkańcy chcieli przede wszystkim nazwę Dobrawy i mogą nie wiedzieć, jaki jest jej właściwy tytuł. Literalnie mógłbym się z panem zgodzić, ale nie sądzę, że gdy pojawi się księżna zamiast królowej to już się nie zgodzą. Mówimy tu o fakcie, a nie o jakiejś swobodzie uznania, jeżeli chodzi o fakty historyczne. Pan prezydent moim zdaniem wytłumaczył to w sposób racjonalny. Te literalne podejście w jakiś sposób mocuje pana do pewnego zarzuty, ale czy ten zarzut byłby skuteczny to trudno mi teraz powiedzieć. Myślę, że intencje są jasne i czy organ nadzoru podjąłby tutaj rozstrzygnięcie to trudno mi rozsądzać. Chcą Dobrawę to chcą, a wkrada się tu błąd. Możemy odsyłać do Komisji, możemy to poprawiać, możemy się spotykać jeszcze raz. Pan prezydent powiedział, że jest pewien dysonans, ale czy rzeczywiście taka niewiedza, błąd czy niedoinformowanie mieszkańców w tym zakresie dyskwalifikuje ten wniosek to trudno mi powiedzieć czy aż taka dogmatycznie literalna propozycja jest tu potrzebna. To, co jest tam napisane to fakty, ale to, co pan prezydent powiedział jest przekonujące. Ja też szedłbym w tym kierunku, przyjaznym dla obywatela. To, co chcą Dobrawę, ale jak nie była królową to już nie będą chcieli? Ja wiem, że to trudno poprawiać czy też nie można poprawiać innych, ale patrzmy a to intencjonalnie. No trudno powiedzieć gdyby pan chciał skarżyć do wojewody jak się nadzór zachowa. Intencjonalne podejście, uszanowania woli z tym takim małym mankamentem ze strony wnioskodawcy, który nazwał lub określił ten status. Czy to jest aż tak duży błąd? Ciężko mi to określić, ale tak jak mówiłem przychylam się do interpretacji pana prezydenta.

Radny Henryk Gut powiedział: Jesteśmy przekonani, co do faktu historycznego, że Dobrawa była księżniczką, a nie królową. Z tego tytułu, jeśli ktoś nie wie to nie popełnia

wielkiego błędu, ale ostatecznie rada i Ci, którzy podejmują uchwałę muszą sprawdzić ze zgodnością, ze stanem historycznym. Tutaj nie ma wątpliwości, że chodzi o Księżniczkę Dobrawę i powinniśmy zamknąć tę dyskusję żeby nie dzielić włosa na czworo i oszczędzić tej śmieszności, ponieważ mogłoby to tak wyglądać.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu.

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki oraz aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: Stosownie do wymagań ustawy z dnia 29 marca 2003 roku o planowanym planie przestrzennym oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Prezydent dokonuje analizy zmian zagospodarowania przestrzennego gminy, ocenia postępy i opracowania planów miejscowych, ustala wieloletnie prognozy ich sporządzania oraz inwestycji zamieszczonych w rejestrach oraz wniosków w sprawie sporządzenia zmiany ustalenia planu miejscowego. Po przeprowadzeniu powyższych analiz oraz oceny aktualnych planów miejscowych oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ostrołęki prezydent miasta przełożył dokument podając ocenę aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wykonany dla Miasta Ostrołęki. Miejska komisja urbanistyczno-architektonicznej w Ostrołęce wydała pozytywną opinię w dniu 5 grudnia tego roku. Ocena aktualności dokumentów urbanistycznych obowiązujących na obszarze miasta została szeroko omówiona na Komisji, na której pojawił się jej autor. Po dyskusji komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Mam pytanie odnośnie planów zagospodarowania przestrzennego na terenie przejętym od Gminy Rzekuń. Wyczytałem, że będziemy musieli w przeciągu 3 lat przyjąć nowe plany. Czy dobrze rozumiem i czy będziemy przystępowali do zmiany? Jeszcze pytanie odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego na ulicy Armii Wojska Polskiego z 2009, on jest cały czas w opracowywaniu. Minęło już tyle lat. Chciałem się zapytać, dlaczego?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Na pierwsze pytanie ja spróbuję udzielić odpowiedzi, a na drugie pani dyrektor Jaworowska. W parlamencie polskim dokonana się rzecz bardzo istotna dla nas i dla 40 miejsc czy miejscowości w Polsce gdzie nastąpiły zmiany granic i faktycznie weszła już w życie zmiana ustawy, która sprawia, że na terenach, które zmieniają swojego właściciela czy administratora, chodźmy na terenie przyłączonym do Ostrołęki z terenów Gminy Rzekuń obowiązują dalej plany. Wcześniej jak wiadomo ustawodawca pewnie w trosce o to żeby nowy administrator miał wolną rękę zapisał, że te plany nie obowiązują. W praktyce przynosiło to wiele różnych i trudnych sytuacji, ponieważ tereny, które zmieniły przynależność administracyjną nie były pustkowiami i często były tam

różne zaplanowane inwestycje czy to duże, czy zaplanowane do realizacji inwestycje drobnych właścicieli. W tej chwili dzięki ekspresowej i starannej pracy w sejmie i senacie, co więcej dzięki zgodności wszystkich stron i opcji w polskim parlamencie, co przecież nie jest taką codzienną sprawą, te zmiany w prawie udało się uchwalić, także podpis prezydenta RP i odpowiednie publikacje sprawiły, że już wszystko weszło w życie. Zatem pierwsza rzecz nas dotycząca, tereny przeznaczone pod budowę nowej elektrowni, tam plan obowiązuje i żadnych utrudnień związanych ze zmianą granic nie będzie. Pan Kurpiewski wspomniał, ustawodawca zakłada te nowe regulacje na pewien czas myślę, że z tym przeświadczeniem, że nowy administrator będzie miał swobodę do ewentualnego przygotowania terenu pod plany i potrzeby. Te 3 lata to czas bardzo dobry żeby spokojnie z przemyśleniem żeby ewentualne zmiany w obowiązujących planach uchwalić i jeśli Rada Miasta Ostrołęki myślę, że przyszej kadencji, nowej kadencji takie plany będzie miała do tego terenu to bez wątpienia starczy czasu, aby te odpowiednie plany układać. Jak państwo wiecie nawet przy różnych trudnościach 2 lata to z zapasem wystarczy na to żeby takie sprawy wprowadzić choć oczywiście nie ma takiej konieczności, ale podkreślam, jeżeli ewentualna nowa pani prezydent albo pan prezydent będzie widział taką rzecz, albo Wysoka Rada nowej kadencji uzna, że warto to czasu na zmiany wystarczy. Jak by była stara rada i stary prezydent to takich zmian również można dokonać.

p.o. Dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa Monika Jaworowska powiedziała: Opracowanie zostało wszczęte na podstawie uchwały z 2009 roku. W ubiegłym roku w grudniu Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia tego planu jednakże wojewoda mazowiecki rozstrzygnięciem nadzorczym uchylił nam tą uchwałę. Plan został zwrócony do projektanta i na razie trwają prace w celu dostosowania planu. Argumentowane to było tak, że niektóre punkty nie były zgodne z ustawą.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ostrołęki oraz aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego obowiązujących na obszarze miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: Zapisy uchwały określają, w jaki sposób miasto zamierza realizować obowiązek z zakresu zagospodarowania odpadów komunalnych i co miasto proponuje mieszkańcom w zamian za uiszczoną opłatę. Niniejsza uchwała zawiera również regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki. W związku z utrzymaniem porządku i czystości na terenie Miasta Ostrołęki wprowadzono zapis dotyczący selektywnego zbierania popiołu powstałego w ramach centralnego ogrzewania w budynkach jednorodzinnych. Analogiczny zapis należało wprowadzić także w uchwale w sprawie ustalenia szczególnego sposobu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w zamian za uiszczoną przez właściciela opłatę za

gospodarowanie odpadami komunalnymi. Komisja pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały głosami 7 za przy braku przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: Regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie reguluje kwestie związane z prowadzeniem gospodarki odpadami komunalnymi oraz utrzymaniu czystości i porządku. Tymczasowe przepisy obowiązywały, co do odpadów selektywnych takich jak: odpady z tworzyw sztucznych, metale, szkło, papier, tektura, odpady biodegradowalne. Obecnie zaistniała konieczność selektywnego obierania popiołu pochodzącego ze spalania w ramach centralnego ogrzewania w budynkach jednorodzinnych. Powodem do tego oddzielnego odbierania jest bardzo duże zanieczyszczenie innych odpadów komunalnych gromadzących się w jednym pojemniku z popiołem oraz to, że popiół podawany z innymi odpadami na taśmę sortowniczą powoduje szybsze zużywanie się urządzeń generalnej instalacji przetwarzania odpadów komunalnych. Biorąc powyższą zmianę pod uwagę wprowadzono obowiązek selektywnego zbierania popiołu w worki kolorów szarych. Zmiany uchwały w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki zostały podjęte po zasięgnięciu opinii Państwowego Inspektoratu Sanitarnego. Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Często spotykane jest zachowanie właścicieli nieruchomości, że posypują popiołem chodnik. Czy to jest zakazane? Czy to jest karalne wobec przepisów ochrony środowiska? Pytanie drugie do dyskusji odnośnie dyskusji na temat smogu, zanieczyszczenia powietrza tym nieodpowiednim opałem w domach jednorodzinnych. Czy będzie możliwe sprawdzanie na przykład po tych popiołach zbieranych selektywnie, jaki rodzaj paliwa był użyty w danych kotłach? To by przyczyniło się do wyłapywania tych zgłaszanych przypadków palenia śmieci.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Pierwsze pytanie w moim przekonaniu w pewnym sensie dotyczy pewnej filozofii prawa. Pan Kurpiewski pyta, co jest zakazane, co nie. Ściśle przepisu takiego nie ma, u nas pewnymi ramami reguluje się zachowania. Ja nie znam takiego przepisu, który by określał czy można posypywać tym czy tamtym chodnik, aby uniknąć poślizgnięcia. Oczywiście są takie systemy prawne, że do dzisiaj podobno nie zniesiono przykładowo zakazu spożywania kanapki z mięsem w któreś niedziele czy tam prowadzenia świni na uwięzi, ale to są inne systemy prawne i na szczęście już te dawne przepisy w praktyce nie są stosowane. Wracając do naszej sytuacji wydaje się często, że takie

poczucie czy potrzeba zachowania pewnego porządku czy czystości w wielu sytuacjach wystarcza i nasi mieszkańcy kierują się takim zdrowym rozsądkiem i troską o to żeby teren nie był zaśmiecany albo żeby nie używać takich materiałów, które by mogły poprawiać stan czy ograniczać śliskość, ale nie będąc do tego odpowiednimi. Natomiast przepisów ścisłych o ile wiem nie ma, staramy się, chociaż przez taki regulamin i działania także profilaktyczne, ekologiczne sprawiać i coraz bardziej uczulać na sprawy utrzymania czystości i porządku na terenie naszego miasta. Odpowiedzi na drugie pytanie udzieli pan dyrektor Sul. Pana dyrektora nie ma, więc proszę pana Adama o powtórzenie pytania.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Chodziło o to czy będzie możliwość badania popiołu pod kątem weryfikacji, jakiego użyto paliwa. Czy to są śmieci? Czy to jest węgiel?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: W tej chwili już obowiązują przepisy, które umożliwiają na przykład straży miejskiej kontrolę. Wcześniej nie można było użyć służb miejskich żeby skontrolowała kotłownie w domu jednorodzinnym i żeby nasi współpracownicy zobaczyli, czym się tam opala. Dzisiaj jest to możliwe i strażnicy od czasu do czasu kontrolują także, gdy chodzi o jakieś wezwania czy podejrzenia, że przykładowo sąsiad opala czymś, co się do normalnego używania, jako opał nie nadaje. O ile wiem nie spotkaliśmy się z konkretną sytuacją mimo zgłoszeń i czasem też obserwacji, że wydobywający się dym jest podejrzany nie stwierdziliśmy sytuacji żeby ktoś opalał przysłowiowymi oponami czy też jakimiś plastikami. Natomiast te kontrole są prowadzone. To pierwsza rzecz. Druga, gdy chodzi o wszystkie uchwały czy ustawy antysmogowe są to działania szersze niż tylko regulacje miejskie. Często chodzimy ze strony Sejmiku Samorządu Mazowieckiego otrzymywaliśmy różne pytania czy prośby o opinie i na stałe, systematycznie współpracujemy z władzami samorządowymi Mazowsza. Prowadzone są różne konsultacje. Jak wiadomo niektóre regiony blisko już są wprowadzenia albo już wprowadzają różne ustawy antysmogowe. Na Mazowszu jeszcze tej regulacji nie ma, ale może ze względu na to, że ta niska emisyjność jest często bardziej groźna niż te przysłowiowe kominy fabryczne to być może także i na Mazowszu te regulacje zostaną wprowadzone. Najczęściej są to decyzje dotyczące regionu, nie konkretnej gminy czy miasta. U nas na razie lokalnych rozwiązań nie przedkładamy. Nie jest to łatwe, ludzie argumentują w różny sposób, ale ktoś, kto mieszka na osiedlu domków jednorodzinnych czy to w samodzielnej budowlu czy w szeregowcach tak jak ja na pewno czasem widzi czy doświadcza, że czasem nie jest łatwo zwłaszcza przy takiej pogodzie gdzie te dymy się mocno nie rozpraszają i faktycznie nie raz Trudo wyjść na spacer z dzieckiem, bo te dymy, że tak powiem, nisko się ścielą. Ale regulacji prawnej żeby zakazać ludziom palenia w piecach różnymi materiałami dopuszczalnymi nie ma. Chodź ja na przykład czytałem ostatnio artykuł, że także te różne materiały dopuszczone do używania nie są nadzwyczajne, jeśli chodzi o dym. Podkreślam jeszcze raz nie ma regulacji indywidualnych, regiony nad tym pracują.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Jest to bardzo ważna uchwała, raz to edukacyjna, uczy nas żebyśmy nauczyli się odbierać te popioły. Ale następna ważna sprawa, że te popioły, które są zmieszane, później trafiają do naszej stacji segregacji i to powoduje niszczenie tej linii, na której odbierane są te odpady. To też jest bardzo ważna rzecz, ponieważ odbieramy odpady i to prowadzi do degradacji tych urządzeń. Jeśli chodzi o te punkty i to zainteresowanie segregacją odpadów, smogiem to myślę, że to jest bardzo ważny temat chociażby z tego względu, że pan premier Morawiecki powołał takiego ministra, osobę, która będzie koordynować te wszystkie prace związane ze smogiem. Wszystkie te ministerstwa, które będą się zajmowały czy to ochroną środowiska czy rolnictwem. Będą czy nawet już są na tak samo ważnym miejscu jak ochrona zdrowia.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie podziału obszaru Miasta Ostrołęki na sektory odbioru odpadów.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Michał Skowroński powiedział: Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 lipca tego roku w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast, nadania niektórym miejscowościom statutu miasta, zmiany siedzib oraz władz niektórych gmin powiększone zostało miasto o część terenów Gminy Rzekuń. W związku z tym należało objąć systemem gospodarki komunalnej przyłączone tereny, które zostały przyłączone do sektora IV. Ponadto w uchwale zmieniającej uchwałę w sprawie podziału obszaru Miasta Ostrołęki na sektory odbioru odpadów dokonano analizy nazw ulic, które zostały zmienione na mocy uchwały zmieniającej z tego roku. Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie podziału obszaru Miasta Ostrołęki na sektory odbioru odpadów.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Prowadzenie żłobka czy klubu dziecięcego jest działalnością regulowaną zgodnie z ustawą z 2 lipca 2004 roku. Dotychczasowa wysokość opłaty nie mogła być wyższa niż 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego zgodnie z przepisami o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Minimalne wynagrodzenie w 2017 roku wynosiło 2 000 złotych. Natomiast od 2018 będzie wynosiło 2 100 złotych. Zmiana ta dotyczy dostosowania do obowiązujących przepisów. Komisja rodziny pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęka Janusz Kotowski powiedział: Jest to głos dyskusji nie merytoryczny. Bardzo podziwiam sprawność i precyzję wypowiedzi pana Maciaka, natomiast, jeśli 8 głosów w Komisji jest za to myślę, że większość z nas domyśla się, że przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Ja przeprowadzam taki proces myślowy i jeśli by to panu ułatwiło to proszę.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2018 rok.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała: Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest uchwalany w naszym mieście, co roku. Większość zadań w programie na 2018 rok to zadania wynikające z ustawy, wychowaniu do trzeźwości i działaniu przeciw alkoholizmowi, są kontynuacją z lat poprzednich. Główne zadania to zwiększenie dostępności terapeutycznej dla osób uzależnionych od alkoholu, udzielanie pomocy rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomoc psychospołeczna, ale również prawna, a w szczególności ochrona przed przemocą w rodzinie, prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii, podejmowanie interwencji w związku z naruszeniem przepisów o zachowaniu trzeźwości. Głównym celem programu jest podjęcie działań mających na celu zapobieganie wszelkich uzależnień oraz redukcje dostępności i zapotrzebowania na substancje psychoaktywne, a w szczególności na alkohol przede wszystkim przez pracę zwłaszcza profilaktyczną w środowisku lokalnym i wśród mieszkańców Miasta Ostrołęki, a w szczególności duży nakład na edukację wśród dzieci i młodzieży. Miasto prowadzi również diagnozę i jeśli chodzi o bardzo niepokojące badania wśród mieszkańców Miasta Ostrołęki, które przeprowadziło Centrum Rozwiązywania Problemów Społecznych w Warszawie wynika, że zwiększa się ilość osób, które prowadziły samochody po spożyciu alkoholu, w 2016 roku były to aż 102 osoby. Komisja rodziny pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Łukasz Kulik powiedział: W treści uchwały pojawia się informacja na stronie 2 uzasadnienia, taki zapis w punkcie, 6 który mówi o wspieraniu zatrudnienia socjalnego przez organizowanie i finansowanie Centrum Integracji Społecznej. Chciałbym prosić pana prezydenta, aby powiedział coś więcej na temat tego pomysłu.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęka Grzegorz Płocha powiedział: Takie Centrum funkcjonuje już w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie. Niedawno, bo miesiąc temu gratulowaliśmy temu Centrum nagrody pani minister, która wyróżniła to Centrum za swoje nowatorskie działania, a pani Mierzejewska dyrektor tego Centrum jest obecna na sali i z chęcią opowie więcej na temat jego działania.

Dyrektor MOPR Elżbieta Mierzejewska-Nicewicz powiedziała: Jeżeli mówimy tutaj o Centrum Integracji Społecznej to mamy tutaj też na myśli Klub Integracji Społecznej, ponieważ to działa na tych samych zasadach. Zadaniem klubu jest podejmowanie wszelkich inicjatyw dotyczących między innymi profilaktyki, ponieważ klub pracuje też z osobami, klientami Pomocy Społecznej, którzy są uzależnieni od środków psychoaktywnych, w tym alkoholu. W ramach klubu są prowadzone prace społeczne i co roku klub zatrudnia, dzięki czemu klienci Pomocy Społecznej przechodzą cały proces integracji społeczno-zawodowych. W ramach tej reintegracji są działania tak zwane miękkie, czyli różnego rodzaju oddziaływania psychologa, pedagoga, doradcy zawodowego. Natomiast w ramach prac społeczno-użytecznych osoby wykonują pracę w odpowiednich instytucjach. W tym roku podejmowali działania związane z wykonywaniem pewnych prac remontowych w noclegowni. Pracują też w Domu Pomocy Społecznej i poprzez wykonywanie tych prac uczą się różnego rodzaju aktywności. Takie zapisy w programie powodują to, że klub będzie

miał większe możliwości pozyskiwania środków czy większe możliwości dotarcia do tych wszystkich osób, które w tym momencie potrzebują wsparcia, a na otwartym rynku pracy niestety, ale takiego zatrudnienia nie znajdują.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Pani dyrektor udzieliła mi kompletnej odpowiedzi, ponieważ chciałem się dowiedzieć czy to Centrum to będzie powołana jakaś nowa jednostka czy chodzi o Klub Integracji, a pani dyrektor rozwiała moje wątpliwości. Natomiast pytanie z trochę innej strony. W programie, który przyjmujemy pojawia się przede wszystkim zapis, który mówi o tym, że miasto będzie występowało przed sądem w charakterze oskarżyciela publicznego. Czy tak sytuacja miała już kiedyś miejsce? Na przykład w tym roku, który teraz kończymy. Druga rzecz, znajduje się tutaj na stronie 14 istotny zapis, chodzi o działania w ramach celu szczegółowego, zapis mówiący o systematycznym ograniczeniu spożycia napojów alkoholowych poprzez przyjmowanie stosownych zapisów w przepisach prawa miejscowego. Czy w związku z tym jest na przykład planowana redukcja ilości koncesji na sprzedaż alkoholu?

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha powiedział: Jeśli chodzi o oskarżyciela publicznego to chodzi oczywiście o osobę, która jest delegowana z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych do reprezentowania interesu miasta i tej komisji w zakresie skierowania kogoś na przymusowe leczenie. Komisja pracuje cały rok w zespołach. Jest właśnie zespół do spotkań z osobami uzależnionymi i zachęcanie ich do leczenia i jeśli te rozmowy nie skutkują to wówczas sprawa jest kierowana do sądu podejmuje decyzję o przymusowym leczeniu i wtedy rola przedstawiciela komisji to oskarżyciel publiczny. Co do ograniczeń to pewnie zmiernym się z tą sprawą w styczniu, dziś trudno powiedzieć czy będzie zmniejszenie czy zwiększenie, bo diametralnie projekt uchwały ustawy o wychowaniu w trzeźwości zmienia podejście do tego limitu punktów. Nie będzie 1 limitu punktów na wszystkie rodzaje alkoholu tego do 4.5%, między 4.5% a 18% i powyżej 18% tylko będzie również piwo koncesjonowane czy limitowane, będzie oddzielnie wydawana zgoda na wino, jeśli można tak krótko określić, i oddzielnie na alkohol powyżej 18%. Będziemy rozmawiać i przedstawiać propozycje myślę, że już w styczniu jak ustawa wejdzie w życie.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Czy w związku z wejściem tej ustawy dotychczasowe koncesje będą mieć okres, do którego będą wygasać? Czy będzie termin stały ten, który został przyznany. Czy będziemy musieli na przykład na podstawie nowych przepisów prowadzić nowe postępowanie odnośnie koncesji?

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha powiedział: Obecne koncesje będą aktualne do czasu ich wydania, czyli dokąd obowiązują. Jeśli komuś ukończy się w styczniu to będzie ją pewnie musiał odnowić na podstawie nowych przepisów. Jeśli komuś za rok, 2 lata czy 3 lata to w momencie, kiedy się pojawiają. Nie będziemy się wtedy cofać wstecz tylko nowe prawo będzie sankcjonować, a nowe decyzje, nowe podmioty będą według nowych przepisów.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Gdy chodzi o sprzedaż alkoholu to są zezwolenia. Koncesje są na przykład na usługi lotnicze.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2018 rok.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2018 rok.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Jak co roku radni otrzymali projekt uchwały, w którym zaproponowana jest kwota dotacji przedmiotowej na zakład budżetowy pod nazwą Park Wodny w Ostrołęce. Na Komisji obecny był dyrektor parku, który udzielał odpowiedzi na pytania. Zdaniem niektórych radnych informacja zawarta w uzasadnieniu była dość ogólna, lakoniczna w związku, z czym padły głosy o przygotowaniu dokładniejszej informacji, z której wynikałaby zaproponowana kwota. Stąd też na komisji po uzyskaniu odpowiedzi, projekt uzyskał akceptację. Natomiast dzisiaj otrzymaliśmy dodatkowe informacje dotyczące zaproponowanej kwoty. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Dodatkowe uzasadnienie jest fatycznie bardzo przejrzyste i sprawiło, że rozjaśniło się nam, na co idą pieniądze wynikające z naszej dotacji i widać, że te wydatki są naprawdę rozsądnie rozplanowane. Mam nadzieję, że dalej będziemy kontynuowali politykę oszczędności w naszym Parku Wodnym i ta dotacja będzie coraz mniejsza i coraz mniej wymagana, a usługi będą na jak najwyższym poziomie.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Po wypowiedzi mam pewien rozdźwięk i chciałbym zapytać. Jaka kwota dotacji była na przykład w 2016 roku, a jaka w 2017 roku? Jakie to są wielkości i jaka jest planowana na 2018 rok kwota?

Księgowy Parku Wodnego „Aquarium” Pan Sędrowski powiedział: Dotacja przedmiotowa na rok 2017 została przewidziana dla Parku Wodnego na kwotę 1 650 000 złotych, na rok 2018 jest przewidziana w kwocie 1 750 000 złotych. Czyli 100 000 złotych więcej w stosunku do roku poprzedniego.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Tak właśnie mi się wydawało stąd wypowiedź kolegi wprowadziła mnie w lekkie osłupienie, że dotacja jest coraz mniejsza, kiedy rośnie. Patrząc na koszty, które są tu wykazywane nie do końca podzielałem ten optymizm kolegi, bo patrzę, że z tej sumy, co mamy przychody razem z dotacją, czyli 4 700 000 złotych to prawie 2 500 000 złotych to jest kwestia wynagrodzenia. Zawsze zdawało mi się, że to koszty energii, czyli te pobory wody czy energii będą pozycją dominującą, a okazuje się, że nie i to są głównie wynagrodzenia. Uważam, że pozytywów póki, co nie widać, ale może z czasem się pojawiają, a dotacja na przykład zostanie zmniejszona.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Jeśli chodzi o sprawy wynagrodzeń w Parku Wodnym te wynagrodzenia są niestety na niskim poziomie choć oczywiście te koszty w całości są spore, ale rzeczą oczywistą jest, że wymogi bezpieczeństwa sprawiają, że na przykład nie możemy tu ograniczać ilości pracujących ratowników. To, co od wielu lat usiłowano wrzucać, gdy chodzi o gospodarkę Parku Wodnego, a więc tak zwana ilość menagerów. Chcę zapewnić, że nie są to ani koszty znaczące, ani nie jest to duża grupa, bo sztuk 1. Niektóre osoby pracują za najniższe krajowe, więc z całym szacunkiem możemy globalnie patrzeć i jak to pan rady powiedział generalnie jest to duża część, ale w praktyce, to oczywiście nie są rzeczy tajne, średnia zarobków w Parku Wodnym jest niestety niska. Mówię niestety, ponieważ w jakimś sensie czuję się też za to odpowiedzialny, ale dzisiaj pozyskać pracownika, który dobrze wypełnił swoje obowiązki. Utrzymanie tego typu obiektu jest trudne. Obiekty wodne, że tak w skrócie powiem, są bardzo trudne do utrzymania. Do tego dochodzi jeszcze kwestia bezpieczeństwa i te zmiany, które narzuciły nam różne nowe rozporządzenia w skrócie rzecz biorąc choćby sanitarne i to wszystko sprawia, że nie jest łatwo Park Wodny poprowadzić i utrzymać. To, co teraz powiem to nie jest najistotniejsza sprawa w kosztach, ale też oczywiście raz po raz zgłaszają się różne podmioty społeczne żeby udostępnić im po minimalnych odpłatnościach możliwość korzystania z basenu. Myślę tutaj

choćby o seniorach czy o różnych zajęciach prowadzonych dla dzieci i też staramy się, to już decyzja właściwie dyrekcji, ale też, aby ten obiekt był przyjazny żebyśmy nigdy nie doprowadzili do sytuacji, że cena wejścia stanie się jakąkolwiek barierą. Oczywiście te płatności w przypadku dużej części być muszą, ale staramy się żeby nie Bałato bariera. Od początku takie było założenie i taki jest sens istnienia obiektów miejskich żeby na pierwszym miejscu dostępność i tę usługę na rzecz społeczności lokalnej i ewentualnie gości, a dopiero potem kwestie ekonomiczne, chociaż one też są istotne, ale nie mogą przysłonić tego celu podstawowego. Obiekty komunalne z obszaru chociażby kultury czy sportu, rekreacji czy innych działań, one muszą być dostępne. Po to też jesteśmy my, jako samorząd żeby taką możliwość mieszkańcom stworzyć.

Radny Henryk Gut powiedział: Mam pytanie, czemu pracownicy dostają praktycznie takie minimalne wynagrodzenie? Czy to w innych jednostkach miasta można powiedzieć, że porównywalne płace występują? Nie można się kierować tylko tym, że ciągle mamy oszczędzać, a ludzie, którzy odpowiadają i za bezpieczeństwo i za pewne przygotowanie zdrowotne i muszą pracować tylko na minimalnych stawkach. Moim zdaniem trzeba się nad tym pochylić i zastanowić, aby przyszłościowo podnieść te wynagrodzenia, tych pracowników. W tym kierunku trzeba popatrzeć panie Adamie żebyśmy chcieli wesprzeć działania i jeśli ta dotacja rzeczywiście musi być większa to szukać tych środków z wpływów podatkowych żeby Ci ludzie tam na minimalnych stawkach nie musieli pracować.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Uściślam, mówiłem o średniej i o tym, że niektórzy pracują na stawkach minimalnych. Natomiast ogólnie rzecz biorąc rozumiem kierunek myślenia pana Henryka Guta. Natomiast cóż gospodarka finansowa miasta, budżet jest pewną całością i pewnie każdy z pośród nas chciałby żeby pracownicy samorządowi zarabiali więcej. No może z wyjątkiem prezydenta. To jest to pewna całość i jeśli postulat, pewnie słuszny pana Henryka, żeby zarabiali pracownicy parku wodnego więcej to ja oczywiście jestem za tylko zostaje pytanie skąd zabrać, którą inwestycję odłożyć, albo, co zmienić. To jest pewna całość. W porównaniu z innymi pracownikami instytucji samorządowych powiem tak inni też zarabiają niewiele. W prawdzie jest taka legenda, że w urzędach czy w różnych instytucjach miejskich to wielu nic nie robi, a dobrze zarabia, ale to nie jest prawda. Taką narrację łatwo prowadzić będąc w totalnych opozycjach, bo wtedy się mówi na administrację za dużo, urzędnicy za dużo zarabiają. Dzisiaj bez wątplenia pojawia się już taka sytuacja, że będzie coraz trudniej o dobrych pracowników w instytucjach miejskich, z urzędem włącznie, ponieważ płace są po prostu niskie. Oczywiście być może, że dla osoby, która nie ma pracy albo jej szuka to praca w urzędzie czy w instytucji miejskiej jest pewnym marzeniem, ponieważ to pewna stabilizacja i stały grosz. Gdy chodzi często o ludzi młodych, którzy mają już inne spojrzenie, często inne aspiracje finansowe to często ta praca w instytucjach samorządowych ze względu na kwestie finansowe nie jest atrakcyjna. Oczywiście są plusy takiej pracy, ale często finansowo nie jest to praca atrakcyjna. Jestem przekonany, że niedługo urzędy miast czy gmin mocno zderzą się z problemem specjalistów w wielu dziedzinach, na przykład w inwestycjach. Osoba z uprawnieniami budowlanymi czy z różnymi innymi konkretnymi kierunkami coraz rzadziej będzie pewnie chciała pracować w urzędach miast czy gmin, bo płace są po prostu za niskie. Płaca prezydenta jest dla wielu specjalistów po prostu mało atrakcyjna i nie przyjdzie pewnie dobry inżynier z uprawnieniami budowlanymi za pensje prezydencką do żadnego urzędu. Nie mówię tu tylko o metropoliach, ale także i o średniej wielkości miastach. Wracając panie Henryku mam tę smutną świadomość, że wielu pracowników naszych instytucji zarabia za mało, ale nie mam pomysłu, co zrobić żeby zarabiali więcej. Raz jest opór społeczny z wieloma przedstawicielami rady włącznie. Druga rzecz to jest to pytanie skąd to wziąć, pan wspominał o podatkach. My podatków nie podnosimy i bezwątplenia nie byłoby i wśród państwa zgody, aby podnosić podatki i to jest pewien problem. Z pewnej strony należałoby

w związku z różnymi zmianami jednak zaproponować pracownikom samorządowym i pracownikom instytucji miejskich lepsze wyposażenie, a z drugiej jest to pytanie skąd wziąć. Na co dzień, jeśli realizujemy różne zadania, że oto funkcjonują instytucje czy szkoły no to jest oczywiste, że ludzie oczekują inwestycji, a skoro mamy być rozliczani z inwestycji to często właśnie tu są oszczędności i te pensje faktycznie nie są zadowalające i pracownicy to zgłaszają, ale prostej odpowiedzi nie ma. Jeśli zwiększamy 100 000 złotych w skali roku, nawet, jeśli rośnie najniższa krajowa to też musimy się z tym liczyć w instytucjach miejskich i musimy też parę groszy zwiększyć te budżety żeby nawet ten obowiązek wypełnić, już nie mówię tu nawet o jakimś docenieniu tylko zwykły obowiązek żeby przynajmniej ustawę wypełnić i to wymaga zwiększeń. Jak zwiększamy to jest od razu opinia, że znowu urzędnicy sobie podnoszą, a nie ma na to czy tamto. Tak to mniej więcej wygląda, zatem nie odpowiadając precyzyjnie, dzielę się refleksją, że sprawa jest trudna, bo dotyczy pewnej całości budżetowej i finansów miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Jest mi niezmiernie miło przywitać pana Arkadiusza Czartoryskiego Posła na Sejm RP.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Chciałem podkreślić jeszcze raz, że według mojej oceny Park Wodny jest jedną z tych instytucji zarządzanych przez miasto, w której widać, że coś się dzieje. Widać, że jest menager i że są pozytywne zmiany. Mam nadzieję i chciałbym, aby w innych instytucjach również takie zmiany nastąpiły żebyśmy obserwowali jakikolwiek ruch, a nie marazm od kilku lat. Przypomnijmy sobie, że prawie, co roku mieliśmy jakieś postulaty od związkowców, od załogi, a w tym roku nie mamy nic, więc chyba nie jest aż tak źle. Chyba dyrektor dogaduje się z załogą i spełnia ich oczekiwania. Podtrzymuje swoje zdanie, że zmiany idą w dobrym kierunku i mam nadzieję, że nie będziemy podnosili tej dotacji i dalej będziemy kontynuować tą politykę oszczędności i zadowolenia ogólnego.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Wyrażenie pana Kurpiowskiego o marazmie od kilku lat w innych instytucjach miejskich jest obraźliwe i radzę panu żeby się pan zastanowił, co mówi, bo trzeba operować konkretnymi. Takie stwierdzenie, że w innych instytucjach od lat jest marazm jest obrażające dla wielu ludzi, którzy starają się ciężko pracować żeby ta propozycja dla mieszkańców i gości w instytucjach miejskich była. Ma pan prawo się tak wyrażać, ale zauważam, że pan korzysta z niektórych propozycji miejskich i jakoś na ten marazm nie zwraca pan uwagi. Zachęcam żeby ważyć słowa, bo to nie jest dobre sformułowanie. Druga rzecz oczywiście związki z prawi każdej instytucji miejskiej postulują o podwyżki. Także dyrekcje czy zarządzający tymi firmami miejskimi oczywiście szukają dróg do tego żeby uposażenie osób szczególnie tych najniżej zarabiających podnieść, ale niestety nie zawsze jest to możliwe. Gdy chodzi o Park Wodny i związki i dyrektor i pracownicy zwracali się z prośbą żeby nad tym wszystkim się zastanawiać. My prowadzimy rozmowy, ale podkreślam raz jeszcze żeby dołożyć gdzieś trzeba odpowiedzieć na pytanie skąd wziąć. Staramy się i wierzę, że choć odrobinę odczuwalne zmiany także w uposażeniach tych ludzi, którzy od wielu lat prowadzą różne instytucje. Osoby zaangażowane, które proponują miastu różne propozycje i usługi żeby to uposażenie, chociaż odrobinę wzrastało. Czasem jest to zwykły obowiązek, jeśli zmienia się najniższa krajowa to my mamy po prostu oczywisty obowiązek żeby to podnieść, ale nie chodzi przecież tylko o to.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: Jeśli dyskutujemy nad tym projektem uchwały chciałbym jedną rzecz pod rozważyć. Wiem, że to się wiąże z kosztami, bo to pewno setki tysięcy złotych, ale czy w przyszłości, może nawet do zabrania głosu skłoniła mnie obecność pana posła, może by wsparł działania naszego samorządu na przykład w Ministerstwie Sportu. Myślę na przykład o zmianie technologii wody z wody chlorowanej na wodę ozonowaną. To by zdecydowanie poprawiło, jakość usług Parku Wodnego, jak i zdrowie pracujących tam ratowników i instruktorów, ponieważ nie ma, co ukrywać chlor jest

szkodliwy i wiele godzin przebywania w takich warunkach to też Ci ludzie w jakiś sposób płacą zdrowiem i o tym też należy mówić. Dlatego ta technologia wody ozonowanej by spełniła wszelkie normy i wszelkie wysokie standardy tej pływalni.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Oczywiście, jeśli znajdziemy odpowiedni program, ponieważ ze środków własnych będzie na pewno trudno, bo tych potrzeb zawsze jest dużo. Jednak, jeśli znajdzie się program to się wiąże ze zmianą technologii i to nie jest problem zamontowania jakiegoś urządzenia, które by ozonowało. To jest problem zmiany technologii, ale oczywiście postulat ciekawy i płynący z troski. Natomiast, co do spełnia norm to nasza pływalnia je spełnia. Natomiast to, co pan proponuje pewnie było by jeszcze lepiej natomiast zapewniam, że te normy podstawowe są oczywiście wypełnione i większość tego typu obiektów na chlorze pracuje natomiast przyszłość pewnie przyniesie jeszcze ciekawsze rozwiązania i jeśli tylko moglibyśmy gdzieś sięgnąć po środki to wprawdzie kosztowna, ale taka zmiana by się przydała. Co do wsparcia pana posła to ono jest w każdej sytuacji, więc tutaj rzecz jasna zawsze możemy liczyć. Tylko wiadomo też nie w każdej sprawie szczegółowej można posła czy parlamentarzystów angażować, ponieważ my samorządowcy musimy sobie w wielu rzeczach radzić, ale gdy chodzi o wsparcie zewnętrzne to tutaj na pewno doświadczamy tego, na co dzień.

Radny Ryszard Żukowski powiedział: Wydaje mi się, że trzeba doprecyzować. Chciałbym zgłosić autopoprawkę tutaj w zapisie tam podana jest, że uchwała jest z roku 2108, a wydaje mi się, że będzie jeszcze z datą dzisiejszą i z tego, czyli 2017 roku.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Jak najbardziej, przepraszam nie spojrzałem na to, a rzeczą oczywistą jest to, że uchwała jest jeszcze z tego roku, więc jeśli państwo zechcą się zgodzić to żebyśmy tą redakcyjną poprawkę, żebyśmy tą ostatnią 8 zmienili na 7. Oczywiście w tytule, ponieważ uchwała budżetowa jest już na następny, 2018 rok. Prosiłbym o przyjęcie tego, jako poprawki redakcyjnej.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego na 2018 rok z poprawką redakcyjną.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. uchwały Nr 24/IV/2010).

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Członkowie Komisji Budżetu i Finansów otrzymali projekt uchwały. W tytule mamy zmieniającą uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki, natomiast tutaj zmiana dotyczy jedynie przesunięcia terminu wykupu obligacji. W przypadku uchwały o numerze 24 z roku 2019 na rok 2017 i kwotę 1 000 000 złotych. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. uchwały Nr 24/IV/2010).

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0
Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. uchwały Nr 559/LXVIII/2010).

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Również ten projekt uchwały dotyczy jedynie zmiany terminów wykupu obligacji tak jak macie tutaj państwo w uzasadnieniu podane 3 terminy z kwotami. Radni nie wnosili zastrzeżeń do przedmiotowego projektu uchwały. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Chciałem się dopytać, ponieważ tutaj przesuwamy te obligacje o 10 lat. Czy to z roku 2010? To jest naprawdę stara uchwała. Czy to będą dodatkowe środki otrzymane po negocjacjach od banku i nie będziemy musieli ich spłacać wcześniej w 2018, 2019, 2020 tylko w 2028, 2029, 2030? Czyli to nie dotyczy tej naszej ostatnio podjętej uchwały odnośnie emisji obligacji tylko jeszcze wcześniejszej, z 2010 więc zwiększamy po raz kolejny zadłużenie miasta, tak?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Nie zwiększamy, ponieważ jeśli przesuвам to, co już obowiązujące to zmiana dotyczy jedynie terminów płatności.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Rozumiem panie prezydencie no, ale jeśli mieliśmy we wcześniejszych budżetach zaplanowane spłaty tych obligacji 4 000 000, 4 000 000 000, 4 000 000 to jest razem, 12 000 000 które po raz kolejny pożyczamy na kolejne 10 lat. Logika na to wskazuje. Mieliśmy we wcześniejszej prognozie finansowej spłatę tego zadłużenia, a więc skoro je wydłużamy to tak jakbyśmy, jako aneks do pożyczki brali kolejną pożyczkę na kolejne 10 lat.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Właśnie logika wskazuje, że jeśli przesuujemy spłatę to nie są to nowe obligacje. Tak jakby pan miał u pana Macieja 100 złotych, które trzeba by mu oddać i on by powiedział, że po nowym roku. To nie byłoby 200 złotych tylko dalej 100 złotych, tylko po nowym roku.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Pani skarbnik chciałbym zapytać czy w związku z tym, że podjęliśmy tą uchwałę i spłaciliśmy 1 000 000 złotych z tego zadłużenia w 2019 roku to ta kwota tych obligacji z roku 2019 powinna być o 1 000 000 złotych niższa, czyli nie 4 300 000, a 3 300 000 powinno być przesunięte.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Chciałbym abyśmy tu głębiej podyskutowali na ten temat, bo zarówno ta 1 uchwała nie wiem, czemu państwo sądzicie, że to jakieś błędy w uchwałach. Te uchwały, które uprawiamy są to uchwały z 2010 roku, więc generalnie one były do spłaty, więc bierzemy kolejne 12 000 000 w tym wypadku kredytu. Nie wiem, dlaczego poprawiamy płynność finansową, proszę o głębsze uzasadnianie. Nie możemy w ten sposób pochodzić, bo rozumiem, że omijamy dyskusję, że brakuje pieniędzy w budżecie i musimy rolować zadłużenie ze względu na to, że nie jesteśmy w stanie spłacić w roku 2018, 2019 i 2020 powinniśmy spłacić te kwoty, które były zaplanowane już przez nas, że je spłacimy, więc jeśli po raz kolejny przedłużamy termin płatności to tak jakbyśmy aneksowali kolejny kredyt, przy czym 12 000 000 kredytu bierzemy po raz kolejny na 10 lat, więc chciałbym porozmawiać, żeby dyskusja była większa, dlaczego tak się dzieje, z czym jest problem, z płynnością finansową miasta, niech pan prezydent uzasadnienie rozszerzy, bo według tego wygląda jakbyśmy mieli błędy w poprzednich uchwałach, a tak naprawdę podejmujemy nową indywidualną uchwałę o zadłużeniu miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Trudno jeszcze raz to samo mówić. Co innego są nowe obligacje, a co innego jest przesunięcie czasu spłacania obligacji zaciągniętych. Miasto pracuje w systemie budżety rocznego oczywiście w prognozach

możemy zakładać, ale skoro można wynegocjować z bankiem spłatę późniejszą, a obecne możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych są duże i to, co mamy, jako wkłady własne można skorzystać teraz i pozyskać środki zewnętrzne to wydaje się, że jest to czas dobry i uzasadniony żeby obecnie wykorzystywać te środki. Nie jestem w stanie tego panu jeszcze raz wyjaśnić, bo to nie są żadne nowe obligacje. Nowe obligacje byłyby osobną uchwałą i te by zostały, które wcześniej planowano na spłatę 2018, 2019 i 2020 i wzięlibyśmy nowe. Natomiast są to obligacje, co, do których terminy spłaty wynegocjowaliśmy na termin późniejszy i tylko to. Słuchać czy nie, ale warto by było zauważyć, że proponujemy żeby Wysoka Rada wyraziła zgodę na przesunięcie, ale w żadnym wypadku nie ma mowy o nowych obligacjach. W jakichś dyskusjach czy komentarzach prasowych to pojawia się i co do obligacji poprzednich, że oto to znowu jakieś rzeczy, a przecież decyzje Wysoka Rada, zgodę dała już na początku roku, a to już tym bardziej nie ma żadnych nowych obligacji, są tylko przesunięcia na inny czas spłacania po to, aby nie zablokować możliwości wkładu własnego do inwestycji, na które pozyskujemy środki zewnętrzne. Można dodać, ale niektórzy na pewno od razu skrytykują, że bezwzględnie sytuacja miasta zwłaszcza wobec wielkiej inwestycji elektrowni za parę lat będzie zupełnie inna i bez wątpienia prościej nam będzie też mieć więcej własnych środków na inwestycję, ewentualnie prościej będzie nam spłacać wyemitowane obligacje.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Szynter powiedziała: Obligacje, o które pan pyta są to 6 – letnie obligacje, które były w 2011 roku i one były przeznaczone do spłaty na rok 2018, spłacamy je w roku 2027 i to jest oddzielnie tej 1 000 000 złotych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Bardzo proszę o zachowanie spokoju i uwagi, gdy głos zabiera inna osoba. Pana posła niczym nie zaskoczą. On uczestniczy w posiedzeniach sejmiku i tam nie takie rzeczy się dzieją. Także nie wiem, co byście robili, nawet i na rzęsach stawiali, ale nie zaskoczą go niczym nowym. Bardzo proszę o zachowanie spokoju i powagi. Zbliżamy się już do końca i możemy dyskutować, ale z zachowaniem kultury, powagi i szacunku jeden dla drugiego.

Radny Wiesław Szczubełek powiedział: Chciałbym tylko pogratulować takiego posunięcia, ponieważ jest to bardzo dobry ruch. Jeżeli mamy możliwość przesunięcia tej spłaty na dalszą przyszłość, na późniejszy termin mając z tyłu głowy to, co się może wydarzyć, mając na myśli lepszą przyszłość finansową naszego miasta, lepszą perspektywę, o której tu już wielokrotnie na tej sali było mówione, ja osobiście mówiłem. Bardzo dobrze, że udało się to wynegocjować z bankiem, taki ruch, taki manewr i nie pozostaje nic innego jak pogratulować.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Pytanie do pani skarbnik. O ile i czy w ogóle tańsza jest ta operacja przedłużenia spłaty długu czy wykupu obligacji o 10 lat jest tańsza od nowej emisji? Chciałbym wiedzieć ile na tym zaoszczędzimy nominalnie, ponieważ rozumiem, że to przyświecało, ponieważ tylko takie uzasadnienie widzę po za tym, że może tak propagandowo lepiej to wygląda, że nie bierzemy nowych obligacji, ale jeżeli bierzemy kolejny dług na 12 000 000 to tak czy siak jest to według mnie nowe zadłużenie. Drugie pytanie to już widziałem panie prezydencie, że miał pan ochotę powiedzieć, że to są znowu kolejne obligacje przeznaczone na inwestycje i jeszcze niech pan mi wymieni, że na Witosa i Dobrzańskiego, że znów totalna opozycja, radni, którzy zgłaszają przeciw to są przeciw tym inwestycjom. Ja już naprawdę tą ulicę Witosa, która jest w budżecie miasta chyba od 10 lat, już braliśmy pod jej budowę chyba zabezpieczenie środków finansowych kilkakrotnie obligacje, albo kilkunastokrotnie i za każdym razem pojawiają się przy nowej uchwale i gwarantuję państwu, że jakby była nowa uchwała to w uzasadnieniu były by znów te same inwestycje i znów ten sam argument, że totalna opozycja głosuje przeciwko inwestycjom. Nie panie prezydencie, głosujemy za inwestycjami i wspieramy je z całego serca, ale nie możemy aż tak zadłużać miasta, bo winniśmy szukać innych rozwiązań. Mieliśmy różne przykłady, chociażby to jak sytuacja wygląda w Parku Wodnym, że można

nie tylko przez zwiększanie cen biletów, nie tylko przez zwiększanie dotacji, ale też przez różne inne zabiegi starać się rozwiązać trudną sytuację finansową. Podobnie czytałem ostatnio, że prezes OPWiKa stwierdza, że ma jakiś fajny, tajny plan na pozyskanie środków własnych. Może trzeba by z panem prezesem Olkowskim porozmawiać jak uzyskać środki własne nie zadłużając dalej miasta.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Fakt jest taki panie Adamie, że głosował pan przeciwko inwestycji na ulicy Witosa i już. Co do szukania środków 80% pozyskaliśmy środków zewnętrznych na budowę tej ulicy i mimo to pan głosował przeciwko. Możemy się teraz licytować, kto chciał bardziej, kto chciał mniej, ale takie są fakty i można je albo uznać albo powiedzieć skoro rzeczywistość jest inna tym gorzej dla rzeczywistości. Jest ona taka, jaka jest i może ją pan zaklinać, na przykładzie Witosa uzyskaliśmy 80% na budowę, a pan głosował wtedy, gdy trzeba było wkład własny zapewnić i bez tego nie dałoby budować, pan głosował przeciwko i tyle. Tyle razy mówiliśmy, że jeszcze się Dobrzańskiego nie buduje, ale warto było poczekać żeby uzyskać 80% środków zewnętrznych. Można było wcześniej, jedne czy drugi radny przypominał, ale na tym się wysiłek kończył, bo każdy wiedział, że trzeba. Warto było poczekać żeby te 80% wywalczyć. Można było zbudować za swoje podnosząc podatki albo likwidując świetlice terapeutyczne, na szczęście poczekaliśmy i uzyskaliśmy wsparcie i na szczęście budowa, może nie w takim tempie jakbyśmy chcieli, ruszyła i w przyszłym roku się skończy. To są fakty a inne opowieści wokół tego każdy może snuć.

Radna Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Pan prezydent tutaj w kilku słowach powiedział to, co ja miałam na myśli. Jednak, jeśli już jestem przy głosie to kilka słów do kolegi Adama. Wiem, że nie powinniśmy tak dyskutować i kiedyś się umówiliśmy, że nie będziemy się odnosić. Jednak Adaś od jakiegoś czasu udało mi się zgodzić z paroma Twoimi wypowiedziami, co było dla mnie mile zaskakujące. Natomiast to, co dziś opowiadasz, przepraszam rozumiem, co chcesz powiedzieć rozumiem, że jesteś w opozycji i musisz wyciągać to, co złe. Wy generalnie rzadko chwalicie, bo taka jest wasza rola, ale przy tych obligacjach daj już spokój. Nie zwiększamy zadłużenia, jeśli jedynie wydłużamy termin, jeśli pozostaje to na tym samym poziomie. Nie mówmy, więc mieszkańcom w eter, że zwiększamy zadłużenie. Myślę, że wiele razy podkreślałeś to, że jesteś dobrym i rozumnym człowiekiem, a operacja podpisania aneksu jest tańszą operacją niż ubieganie się o zupełnie nowe dofinansowanie. Także jeszcze pytanie do pani skarbnik padło. To się chwali, chciałeś się dopytać, ale wszyscy to wiemy, że jeśli byśmy spłacili i ubiegali się o nowe obligacje to było by to droższe dla miasta niż podpisanie aneksu, bo zapewne tak to się zakończy. O obligacjach możemy ciągle mówić, że zadłużamy i zadłużamy. Mówiliśmy wielokrotnie obligacje są jedną z najtańszych form pozyskania środków zewnętrznych. Myślę, że powinniśmy to wykorzystać i zrozumieć, że jeśli mamy możliwość wziąć parę groszy obligacji czy włożyć jakieś środki własne, aby pozyskać więcej inwestycji jest to korzystne. Pieniądze w budżecie skądś musimy brać i zawsze są głosy, że dotujemy zakłady czy podmioty w mieście czy chcemy zwiększyć podatki i to wszystko koszt podatnika. Buntujemy się przeciw zwiększaniu czegokolwiek, ale skądś musimy te pieniądze brać i to są formy przyjęte i w innych samorządach, więc ja tu nie widzę żeby samorząd ostrołęcki w jakiś wyraźnie inny sposób postępował niż pozostałe samorządy. Po prostu korzystamy z możliwości, jakie są dopuszczone w prawie.

Radny Henryk Gut powiedział: Panie prezydencie, ja rozumiem, nie jestem ekonomistą z wykształcenia, ale staram się to jakoś analizować i rzeczywiście te nasze wydarzenia i wypowiedzi. Gdybyśmy spłacili te obligacje w tym roku to trzeba by było albo zrezygnować z inwestycji, którą zaplanowano na przyszły rok, a te inwestycje te 20% udziału własnego trzeba by znaleźć z jakichś źródeł i tak to mniej więcej powinno wyglądać. Natomiast przesunięcie spłaty to nic innego jakaś operacja w różnicy odsetek czy oprocentowania odsetek i myślę, że tylko o to chodzi panu Adamowi. Natomiast nie ma tu nowego kredytu,

nowych obligacji. Czyli nie ma tych wartości, bo tak to rozumiałem, że oto jakbyśmy nową wielkość obligacji zaciągali, a ja tak tego nie widzę. Jeżeli przesuwamy spłatę tych obligacji to rozumiem, że w zamian za to korzystamy z tych środków. Przyjdzie je kiedyś spłacić, ale teraz możemy zainwestować je na wkład własny na takie inwestycje jak ulica Dobrzańskiego, za którą tak wielu z nas ubiegało się czy jakieś inne inwestycje gdzie tym 20% wkładem możemy wesprzeć inwestycje, które będą finansowane w 80% w przyszłym roku.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: To tylko pokazuje, jaka jest sytuacja finansowa naszego miasta. Miasto żeby zrealizować inwestycje, które są obiecane, czyli Witosa, Słowackiego czy Ostrowską musi przesunąć ten wykup obligacji na 10 lat. Nie mamy nawet na wkład własny i właśnie o tym pan prezydent mówił. Także to można sobie tylko wyobrazić, jaka sytuacja finansowa, że nawet na wkład własny nie ma i musi przesunąć, musi wykupić i wziąć następne obligacje.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Chciałem się odnieść do naszej troski o nasze finanse. Wyraźnie jest powiedziane, że obligacje są przesuwane i jeśli 100 złotych przesuwasz na styczeń to to dalej 100 złotych i do mnie to bardzo przemówiło. Myślę, że do państwa też i jeśli wzięlibyśmy teraz zadłużenie na 1 mieszkańca to nie jest w tej naszej małej ojczyźnie Ostrołęce taki źle, bo zadłużenie 1 mieszkańca to 2 250 złotych za 2017 rok. Jest taka miejscowość w Polsce gdzie rekord jest około 18 000 złotych na 1 mieszkańca, ale założymy w Warszawie już jest ponad 3 000 złotych na osobę, czy we Wrocławiu 4 500 złotych na osobę. Także ja bym apelował żebyście panowie z totalnej opozycji powstrzymali od takich prób, że to już jest koniec, że to już wszystko, co mogło się wydarzyć. Właśnie nie tak dawno na tej sali mówiliśmy, przy tych obradach miesiąc czy 2 miesiące temu, jak wojsko przyjeżdżało i zaczynało budować most to wtedy się okazało, że tui nic się nie robi, tu nic nie można, bo nie będzie pieniędzy i nie będzie możliwości wykonania. Okazało się jednak, że most stoi ludzie spacerują, w święta nawet powiedziałbym, że tłumy. Piękna pogoda każdy chciał przyjść i zobaczyć. Dlaczego państwa nie było? Dlaczego w tych telewizorkach, co tam nie raz widzimy się nie pokazuje, że tym mostem tłumy ludzi przechodziło, że ktoś ciężką pracą sprawił, że to ma.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Po raz kolejny uświadamiam dobrze, rozumiem całą waszą argumentację, ale nie wiem jakbyśmy zaklinali rzeczywistość to w 2018 bierzemy kolejny kredyt 4 300 000, w 2019 bierzemy kolejny kredyt 4 300 000 i w 2020 bierzemy kolejny kredyt 4 300 000, nie wiem może muszą sobie to państwo wizualizować, że idziecie spłacać 4 300 000 i bierzecie znowu tego samego dnia 4 300 000. Jest to pożyczanie czy nie? Może tak będzie optycznie łatwiej. A panie prezydencie bardzo proszę nie używać argumentów dalej z tymi inwestycjami. Przypominam, że ulica Witosa, jej modernizacja rozpoczęta już była, gdy braliśmy obligacje i chce pan powiedzieć, że nie były zapewnione finansowanie w momencie podpisywania umowy z wykonawcą? Wie pan, co to jest? To jest naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Jak będzie pan dalej potwierdzał, że gdyby nie obligacje to nie było by finansowania to złamał pan prawo, więc proszę nie używać tych argumentów. Rozumiem, że to dobrze brzmi i populistycznie jak głosujecie przeciwko dalszemu zadłużeniu miasta to głosujecie przeciwko konkretnej inwestycji, na której wam zależy. Tak nie jest te obligacje, które tu bierzemy. Na co je bierzemy? Może znowu wymienimy te zrealizowane inwestycje. Może to będzie na obwodnicę miejską, tą, która już powstała 10 lat temu. Także proszę nie używać takich argumentów, rozumiem sytuację, że jest ciężka i chciałbym tylko uczciwych argumentów, że musimy to zrobić dla dobrej płynności finansowej miasta, a nie oszukiwania, robienia PRu i wprowadzania w błąd radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Proszę nie używać takich terminów jak oszukiwanie, bo to nie przystoi panie radny, a jeśli ma pan na myśli pana prezydenta to ja muszę zdecydowanie zaprotestować. Proszę takich sformułowań nie używać.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Mimo wszystko cieszy, że pan Adam używa jakby cytatów, to zaklinanie rzeczywistości, a to zawsze jakaś płaszczyzna porozumienia. Wracając po pierwsze pan radny Maciej Kleczkowski wielokrotnie już wieścił katastrofę naszego miasta. Kiedyś wspierał go redaktor naczelny pewnej gazety. Niejednokrotnie mówił jak to wszystko już leży i dzisiaj systematycznie ta nieprawdziwa informacja jest przekazywana przez portal internetowy, przynajmniej 1. Natomiast jeszcze raz podkreślam pewnie nie będzie przez lata trwała sytuacja gdzie możemy duże środki zewnętrzne, sięgające 80% pozyskiwać, więc jakkolwiek byście państwo z opozycji często totalnej patrzyli to czas jest korzystny żeby budować, żeby te środki zewnętrzne pozyskiwać, a ich bez własnych wkładów się nie da to jest pierwsza rzecz. Panie przewodniczący Grabowski to prawda, że zadłużenie innych miast jest tak jak pan powiedział Ostrołęka na ich tle nie jest najgorzej położona, ale chciałbym tu jeszcze, oczywiście nie polemizując dodać, że nie każde miasto ma takie perspektywy. Mówię o miastach porównywalnych wiadomo Warszawa czy Wrocław mają swoje perspektywy, jako metropolie. My mamy z kolei ogromną szansę mocnego wsparcia finansowego budżetu przez tą potężną i największą inwestycje państwową w naszym regionie, która też wpłynie na finanse miasta i oczywiście wtedy te porównanie będzie jeszcze lepsze i jeszcze korzystniejsze. Wreszcie odnośnie tych kolejnych zdań, które wypowiedział pan radny Kurpiewski. Proszę pana nie podpisywaliśmy nigdy umów bez zabezpieczeń w budżecie, ale to nie stoi w sprzeczności z tą rzeczywistością, że pan głosował przeciwko tym inwestycjom, dlatego, że większość Wysokiej Rady na szczęście podeszła do tego rozsądnie i przegłosowała na początku roku te uchwały i teraz. Zatem bajki, że ja coś podpisywałem bez zabezpieczenia to właśnie są bajki, ale to nie przeszkadza w jasnym stwierdzeniu, że część radnych była przeciwko tym inwestycjom ze swoim uzasadnieniem, można się z nim zgadzać czy nie, ale fakty nastąpiły i na szczęście większość w Wysokiej Radzie podjęła decyzję, żebyśmy ten wkład własny zabezpieczyli i mogli realizować te bardzo potrzebne inwestycje i w tych dwóch sformułowaniach nie ma sprzeczności. Co do kontroli to jestem systematycznie kontrolowany, oczywiście także dzięki niektórym spośród państwa, ale wszystkie kontrole przechodzę szczęśliwie. To zawsze trochę stresu, bo człowiek wszystkiego nie pamięta, a pomyłka jest rzeczą ludzką. Jednak wszystkie kontrole czy to odnośnie moich osobistych spraw czy też polityki miasta przechodzę szczęśliwie. Przez wszystkie 11 lat, bo tyle już pracuję, jako prezydent miasta, nie miałem postawionego żadnego zarzutu, zatem panie Adamie dziękuję za troskę, ale obaw nie mam i nie podpisuję żadnych umów wykonawczych bez zabezpieczenia budżetowego także damy sobie tutaj radę, ale to często dzięki większości w radzie i tych spośród państwa, którzy głosują, aby inwestycje były realizowane.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Dziękuję za zauważenie podanych przeze mnie faktów. Tu już pan prezydent powiedział, a ja chciałem zostawić to, jako wisienkę na torcie przy dyskusji o budżecie na rok 2018. To zauważenie tej dobrej zmiany, tego wsparcia rządu Prawa i Sprawiedliwości i premier Beaty Szydło, a teraz pana Mateusza Morawieckiego jest niedoceniona, nieoceniona może, ale o tym będziemy mówić i to, co miasto zyskuje, a z czasem będzie to procentowało naszymi większymi dokonaniem to o tym będziemy jeszcze rozmawiać także jest to bardzo ważny temat.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Mam wrażenie, że niektórym z nas udzieliły się za bardzo negatywne emocje. Generalnie tak jest, co roku i jak pan prezydent powtarza mamy po prostu inne spojrzenie. Powiem szczerze, że akurat decyzja o tym przesunięciu terminu spłat obligacji jest moim zdaniem jedyną słuszną decyzją, ponieważ miasto ma problemy z płynnością finansową i przesunięcie terminu spłaty ją poprawi szczególnie biorąc

pod uwagę inwestycję, które są przed nami. Abstrahując od tej kwestii uważam też, że tutaj powinniśmy się trochę szanować i nie mogę zaakceptować takiego zwracania się do kolegi Kurpiewskiego po imieniu, która mówiła do niego „Adasiu” czy uwagi pana przewodniczącego czy zrozumiał. Kolega w dużej części swojego wywodu ma rację, mówiąc o tym, że miasto się zadłuża. Ja tylko przypominam radnej, że ostatnie zmiany budżecie skutkowały tym, że mieliśmy 4 000 000 złotych deficytu, więc to jest wynik z minusem, więc de facto wzięliśmy kredyt przy w moim odczuciu niedużych inwestycjach w mieście. Chciałem zapytać pani skarbnik o ten 1 000 000 złotych, bo chciałbym żeby mi pani wskazała w projekcie budżetu gdzie jest? Ponieważ w projekcie budżety, który będziemy niedługo rozpatrywać jest ujęta kwota spłaty zobowiązań te 4 300 000, to jest taki wskaźnik, więc ja rozumiem, że tą kwotę przesunęliśmy plus dodatkowo 1 000 000 spłaciliśmy z tego 2019 roku. Czyli tak jakbyśmy generalnie 5 300 000 wydatkowali, tylko w tym projekcie jest 4 300 000 i chciałbym wiedzieć gdzie w projekcie jest ten 1 000 000. Wydaje mi się, że powinien o tu funkcjonować, więc pozostaje kwestia wskazania gdzie to się znajduje. Zanim pani skarbnik odpowie panie prezydencie sam pan wywołał dyskusję i chciałbym zapytać, ponieważ mam przed sobą ta publikację Ostrołęki Samorządowej i tutaj jest taka informacja, że kilku radnych było przeciw wsparciu przeprawy mostowej na rzece. Której to konkretnie dotyczy uchwały? Czy tej z 13 grudnia, która była ostatnio podejmowana czy jakiejś innej uchwały? Bo tu generalnie nie mogę wyłapać tego z treści artykułu.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Nigdy nie zwracałem się do nikogo „Adasiu”, zapytałem tylko czy pan radny zrozumiał, bo był już jeden taki, co mówił marszałku kochany i skończył, wie pan żebyśmy nie zaszli za daleko.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Szczegółowo może nie odpowiem, ale gdyby było pytanie to pan redaktor naczelny odpowie. Pan analizuje akurat samorządową gdyby niektóre inne publikacje zanalizował, także pewnie swoje, to może by więcej wniosków wyciągnął także, co do prawdziwości czy nie prawdziwości, ale gdy chodzi tu o ten artykuł to na pewno chodzi o ostatnią sesję, o tą, na której niektórzy radni byli przeciw temu żeby umieścić z obligacji wkład własny do tych ważnych inwestycji Wysoka Rada to na szczęście przegłosowała, bo gdyby większość uznała, że nie należy tego wkładu własnego zapewnić to byśmy po prostu nie mogli budować. Trzeba by było pewnie zrezygnować z tych środków zewnętrznych, które są dla nas zapisane, no, ale to inna rzecz. Co zwracania się staram się skarcony raz czy drugi przez państwa, mimo tego, że z większością przynajmniej byłem po imieniu, ale rozumiem, że to pana razi. Ja nie odebrałem tego tak, że pani przewodnicząca komuś ubliżyła, ale jeśli ktoś sobie faktycznie nie życzy, jeśli jesteśmy po imieniu, a ktoś sobie nie życzy to ja to przyjmuje do wiadomości. Natomiast taka formuła może powinna obowiązywać natomiast nie sądzę, że ktokolwiek chciał tu komuś ubliżyć.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki (dot. uchwały Nr 559/LXVIII/2010).

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

15a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036 oraz

15b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski przypominał, że dyskusja w tych punktach będzie się odbywała łącznie natomiast głosowanie będzie oddzielne.

Sprawozdawca Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Sznyter powiedziała: Zmian jest niewiele, są to zmiany takie bardziej porządkujące, otrzymaliśmy zwiększenie sekwencji ogólnej o 117 000 złotych i wprowadzamy to do budżetu z przeznaczeniem na rekompensatę dla MZK. Zmniejszamy dotację celową na program finansowany z udziałem środków europejskich w roku 2017 z tego tytułu, że część płatności została zatrzymana wykonawcy i będzie płacona w II kwartale roku 2018, ale w 2018 wprowadzimy to do dochodów i wydatków. Czyli zmniejszamy w 2017 zwiększamy w 2018 roku. Następnie zgodnie z aneksem, który mamy podpisany do umowy zwiększenie środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Zwiększamy również dochody zrealizowane przez nasze jednostki budżetowe i tutaj otrzymaliśmy z tytułu wpłat społecznych Komitetów Budowy ponad 16 000 złotych. Wycofujemy swoje środki i tutaj przeznaczamy również na cel, który jest wskazany w uchwale. Otrzymaliśmy również odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej 270 400 złotych dotyczy to zadania Stacja Segregacji Odpadów Komunalnych, zwiększamy z tego tytułu wydatki na usunięcie wad o taką samą kwotę i 2 nasze placówki oświatowe zwiększyły swoje dochody poprzez wynajem pomieszczeń, sal. Zespół Szkół Zawodowych numer 4, zwiększamy te dochody i przeznaczamy na zakup środków czystości i innych podstawowych potrzeb. Tak i II LO otrzymało odszkodowanie za zalanie pomieszczeń szkolnych na kwotę 12 000 złotych i również przeznaczamy to na zakup materiałów do remontu tych pomieszczeń.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Chciałbym porosić o udzielenie szerszych informacji na temat tego odszkodowania, które wpłynęło. Co tam się stało w tej Stacji Segregacji Opadów, że tam jakieś błędy przy wykonywaniu nie zostały? Myślę, że to by była dosyć ciekawa informacja.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Dokładnie to samo pytanie dotyczące tych usterek. Co to za usterki? Czy są one poważne? Czemu wykonawca nie usunął tego sam tylko musimy korzystać z ubezpieczenia? I druga rzecz chciałby wiedzieć czy dotacja do przewozów, którą podjęliśmy to już jest kompletna? I jakby pani skarbnik przypomniała, w jakiej kwocie się to zamknęło w tym roku? No i nie wiem, kiedy będziemy mieli jakieś bieżące informacje na temat zwiększenia się korzystania z tych usług przewozowych, jakie skutki ma wprowadzenie darmowej komunikacji miejskiej.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Od końca zaczynając, po nowym roku poroszę pana prezesa żeby nam zrelacjonował efekty zmian w systemie funkcjonowania komunikacji miejskiej. Gdy chodzi o wspieranie naszą dotacją MZK to w tym roku to już ostatnia transza. Natomiast, gdy chodzi o cały proces budowy stacji segregacji to jak wiadomo, w ogóle przy procesach inwestycyjnych jest pewna kwota, którą zostawia się, jako gwarancję także są to ubezpieczenia i teraz, jeśli wykonawca nie wypełni swoich zadań i stwierdzimy, że w trakcie okresu gwarancyjnego, są jakieś braki czy występują jakieś problemy to wykonawca ma obowiązek je usunąć natomiast, jeśli sam nie usunie to z kwoty, która została jakby zamrożona możemy zlecić taką usługę innym specjalistom. To jest praktyka stała i tak należy postępować gdybyśmy takiej kwoty nie zarezerwowali no to czasem szukaj potem tego wykonawcy, niektórzy nawet kończą swoją działalność gdyby taka kwota nie była zarezerwowana to nie wiadomo, od kogo potem szukać środków na ewentualne naprawy czy jakieś poprawki w okresie gwarancyjnym. Zatem to nie jest nowość tylko praktyka stosowna. Oczywiście jak większa inwestycja to kwota zabezpieczona, czy to przez ubezpieczenie wykonawcy czy to przez wszystkie kwoty gwarancyjne, jest większa. Jeśli mała inwestycja to inaczej. Także, co do zasady i jeszcze pani skarbnik uzupełni.

Sprawozdawca Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Sznyter powiedziała: Nie znam się oczywiście na tym, ale sobie zapisałam, że odszkodowanie otrzymaliśmy od firmy

ubezpieczeniowej i sprawa dotyczyła naprawy rurociągu odprowadzającego powietrze procesowe z kompostowni do biofiltracji i to z tych pieniędzy będzie naprawione.

Radny Henryk Gut powiedział: Chciałem zapytać o taką pozycję „budowa infrastruktury technicznej przy udziale mieszkańców”. Tutaj wkład miasta 1 415 000 natomiast łączny nakład inwestycyjny 33 000 000. I tutaj chciałbym porównać do poprzedniej uchwały, nad którą się pochylaliśmy, że oto przebudowa drogi wojewódzkiej numer 627 wkład własny miasta będzie 1 009 351 natomiast łączny nakład inwestycyjny 21 000 000 i również dotyczy to ulicy Dobrzańskiego gdzie wkład miasta to jest 2 216 000 natomiast łączna wartość inwestycyjna 14 000 000. Tu możemy sobie tylko wyobrazić jak te środki, które są potrzebne są ważne, jakie mamy proporcje. Zyskujemy z tych środków europejskich z tych tylko 2 pozycji około 36 000 000 natomiast nasz wkład to jest około 3 200 000 to można sobie tu porównać jak ważną poprzednią uchwałę przegłosowaliśmy, a więc tutaj tylko jeszcze moje pytanie. Co to za infrastruktura techniczna? Jest to rzeczywiście bardzo duży udział mieszkańców.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: To jest ta kwota całości i ona opisuje koszty wykonania wielu inwestycji w tej formule współpracy z mieszkańcami. Natomiast, gdy chodzi o proporcje to zapewniam, że są one bardzo korzystne dla mieszkańców, bo często mieszkańcy często zgodnie z uchwałą rady, która obowiązuje od lat mają tylko kilka procent wkładu własnego. To jest też pewna forma wstępna do czegoś, co jest dziś coraz bardziej powszechne, czyli do budżetów obywatelskich, bo my w Ostrołęce od wielu lat, to się zaczęło podczas prezydentury pana pośła Czartoryskiego, gdzie już te komitety osiedlowe powstawały. Mieszkańcy zbierali jakąś kwotę, często niewielką na przykład 500 czy 1000 złotych od rodziny, a miasto wtedy w sposób przyspieszony, nie chodzi o proces techniczny, a o wybór tej inwestycji, działało żeby odpowiedzieć na tę konkretną, zorganizowaną potrzebę społeczną. Oczywiście potrzeb budowy na przykład ulic czy uliczek jest często dużo natomiast w pewien sposób tam gdzie mieszkańcy się zorganizowali, a nawet ponieśli pewne koszty, one nie są oczywiście porównywalne z wkładem miasta, ale ten wkład miasta to też finanse publiczne, ale można powiedzieć, że takie inwestycje są w pewien sposób wyróżniane, gdy chodzi o kolejność realizacji. Zatem ta duża kwota 33 000 000 mówi o wszystkich zadaniach w tym trybie zrealizowanych natomiast w każdym roku coś w inwestycjach wspólnych realizujemy. Niektóre te inwestycje czekają dłużej, ale to wszystko zależy od możliwości finansowych miasta. Wkład własny mieszkańców jest proporcjonalnie niewielki, ale też trudno to opisywać, ponieważ dla jednej rodziny z budżetu domowego wysupłać 1 000 złotych jest to spory wysiłek, a dla innej niewielki. Tak czy inaczej w tym systemie realizowania inwestycji wspólnych wyróżniana jest ta inicjatywa społeczna, że oto ludzie z danej ulicy zawiążą taki podmiot, podejmą uchwały, wybiorą przewodniczącego komitetu i zorganizują ten wkład własny, podkreślam proporcjonalnie nie jest to kwota wielka, ale pomaga to w zrealizowaniu tych inwestycji.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2017.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036,

17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2018 rok.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski przypominał, że dyskusja w tych punktach będzie się odbywała łącznie natomiast głosowanie będzie oddzielne. Poprosił, aby opinie poszczególnych Komisji zawierały od razu 2 głosowania, zarówno te dotyczące WPF jak i budżetu na 2018 rok. Poinformował również, że wpłynęły opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczące obu projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski odczytał w całości opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 grudnia 2017 roku dotyczącej wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036 oraz opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 grudnia 2017 roku dotyczącej uchwalenia uchwały budżetowej na 2018 rok. Dokumenty te stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: Komisja Budżetu i Finansów, jak co roku debatowała nad budżetem na rok kolejny. Nie da się ukryć, że podczas czytania tego typu projektów dyskusja jest burzliwa i tak samo na Komisji. Każdy z nas radnych ma jakieś swoje wizje, swoje pomysły i jest to taki swoisty koncert życzeń. Każdy by chciał żeby jego pomysły i inwestycje zostały zrealizowane. Mamy jednak na uwadze też to, że ktoś musi ten budżet ogarnąć i spiąć i wybrać te inwestycje, które są do zrealizowania. Członkowie Komisji po dyskusji zaakceptowali projekt budżetu. Zapewne i tutaj zaraz odbędzie się burzliwa dyskusja chciałam zwrócić uwagę na pewne wskaźniki. Zazwyczaj to, o czym mówimy to jakieś kwoty, a to, co powinno do nas przemawiać to wskaźniki. Jednym z nich przy takich projektach jest dynamika, a tutaj dynamika jest, powyżej 100% ponieważ w obszarze dochodów 107%, a dynamika w obszarze wydatków 108%. Zwróćmy też uwagę na zaplanowane wydatki majątkowe, które są zaplanowane na kwotę aż 83 000 000 złotych. Dynamika w stosunku do roku 2017 to 166,8%. Tak jak powiedziałam na początku w wyniku dyskusji członkowie Komisji Budżetu i Finansów zaakceptowali projekt. Co do punktu 16 Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki głosami 7 za przy braku przeciwnych i wstrzymujących się. Co do punktu 17 Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki głosami 7 za przy braku przeciwnych i wstrzymujących się.

Posel na Sejm PR Arkadiusz Czartoryski powiedział: Przepraszam tych, co byli nastawieni jedynie na dyskusję tylko na temat budżetu miasta to wprowadzę trochę zmiany i mam nadzieję, że nie będzie to nadużycie z mojej strony, państwa życzliwości. Odniosę się też do budżetu miasta, ale w kontekście budżetu państwa. Jest to dobra sytuacja, aby przekazać kilka nowych informacji z końca października i początku listopada i w tym kontekście korzyści dla miasta. Przepraszam, że siedzę, ale widzę, że państwo również korzystają z tej formuły. Będzie mi łatwiej, ponieważ przysłuchując się dyskusji już parę rzeczy sobie wynotowałem i do niektórych chciałem się odnieść. Rozumiem, że nie burzę tu porządku obrad i pan prezydent w tej kolejności nie miał zamiaru wypowiadać się, jako pierwszy. Kilka zdań na temat sytuacji budżetu państwa. Są to dane już nie tylko lokalne, ale dane z końca listopada 2017 roku i w tym kontekście zmiany dopuszczone do budżetu państwa na 2018 rok, które również dotyczą Miasta Ostrołęki. Dziś sprawdzałem poprawki, które zostały zgłaszane, niektóre przeszły, niektóre nie i jeżeli chodzi o poprawkę, którą zgłaszaliśmy

z grupą posłów w stosunku do Miasta Ostrołęki to ona została przez sejm pozytywnie zaopiniowana. Jeżeli chodzi o budżet państwa na koniec listopada to myślę, że jest tu ważna informacja według danych Eurostatu będziemy mieć 5.2% wzrostu PKB. To są dane, które są bardziej optymistyczne niż wszystkie najbardziej śmiałe optymistyczne prognozy agencji ratingowych. Jeżeli mówiono wcześniej o 4.5% czy 3.1% ze strony pana premiera Morawieckiego. Wówczas uważano, że to są bardzo optymistyczne prognozy, a chcę powiedzieć, że budżet państwa polskiego, jeśli chodzi o wzrost przekroczy 5.2% PKB. To jest 3 miejsce w Europie. Dla przykładu powiem, że średnia dla Europy to jest 2,6% czyli rozwijamy się ponad 2 razy szybciej niż Europa i przed nami są kraje takie jak Malta i Rumunia. Przy czym Rumunia ma ogromny deficyt finansów, a u nas jest ta dyscyplina deficytu finansów, więc tam są zupełnie inne uwarunkowania i jakby dyskusja dotycząca Rumuni byłaby odrębna. Jeżeli chodzi o Maltę również mamy sytuację wyjątkową. Także z tych średnich krajów Unijnych można powiedzieć, że jesteśmy liderem rozwoju, 5.2% to jest coś, co, przyznam się państwu, w klubie PiS jeszcze miesiąc temu dyskutowaliśmy nad tym, że będzie to pewnie coś około 4,5% do 4,7%. Przekraczamy pierwszy raz w historii 5.2%, Mówię o historii Polski pobytu w Unii Europejskiej i to jest niesamowicie pozytywna informacja. Na koniec III kwartału, pierwszy raz od 1989 roku mieliśmy nadwyżkę budżetową w budżecie państwa o nieco ponad 2 000 000 000 złotych, ale zapewne na koniec roku skończy się to niewielkim deficytem. Przypomnę, że standardowo byliśmy już przyzwyczajeni, że 50 000 000 000 – 60 000 000 000 deficytu rocznie w czasie rządu PO to w sytuacji, gdy zamknijemy się kilkumiliardowym deficytem to będzie to ogromny sukces. Na ten moment to, co wiemy na 100% to jest koniec III kwartału i jest to nadwyżka ponad 2 000 000 000 złotych. Zobaczymy jak się zamknie rok, nie chcę wyprzedzać faktów, ale jest to bardzo pozytywna informacja. Warto zauważyć, że dochody z podatku VAT na koniec listopada były wyższe o 20,3%. To jest kwota około 24 000 000 000, dochody z akcyzy o 4,2% to jest około 2 000 000 000, dochody z PIT-u były wyższe o 8,6% to jest około 3 000 000 000 i dochody z CITu były wyższe o 12,9% to jest około 3 000 000 000. Także wszystkie parametry dochodowe, nie tylko VAT, ponieważ dyskusje wokół niego toczyły się ze względu na to, że premier Morawiecki, Ministerstwo Finansów wprowadzało szereg drastycznych posunięć, jeżeli chodzi o uszczelnienie systemu VAT-owskiego. Jak się okazuje, jeśli zwrócimy uwagę zwłaszcza na PIT czy CIT to widzimy, że rozwój kraju jest stabilny i to znaczy, że są to stabilne podstawy do rozwoju. Nie tylko zacienienie systemu zbierania podatków, nie tylko ukrócenie złodziejstwa i wywożenia pieniędzy bez podatków z kraju, ale jeśli zwrócimy uwagę na te dane to są to informacje, że mamy realne podstawy wzrostowe. Reasumując 5,2% PKB to jest wielki sukces. Nie rozwijamy się średnio jak Europa, a zdecydowanie przyśpieszyliśmy rozwój gospodarczy. Jeżeli chodzi o Miasto Ostrołękę to chciałbym zwrócić uwagę na kilka sytuacji, które myślę są warte odnotowania. Przewijała się tutaj delikatnie dyskusja, ale i też dyskusja w prasie z ludźmi, że remont tego mostu na rzece Narew trwa dosyć długo i to prawda. Chciałem zwrócić jedną uwagę na 2 fakty. Pierwszy fakt jest taki, że nie remontujemy tego mostu tak jak kiedyś pod koniec Województwa Ostrołęckiego. Mało, co wyremontowano i przetrwał ten most zaledwie 10 lat. Pomysł jest, aby wyremontować ten most dogłębnie, do rzeki, żeby starczyło tego remontu na 50 lat. Tą decyzję podjął pan prezydent Janusz Kotowski przy wsparciu jak rozumiem większości państwa, za co bardzo serdecznie dziękuję, ponieważ mając z głowy na najbliższe 50 lat remont mostu będziemy mieli sytuację, w której będziemy mogli spokojnie z wieloletnią perspektywą podejść do budowy obwodnicy miasta. Most ten jest niezwykle istotny z punktu widzenia i zwykłego mieszkańca oraz inwestycji, która nas czeka w Ostrołęce, czyli budowy nowej elektrowni. Natomiast do największego sukcesu, myślę tutaj w historii, po 1989 roku, trzeba zaliczyć skonstruowanie finansowania tego remontu na 50 lat, ponieważ w tych trudach dnia codziennego i w tych niezwykle

ciekawych dyskusjach, którym się tutaj przysłuchiwałem starania pana prezydenta o uzyskanie najpierw połowy finansowania kosztów remontu mostu z Ministerstwa Infrastruktury zakończone pozytywnie. Następnie starania miasta o sponsoring, o wsparcie drugiej połowy tej inwestycji również zakończone pozytywnie nie mają precedensów w historii miasta. Poziom wsparcia, który sięga około 40 000 000 złotych to jest wsparcie zewnętrzne. Należy zwrócić uwagę, że od 1989 do tej pory na żadną inwestycję nie dostaliśmy żadnego wsparcia, które by pokrywało koszt remontu mostu w całości. Jeżeli chodzi o wsparcie ze strony koncernu Energa S.A. która sięga tych 50% też nie jest bez precedensów, ale ona jest ciekawa z innego punktu widzenia, bo to oznacza, że Energa w sposób niezwykle poważny, przekazując takie środki wraz z uzasadnieniem, że jest to inwestycja nieodzowna przy budowie elektrowni to daje sygnał do inwestycji docelowej, czyli budowy elektrowni. To jest niezwykle ważny sukces. Też chcę tutaj pogratulować miastu i kierownictwu, jeżeli chodzi o tą umiejętność pobudowania mostu technicznego, zastępczego na okres inwestycji przypomnę, że most został niejako zasponsorowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Miasto poniosło oczywiście część koniecznych kosztów przy obsłudze tego mostu, ale jest to most przekazany, a miasto wyłożyło pieniądze na te podjazdy, zjazdy no, ale to ogromny sukces, ponieważ nie sztuką byłoby obciążyć budżet tak ogromnymi inwestycjami. Myślę, że wszyscy możemy się z tego bardzo cieszyć i ta uciążliwość w postaci jeszcze kilkunastu miesięcy, które są przed nami jest warta poniesienia, ponieważ most będzie służył nam przez kolejne 50 lat, może dłużej. Będziemy mogli przystąpić mając most, jego wygląd będzie inny pan prezydent o tym już pewnie mówił, będzie on technicznie lepiej skonstruowany niż ten dotychczasowy stary most, który mamy na Narwi. To jest bardzo ważna rzecz i przy tej okazji chciałbym powiedzieć, mówiąc z optymizmem, że jeżeli koncern Energa z takim wsparciem wystąpił do naszego mostu to też chce powiedzieć o dużej inwestycji, która trwa na Narwi, też wielomilionowej, taki stopień wodny, który zapewni odpowiedni poziom wody w Narwi, stabilność tego poziomu wody w Narwi przy obsłudze nowej elektrowni. Ta inwestycja jest w rozpędzeniu i ona jest w tej chwili przerwana ze względu na wysoki stan wód, ale jak ktoś z państwa sięgnął głębiej do informacji to ona jest już zaawansowana w 80% i finansowo i technicznie. W tej chwili wysoki stan wód spowodował konieczność przerwania tych prac, ale jest to bardzo ważna informacja, ponieważ jest ona jakby kolejną informacją niejako świadcząca o tym, że koncerny Energa i Enea podchodzą poważnie do budowy nowej elektrowni. Przy tej okazji chciałbym powiedzieć o 2 bardzo ważnych rzeczach, które wydarzyły się przy inwestycji, jeżeli chodzi o nową elektrownię. Kilkanaście dni temu sejm przyjął nową ustawę o rynku mocy. To jest ustawa, która tak naprawdę jest dedykowana Ostrołęce i jeszcze może 2 czy 3 innym inwestycjom w Polsce, ponieważ ona powoduje opłacalność tak dużych inwestycji jak budowa nowej elektrowni. Ustawa została przyjęta przez parlament i w ogromnym skrócie powiem, że oznacza to, że w ciągu najbliższych lat do koncernów energetycznych trafi kwota około 10 000 000 000 złotych. Z przemysłu korzystającego z prądu to będzie około 15 000 000 000 złotych i z indywidualnych dostawców około 7 000 000 000 złotych. Na rachunkach jak zapewnia minister w najbliższych latach nie zmieni się kwota, która jest w opłatach za energię elektryczną, ale będzie wyodrębniona i będzie widoczna kwota, pewnie około 2 złotych, która miesięcznie na rachunkach indywidualnych, którą będzie można wykorzystać na inwestycję i to też oznacza, że takie koncerny, które podpisały porozumienie w sprawie budowy nowej elektrowni w Ostrołęce będą miały zapewnioną ścieżkę finansowania tych inwestycji. Proszę zwrócić uwagę, że działamy w warunkach gdzie koncerny są wprowadzane na giełdę także rachunek ekonomiczny jest tutaj decydujący przy budowie tego typu inwestycji. To jest bardzo dobra informacja dla Ostrołęki, bo to oznacza kolejny krok przybliżający nas do budowy nowej elektrowni, a to są tysiące miejsc pracy i dziesiątki milionów złotych w dochodach podatkowych. Chcę powiedzieć z ogromną

radością, że również udało się w sposób bardzo sprawny przeprowadzić przez sejm zmianę ustawy dotyczącą zmian granic jednostek samorządu terytorialnego. Była to inicjatywa Komisji Spraw Administracji Wewnętrznych, którą mam przyjemność kierować. Mamy sytuację taką, że zarówno sejm w swojej różnorodności, jak i senat, jak i Komisja Administracji Spraw Wewnętrznych przyjęły ustawę, która w ogromnym stopniu ułatwia zmianę granic między samorządami, bo w dużym skrócie ta ustawa oznacza, że gdy w sytuacji, w której zmieniamy granice miast plany zagospodarowania przestrzennego obowiązujące na tych terenach, które są objęte zmianą będą obowiązywały dalej. Największe protesty mieszkańców wynikały z tego, że po zmianie granic mieszkańcy tracili swój plan zagospodarowania przestrzennego i nie znali przyszłości. Ktoś ko miał kupioną działkę, jako działkę budowlaną raptem się okazało, że w nowych warunkach znalazłby się na terytoriach objętych zielenią albo jakąś inwestycją, a to w sposób ogromny uspokaja pewne napięcie społeczne przy zmianach granic. Co to oznacza dla Ostrołęki? Oznacza to, że te granice miasta, które zmieniają się od 1 stycznia i nawet jeden z przedstawicieli miast polskich zauważył, że Komisja Administracji Spraw Wewnętrznych zmienia tą ustawę niejako dedykując ją Ostrołęce, to była taki trudny moment na Komisji, na szczęście ten temat nie był już dalej podjęty, ale powiem państwu, jako Ostrołęczanom rzeczywiście to w naszym przypadku bardzo ułatwia sytuację, dlatego, że mamy komplet pozwoleń na budowę elektrowni. On jest pełny, kompletny i jest jednym z podstawowych dokumentów przy procedurze przetargowej na wyłonienie wykonawcy. Po nowym roku, po mimo zmiany granic, będzie w 100% aktualny. Czyli cały plan zagospodarowania przestrzennego wraz ze wszystkimi pozwoleniami na budowę będzie absolutnie aktualny tak jakby nic się nie zmieniło, ale Miasto Ostrołęka zyskuje tereny stricte przemysłowe, w niewielkiej części jak państwo wicie mieszkalne natomiast przede wszystkim przemysłowe, co oznacza w przyszłości niebagatelne dochody i te dochody będą się zmieniały wraz z wartością nanień. Ponieważ wiadomo, że nieruchomości, na której nie ma nanień generuje mniejsze dochody dla jednostki samorządu, a nieruchomości, na której są nanień przemysłowe to te dochody wzrastają. To jest prawdę mówiąc coś dla naszych dzieci i wnuków, bo te dochody z nowej elektrowni i po wybudowaniu nowej elektrowni miasto będzie mogło pozyskiwać przez wiele lat. To jest ważne, dlatego, że wiele gmin w Polsce pod dużymi miastami rozwija się doskonale, dlatego, że miasta mają koszty. Jak popatrzymy na mapę dochodową to widzimy nieraz, że wokół Poznania gminy z ogromnymi dochodami, wokół Warszawy tak samo, a miasta ponoszą koszty socjalne, szkolne, oświatowe, przedszkolne, komunikacyjne, kultury, czyli te wszystkie części wydatkowe. Natomiast sąsiednie gminy czerpią z tego, że przemysł wynosi się na zewnątrz. Myślę, że w naszym przysmaku jest to uczciwe postawienie sprawy, ponieważ przez wiele lat sąsiednie gminy czy gmina czerpały te dochody z tego terenu przeznaczonego pod przemysł i teraz będzie to kwestia Ostrołęki. Jest to ogromny sukces już do skonsumowania przez kolejne kadencje rady, ale możemy mieć poczucie dużego sukcesu. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na kwestię budującego się muzeum. Jestem winny państwu informację, została złożona poprawka do budżetu państwa w kwocie 1 660 000 złotych. Duża poprawka. Bardzo zależy kierownictwu Urzędu Miasta, panu prezydentowi, zapewne też państwu radnym na tym żeby to muzeum, które budujemy było w jak największym stopniu zbudowane z pieniędzy ogólnopolskich, dlatego, że tematycznie jest dedykowane całej ojczyźnie. Wydaje mi się, że jest to ważne żeby takie muzeum powstało niejako zbudowane przez cały naród w podziękowaniu dla bohaterów, którzy oddali życie, bądź jego wielki kawał na rzecz wolnej ojczyzny. Ta poprawka została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję i sejm i trafiła do senatu. Jeżeli senat podzieli opinię sejmu to będziemy mieli dodatkowo 1 660 000 złotych plus kilkaset tysięcy z tego podpisanego porozumienia z Ministrem Kultury, które pan prezydent Janusz Kotowski podpisał, co też chcę zaznaczyć, na bieżące utrzymanie

administracji muzeum. Są to niezwykle ważne kwoty powyżej 2 000 000 złotych dodatkowych pieniędzy pozwoli utrzymać niejako ten sposób wykonania tej inwestycji, czyli w 100% z pieniędzy zewnętrznych, bądź z pieniędzy ofiarowanych przez darczyńców, za co chcę też bardzo serdecznie podziękować. Wiecie państwo, że od kilku lat staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne od darczyńców. Jest fundacja, która niemałe kwoty pozyskała i wszystko przeznaczyła na bieżące wydatki muzeum. Tutaj jest pan dyrektor na miejscu, zapewne powiedziałby znacznie więcej, ile konferencji, ile dobrych rzeczy z tych pieniędzy złożonych przez darczyńców się udało zebrać. Te monety, które muzeum rozprowadzało i inne rzeczy. To jest bardzo ważne, będzie to wielkie wydarzenie, otwarcie tego muzeum, ponieważ wszystko na to wskazuje, że muzeum zostanie otwarte w roku, 2018 czyli w roku 100-lecia niepodległości. Bardzo wyraźnie chcę zaznaczyć, że państwo polskie, Minister Kultury wyłożyło całą siłę środków na inwestycję. Jest to ogromny sukces dla samorządu, który przygotował pan prezydent Janusz Kotowski wraz ze współpracownikami. Przygotował ten projekt zanim powstał rząd pani premier Beaty Szydło. Wszystkie pozostałe projekty muzealne, które powstały w kraju były już tworzone w warunkach nowego rządu, czyli rządu PiSu a zatem nasze muzeum jest najbardziej zaawansowane, ponieważ wystartowaliśmy z gotowym projektem, z gotową dokumentacją, z obiektem, z powołaną jednostką kultury, z niewielką kadrą, z kompletami dokumentów i mogliśmy z tym przyjść od razu w momencie rozpoczęcia pracy rządu pani Szydło. Gdy jak wiadomo ta część dokumentacyjna, formalno prawna jest niezwykle pracochłonna i długotrwała. Tutaj miasto było świetnie przygotowane i ja, jako parlamentarzysta byłem w dosyć komfortowej sytuacji, że idąc do ministerstwa z tymi dokumentami wiedziałem, że jesteśmy najbardziej zaawansowani, jeżeli chodzi o nową jednostkę kultury. Pomysłów na muzea w Polsce jest więcej. O podobnej tematyce muzeum w Warszawie, to muzeum, które będzie upamiętniać żołnierzy wyklętych, zamordowanych w czasie komuny na Rakowieckiej. Czy muzeum Powstań Śląskich, Kresów Wschodnich i wiele innych inicjatyw, a nasze jest najbardziej zaawansowane. Chciałbym powiedzieć jeszcze słowo na temat o pozostałych ważnych rzeczach, które w mieście zaistniały. Jeżeli chodzi o budowę dróg i inne inwestycje warto zauważyć, że nie ma takiej możliwości, że powstaje rząd i od razu pierwszego roku zmienia się sposób finansowania i dotowania samorządów terytorialnych. Miasto Ostrołęka, które było z powodów politycznych separowane w czasach rządów PO. Miasto w ostatnich 2 latach pozyskało znacznie więcej środków finansowych na inwestycje na terenie miasta. Tak naprawdę struktura finansowania inwestycji w warunkach Unii Europejskiej, w warunkach XXI wieku wygląda w ten sposób, że najpierw jest ten etap projektowania, potem jest ten etap budżetowania. Pierwszy budżet rządu pani premier Beaty Szydło był niejako budżetem kontynuacji budżety jeszcze z czasów rządu pani Ewy Kopacz. Dopiero w kolejnym budżecie mogły pojawić się środki finansowe, o które występuje miasto. Również, jeśli chodzi o środki Unijne oraz wkład własny, bo uwolnienie środków własnych z tych inwestycji, o których mówiłem jest również istotne. Dopiero wówczas posiadając wkład własny można zapewnić tą ścieżkę inwestycyjną. Wiemy doskonale, że na rok 2018 jest rozstrzygnięta cała seria przetargów w Mieście Ostrołęka, które spowodują bum inwestycyjny. Mamy w Polsce sytuację taką, że dziś po tym wzroście gospodarczym, o którym mówiłem ogólnie jest problem z mocami wykonawczymi, ponieważ gospodarka zaczęła się szybciej rozwijać, a wolniej odpowiada na to rynek firm wykonawczych. To dotyka również naszego miasta i nie ma takiej sytuacji, że po kilkanaście firm zgłasza się na każdą inwestycję, którą ogłasza miasto. To jest sytuacja, która będzie się zmieniać. Pewnie za rok, może za 2 lata tych firm wykonawczych przybędzie. Niemniej jednak chcę odnotować z ogromną radością, że droga Ostrowska, Witosa, Dobrzańskiego, Słowackiego i wiele innych inwestycji są już po rozstrzygnięciu przetargowym. Jeżeli do tego dołożymy most i inne inwestycje to naprawdę ten rok 2018 będzie w mieście rokiem rozwoju i będzie to pewnie jakieś podkreślenia 100-

lecia niepodległości i będzie to rok rozwoju dla Miasta Ostrołęki. Chciałbym serdecznie pogratulować całej wspólnocie samorządowej, panu prezydentowi, panu przewodniczącemu, wszystkim radnym pewnych ważnych przedsięwzięć, które państwo zrealizowaliście w ostatnich latach. Jestem posłem z okręgu, w którym jest 13 powiatów, w tym dwa grodzkie i wiem doskonale, że nie było łatwo utrzymać strukturę oświaty. Miasto Ostrołęka nie zamykało szkół, ale to kosztowało. Miasto Ostrołęka nie zwalniało nauczycieli, ale to kosztowało. Przetrwaliśmy nie wyrzucając ludzi z pracy, nie zamykając szkół i nie doprowadzając do tak dramatycznych sytuacji, z którymi spotkałem się w wielu samorządach, bo tysiące szkół w Polsce zniknęło. Samorządowcy ze względu na koszty finansowe podejmowali takie decyzje, które potem kończyły się tak, że mamy tylko jedną wielką szkołę podstawową i średnią. Ostrołęka przetrwała te trudne chwile do momentu reformy oświatowej i to należy odnotować z ogromną satysfakcją, że ta struktura oświatowa została zachowana. Jeżeli w przyszłości będzie się rozwijała demografia miasta, a wszystko na to wskazuje, bo inwestycje na przykład elektrownia czy inne mogą świadczyć o tym, że miasto będzie się rozwijało. Jak ktoś zna historię miasta to wie o ilu mieszkańców wzrosła populacja po wybudowaniu pierwszej elektrowni. Także zachowanie struktury oświatowej, ale też rozwój struktury przedszkolnej to są też wielkie sukcesy, których chcę panu prezydentowi i wszystkim państwu bardzo serdecznie pogratulować. Te wszystkie inwestycje, które miasto w między czasie wykonywało. Drogi po mimo braku dofinansowania, wcześniej to się nazywało Schetyńów, ale też budynki socjalne, mieszkalne dla najbiedniejszych mieszkańców Ostrołęki. To generowało koszty, ale miasto nawet w tak trudnych warunkach wykonywało te inwestycje, z co serdecznie dziękuję i gratuluję. Dziękuję i przepraszam, jeśli mówiłem za długo i że nie zostaną do końca, jeśli dyskusja będzie trwała kilka godzin, ponieważ są inne obowiązki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zaproponował, aby najpierw pojawiły się pytania indywidualne oraz wypowiedzi klubów, a pan prezydent odniósłby się do tych spraw.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Na jednej z poprzednich sesji mówiłem, że są błędne dane, jeśli chodzi o WPF, tutaj chodzi o III kwartał 2017 rok i w wykonaniu na 2017 rok są powpisywane zera, a tak w rzeczywistości nie jest zresztą pisze o tym Regionalna Izba Obrachunkowa, że brak jest danych odnośnie przychodów, rozchodów czy długu. Dziś otrzymałem tą autopoprawkę, tylko w niej jest zapisane, że te dane zostaną uzupełnione, a kiedy zostaną uzupełnione? Dlaczego nie otrzymaliśmy tych danych dzisiaj? Dlaczego pojawiła się dopiero informacja, że zostaną uzupełnione? Do tej pory takie informacje były przedstawiane przy projekcie budżetu, ewentualnie przed głosowaniem. Odnośnie obligacji w projekcie budżetu WPF mamy zapisaną kwotę 20 000 000 złotych, ale przecież miasto zamierza zrealizować 30 000 000 złotych i tutaj na stronie 5 jest ta kwota na 2018 rok nie zależnie od tego czy była to ta uchwała z początku roku czy z końca to była kwota 30 000 000, a jest wpisane 20 000 000 i dlaczego tak jest? W uchwale RIO mamy informację, że w wykazie przedsięwzięć nie ujęto zadania przebudowa drogi wojewódzkiej numer 544. Jak zwróciłem uwagę na autopoprawkę to tej informacji dalej nie ma. To jest 3 uwaga. Przepraszam faktycznie jest i to nieaktualne pytanie. Odnośnie uwagi, którą zgłaszałem na Komisji Prawa na stronie 129 jest błąd, ponieważ jest informacja, że dochody miasta zaplanowano na 2018 rok na kwotę 364 000 000 względem wykonania 2018 339. Wiadomo, że to jest błąd i tą poprawkę zgłosiłem, ale nie została ona uwzględniona, tu powinien być oczywiście 2017. Chciałem się jeszcze dopytać o dochody ze sprzedaży majątku. To jest strona 133 odnośnie hali Feniks. Na początku Rada Miasta przyjęła uchwałę, że wydzierżawia to na wiele lat, tą nieruchomość i później była zmiana uchwały i kupcy mieli nabyć tą nieruchomość. Co się stało, że ta nieruchomość została nagle w tym roku skoro

to była uchwała na ten rok bodajże, a dopiero jest przewidziana kwota za nią, ale na przyszły rok. Co się stało, że transakcja nie doszła do skutku? Nie znam szczegółów, a chciałbym się dowiedzieć, dlaczego została dopiero teraz wpisana, a nie zostało to odebrane w tym. Panie prezydencie jest to taki budżet podsumowujący pana kadencję. Przyszłoroczny budżet przedstawi już nowy prezydent niezależnie, kto nim będzie i warto wspomnieć o kilku inwestycjach, które obiecano ostrołęczanom, a nie zostały zrealizowane. Mówił pan o tym gdzie szukać oszczędności, wyśmiewał pan moje postulaty o wicedyrektorach, że to jest niewielka kwota. Tu mamy przebudowę Placu Bema na kwotę 120 000 złotych. Wydano z budżetu miasta, wykreślono, leży to niezrealizowane, dokumenty są już nieaktualne. Obiecywał też pan zagospodarowanie trenu nad Narwią, amfiteatr, pomost pływający, 160 000 złotych. Wiele było spotkań ze środowiskami sportowymi odnośnie hali sportowej przy ulicy Witosa, 234 000 złotych. Tyle wydano, te 3 projekty to jest prawie 500 000 złotych. Tyle wydano na obietnice, które są już nieaktualne. To takie 3 główne jakieś sztandarowe obietnice, których w tym budżecie już nie zobaczymy. Nie wspomnę o ulicy Sienkiewicza 66 000 złotych, Stacha Konwy 324 000 złotych, dawnej ulicy Berlinga 42 000 złotych, Alei Wojska Polskiego 303 000 złotych, Żeromskiego 85 000 złotych, Goworowska 77 000 złotych wraz z przebudową skrzyżowania czy ulica Warszawska 424 000 złotych. To są projekty, które leżą są nieaktualne i w budżecie ich nie ma. Ja i koledzy cieszymy się z każdej realizowanej inwestycji tylko jak ktoś do czegoś się przymierza to warto żeby to doprowadzić do końca, a nie obiecać, a potem wycofać i w pewnym sensie zmarnować te pieniądze, ponieważ te projekty są nieaktualne. Na koniec chciałbym się odnieść do zapisów odnośnie inwestycji. Przeglądałem różne budżety miast i takiego żonglowania kwotami na inwestycje to nie sposób dopatrzeć się w innych miastach. W tym roku kwota na inwestycje jest zdecydowanie większa niż w poprzednich latach, ale warto spojrzeć na to jak się mają obietnice do tego jak później są realizowane. W 2016 roku zrealizowano inwestycje na poziomie 9,4 miliona. Okoliczne gminy realizowały większe inwestycje, z większym rozmachem. W tym roku mieliśmy sprawozdanie za pierwsze półrocze wykonano inwestycje na poziomie 3,1 miliona złotych i to już jest jakby faktycznie nic nie rono przez pół roku, ale tutaj pan pisze w projekcie budżetu, że w III kwartale, że na inwestycje przeznaczono 94 500 000 złotych. Czyli przez 1 kwartał zwiększono inwestycję o ponad 90 000 000 złotych, a to mało. Na koniec roku mamy już 50 000 000 złotych, czyli o 44 500 000 złotych zmniejszono i tak, tutaj się podwyższa, tutaj się zmniejsza. Nie sposób to zrozumieć i nie wiem czy ktoś nad tym panuje. Dla mnie jest to niezrozumiałe, ponieważ jeśli ktoś planuje inwestycje na jakimś poziomie. Rozumiem mogą być jakieś przesunięcia no, ale nie takie kwoty na przestrzeni 3 miesięcy.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: Korzystając z okazji obecności pana posła i wypowiedzi, która optymistycznie zabrzmiała, chciałbym przekazać kilka refleksji, może spaw, które, przepraszam, że zwracam się do pana posła, korzystam z tego, że pan jest, chociaż czas nagli i inne sprawy czekają. Głos płynący od ludu. Jak rozmawiam z ludźmi, na co dzień to 25 do 30% mówią, że wszystko zdrożało. To dla przeciętnego człowieka jest dosyć poważna sprawa, jeśli w budżecie jest 30% ubytków na codzienne życie. Druga sprawa nawet w gazecie polskiej mamy nadwyżkę budżetową, a nie spłacamy długu publicznego. Na dodatek wzięliśmy chyba 30 000 000 000 pożyczki. Jak to ma się w perspektywie, bo ja takim globalistą nie jestem, jeśli chodzi o sprawy finansowe na terenie kraju. Chciałbym jednak jakieś sprawy dotyczące tego usłyszeć. Nie usłyszałem, ale może nie uważałem, co w budżecie państwa jest dla nas przeznaczone? Czy jest ten element związany z budową elektrowni już wydzielony gdzieś? Czy jest ta kwota? Nie usłyszałem, o innych sprawach pan mówił i może po prostu źle to zrozumiałem. No i co płynie dla nas z tego, że przyjęliśmy ustawę o rynku mocy, ponieważ też tutaj mam pewien niedosyt. Mam do pana posła taką prośbę żeby zawnioskował pan, czy powołał jakąś grupę inicjatywną w sejmie związaną

z tym żeby budżety samorządów nie były obciążane na przykład takimi inwestycjami jak my w tej chwili w ciągu drogi krajowej jest most i to my mamy jakby te pieniądze wysupłać. Myślę, że to byłby taki dobry wniosek, który by porządkował taki obszar, że jeśli droga krajowa to niech to budżet państwa w swoim zakresie. Gdy jestem przy głosie to chciałbym odpowiedzieć, że ja osobiście cieszę się z tego budżetu, który jest u nas w Ostrołęce oraz ze sposobów realizacji rozmaitych inwestycji, jakie na terenie miasta się znajdują, ponieważ jestem starym Ostrołęczaninem i jeśli wyjdę tutaj na ulicę Nila i spojrzę w kierunku Stacji to widzę kawał miasta. Jeśli wyjdę na ulicę Goworowską i zobaczę, że tam znowu się zapełniło. Nie ma łąk zapełnionych wodą to serce się raduje, co zresztą wspomniałem kiedyś panu prezydentowi. To, co pan poseł powiedział, że ustrzeżliśmy się wielu spraw związanych z reformą oświaty, niekorzystnych dla mieszkańców, niekorzystnych dla nauczycieli. Staraliśmy się to rozwiązać w sposób bardzo czytelny, jasny i ludzki. Konsultując wszystko, co możliwe. To są pewne sprawy, które mnie nastrojają optymistycznie. Niemniej jednak obserwując budżet państwa i to, co pan poseł mówił to chciałbym się dopytać o te sprawy, które już wcześniej zasygnalizowałem.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Kontynuując podziękuję panu posłowi zwłaszcza za tą poprawkę odnośnie planów zagospodarowania przestrzennego. Pan prezydent informował nas, że zaszła taka korzystna dla nas zmiana. Szukaliśmy poniekąd autora. Widzę, że jest obecny i się pan sam pochwalił. Dziękujemy bardzo w imieniu samorządu i totalnej opozycji, którą zapewniam, że nie jesteśmy.

Poseł na Sejm PR Arkadiusz Czartoryski powiedział: Wejdę tu panu w słowo, ponieważ ja sam się nie pochwaliłem. To cała Komisja w 100% wszystkie kluby poparły tą nowelizację o zmianie granic w gminach. Także tutaj bez żadnej złośliwości wszystkie kluby poparły tą inicjatywę ustawodawczą, która była inicjatywą nie klubu, a komisyjną, a w komisji są wszystkie kluby. Także nie ja sam się pochwaliłem. Jest kwestia taka, że mamy zmienioną ustawę i jest to bardzo korzystne dla miasta, a tym możemy się już cieszyć wspólnie.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Dziękuję i cieszymy się wszyscy wspólnie zwłaszcza mieszkańcy Ostrołęki. Chciałem się zapytać o rozchody, w 2018 ponieważ tu mamy wykup wyemitowanych papierów wartościowych 4 300 000, a teraz zmieniliśmy tą uchwałę. Czy nie będziemy wykupywać tych obligacji? Czy więc pozostanie czy nie ten zapis? Jeśli pozostaje to znaczy, że będziemy następne pożyczali. Kolejną sprawą, jaką chciałem podjąć to zapytanie o 1 500 000 na nową spółkę Przedsiębiorstwo Komunalne. Chciałbym bliższych informacji czy ono powstaje z dniem 1 stycznia? Czy już zacznie funkcjonować tego dnia? Kiedy te zapisy będą sfinalizowane? Na dzień dzisiejszy widzimy, jak pan poseł tutaj nam zaznaczył, że PKB wzrasta powyżej 5% to moje pytania wcześniejsze tracą sens, ponieważ widzę, że obsługa długu wzrasta tylko o 4%. Przepraszam wzrasta, o 10% ale to jest i tak lepiej niż jak miałyby przy takim PKB wzrastać o 4%.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: Chciałabym się dopytać może o taką mniej istotną sprawę, ale wiadomo, że to, co najbliższe to najbardziej boli. Jak pan pamięta w sierpniu 2017 roku Miasto Ostrołęka wystąpiło do Agencji Nieruchomości Rolnej o pozyskanie terenów na osiedlu przy ulicy Krańcowej. To jest dróg i części terenów. Z tym, że zostało wynegocjowane, że przy przekazaniu dróg osiedlowych Agencja Nieruchomości Rolnej może dofinansować do wyceny szacunkowej, według moich obliczeń około 1 200 000. Czy może mi pan powiedzieć, jakie są ewentualne losy tego wniosku? Czy Agencja przekazała, jakąś umowę, środki, pismo dotyczące właśnie poprawy komunikacji na Osiedlu Krańcowa?

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: To 16 budżet, nad którym się pochylałam i analizuję i rzeczywiście. Co mogę stwierdzić? Jestem bardzo zadowolony, jeżeli chodzi o pewne działy w tym budżecie i tak jak już wcześniej mówiliśmy i w dyskusji się to przewijało doszacowana jest oświata i ma się dobrze. Szkoły funkcjonują po reformie, po zmianie. Na pewno są jeszcze jakieś niedociągnięcia, jeśli chodzi o stan boisk sportowych czy pewnych klas,

pracowni, ale generalnie wygląda to bardzo przyzwoicie. To samo można powiedzieć o opiece społecznej gdzie te środki są zabezpieczone w budżecie i miasto realizuje program pomocy ludziom najbardziej potrzebującym. Jeśli chodzi o sport też można być jak najbardziej zadowolonym z dotacji. Niemniej jednak ja zawsze, jako radny potem mam jakieś wątpliwości i nie do końca zgadzam się, jeśli chodzi o podział tych środków, ale powiem, że to jest takie moje subiektywne. Jeżeli chodzi o inwestycje na pewno cieszą inwestycje, które są zapisane w budżecie miasta na rok 2018. Natomiast doskonale państwo wiecie, że jestem radnych z okręgu 2 i od wielu lat związany z Osiedlem Łęczysk i tutaj martwi mnie, bo tych inwestycji można powiedzieć, że nie ma żadnych, oprócz jednej, ale to później o niej powiem. Jako radny pisałem interpelację do pana prezydenta w sprawie zabezpieczenia środków do budżetu na inwestycję i również, jako członek rady osiedla zgłaszaliśmy. Przypomnę tylko niektóre z nich, bo co roku to robię także nie będę czytał wszystkich 16 tych naszych postulatów, ale tylko te najważniejsze: budowa ulicy Sienkiewicza wraz z wymianą rur azbestowo- cementowych – wielokrotnie powtarzam, że wodociąg, który przebiega w tej ulicy w jakimś stopniu zagraża zdrowiu mieszkańców, kiedyś w budżetach pojawiały się środki na remont tej ulicy, a teraz ich nie ma, o czym wspominał wcześniej kolega radny Kleczkowski; dokończenie chodników przy ulicach Juranda ze Spychowa i Nowomiejskiej – w 2008 roku na Osiedlu Łęczysk zostały podjęte działania budowy chodników. Chodnik na ulicy Łęczysk, Sienkiewicza, Chopina, druga strona została dokończona i od wielu lat, jako rada osiedla nie możemy się doprosić o dokończenie tej budowy. Przypomnę tylko, że ulica Juranda ze Spychowa to jedna z dłuższych ulic na osiedlu i po prostu nie ma tego w budżecie; przebudowa ulicy Czarnieckiego; oświetlenie wału od ulicy Grodzkiej w kierunku mostu kolejowego; budowa parkingu w szycie bloku Łęczysk 5/7. Jedyna inwestycja na osiedlu to modernizacja placu zabaw, ale jest to inwestycja w ramach budżetu obywatelskiego i widać, że mieszkańcy osiedla mocno się aktywizują w tego typu działaniach społecznych. Podjęliśmy trud zbierania tych podpisów. Osobiście cieszę się bardzo, że się udało i to praktycznie jest jedna inwestycja realizowana w tym roku na Osiedlu Łęczysk. Zauważam również brak inwestycji na Osiedlach Stare Miasto i Sienkiewicza. Została zrobiona dokumentacja ulicy Nadnarwiańskiej i jest to bardzo ważny ciąg, ponieważ mogłaby ona odciążać ulicę Mazowiecką i ta ulica w mieście jest potrzebna i tej ulicy też nie ma w budżecie miasta. Dostrzegam i cieszę się, że jest taki bum inwestycyjny, jeżeli chodzi o Stację i cóż też należy to do miasta, ale ja nie mogę się zgodzić na traktowanie trochę po macoszemu tych osiedli. Też można podsumować tą kadencję, bo już się zbliża III kadencja pana prezydenta to, na co ja zwracam uwagę, na czym mi bardzo zależy to brak przez te ostatnie lata tej wizji zagospodarowania terenów nad Narwią. To praktycznie wszyscy mieliśmy w swoich programach wyborczych. Nie chciałbym się wypowiadać na temat tego programu Pisa – Narew. Moim zdaniem miasto powinno odstąpić od tego programu i samodzielnie podjąć działania żebyśmy przynajmniej tak jak Łomża część tych terenów nad Narwią zagospodarowali. Również uważam, że najwyższy czas żeby już w tym budżecie znalazły się środki, pisałem też również interpelacje, jeśli chodzi o modernizację stadionu i położenie nawierzchni na stadionie. Okoliczne miejscowości Baranowo, Lelis, Kadzidło posiadają taką nawierzchnię. Jest coraz więcej osób aktywnych, uprawiających sport u nasz wygląda to trochę jak w średniowieczu. Oczywiście pomijam tu, bo chylę czoło, jeśli chodzi o boczne boiska ze sztuczną nawierzchnią, budowa hotelu czy Aquaparku. Niemniej jednak główna płyta tak jak wcześniej powiedziałem. Wielokrotnie też zwracałem uwagę te zapisy, które pojawiają się w budżecie, gdzie mamy zapisane 50 000 czy 100 000 dla mnie jest to rozbudzenie nadziei mieszkańców, bo potem są zmiany w budżecie i z reguły te inwestycje nie są realizowane. Mam jeszcze taką jedną obawę gdyż większość przetargów budowy tych ulic, Dobrzańskiego, Witosza, Ostrowska, Żeromskiego wygrała jedna firma

Ostrada. Ja się trochę obawiam czy po prostu nie będzie zagrożenia, że ta firma w terminie wykona te zadania.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: Cieszę z każdej zaplanowanej na 2018 rok inwestycji. Też jestem mieszkańcem Osiedla Łęczysk, ale wiem, że w mieście jest bardzo dużo inwestycji zaplanowanych i cieszę się. Po za tym chciałabym skupić się na pomocy społecznej. Na ostatniej komisji dyskutowaliśmy, że środki na pomoc społeczną są zaplanowane większe niż w ubiegłym roku. Zapewnimy mieszkańcom dużą poprawę czy to na zasiłki czy na wiele innych spraw czy na dofinansowanie Domu Seniora. Natomiast tutaj pan poseł wspominał o środkach rządowych, które wpływają do Ostrołęki i też cieszymy się z tych pieniędzy czy na most czy na muzeum. Trzeba tutaj podkreślić i nie zapominać o środkach, które wpływają do Ostrołęki, nie tylko tu, ale do wszystkich mieszkańców w całej Polsce, do rodzin z programu rządowego 500+. Te środki są zapewnione Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie uruchomiło oczywiście odpowiednie pomieszczeni i tam na bieżąco te środki są wypłacane bez żadnych zaległości na bieżąco. W tamtym roku wpłynęło do naszych rodzin ponad 30 000 000. Tak naprawdę rocznie na każde dziecko około 6 000 złotych. Także jest to duża pomoc dla rodzin.

Radny Michał Skowroński powiedział: Chciałem wyrazić zadowolenie z 2 inwestycji, które się znajdują w budżecie, chodzi tu o remont ulicy Księdza Franciszka Blachnickiego mówiono, że Berlinga zniknęło. Zniknęło, ale ulica będzie wyremontowana, a o to zabiegałem od początku kadencji, więc cieszy mnie to, że się pojawiło i będzie zrobione. Oraz druga ścieżki rowerowe, które jak się dowiedziałem będą wzdłuż ulicy Steyera i w Centrum. Dobrze, że to zostanie poprawione, ponieważ nie można się poruszać rowerami w tych terenach także to też jest taka przyjazna rzecz dla mieszkańców.

Poseł na Sejm PR Arkadiusz Czartoryski powiedział: Były kierowane pytania wprost do mnie, ale chciałbym się też odnieść chyba do dwukrotnie wspomnianej zwracaliście uwagę na te plany dotyczące budowy tej infrastruktury wzdłuż Narwi. Od drugiego tematu zacznę. Doskonale pamiętam, że ten projekt pan prezydent i miasto podjęło w zupełnie innych warunkach zewnętrznych. To znaczy wtedy, kiedy Energa wycofała się z budowy elektrowni, a pojawiły się możliwości zawierania porozumień. Chciałbym przypomnieć, że po powrocie do projektu elektrowni rozpoczęła się na rzece Narew gigantyczna inwestycja, która zupełnie zmienia stosunki wodne na wysokości Ostrołęki, czyli budowa jazu. Jak państwo byście byli zainteresowani to mogę w jakiś sposób dostarczyć tu nawet zdjęcia. To jest dobranie się do samego dna Narwi. Potężna inwestycja, która zmieni stosunki wodne na rzece Narew. Następnie budowa mostu wojskowego wraz z tymi przyczółkami oraz inwestycja dotycząca mostu starego. Pojawiła się możliwość finansowania, a Energa powróciła do budowy elektrowni nie zaprzestając renowacji starej elektrowni. To całkowicie zmienia na Narwi stosunki wodne. Nie było by w ogóle takiej możliwości technicznej, ani żadnych pozwoleń żeby budować infrastrukturę wzdłuż brzegu Narwi nie znając wysokości Narwi, jaka będzie po wybudowaniu tych inwestycji, a zwłaszcza, jeżeli chodzi o utrudnienia inwestycyjne przy budowie mostu wojskowego, a teraz mostu starego, która będzie wymagała również potężnego zaangażowania również na brzegu. Dlatego nie byłby więc chyba nawet możliwości żeby tą infrastrukturę przeznaczoną dla sportu, kultury i wypoczynku w tym samym czasie budować. Po prostu okoliczności się zupełnie zmieniły. Ja zwróciłem uwagę na budowę tego jazu, dlatego, że to jest wielomilionowa inwestycja mająca zapewnić wodę do chłodni kominowej do nowej elektrowni i to też jest notabene przyczynek do tego jak ktoś ma wątpliwości czy nowa elektrownia będzie budowana. Cuda mogą się zdarzyć, ale nie buduje się jazu, którego głównym celem jest zapewnienie odpowiedniej ilości wody dla nowej elektrowni nie mając w planach jej budowy. Także na rzece wydarzyło się bardzo dużo. Pan radny pytał, jakie konkretne pieniądze i miałem wrażenie, że w moje pierwszej wypowiedzi ja to już mówiłem. Jeżeli chodzi o most to z zewnątrz przyszło około 40 000 000 złotych w tym

wsparcie od firmy giełdowej, które jest największe w historii. Od 1989 roku żadna taka firma w takiej wielkości wsparcia nie przeznaczyła, które jest oczywiście nieodzowne dla tej elektrowni, ale oczywiście, jako drugi efekt będzie to służyło mieszkańcom Ostrołęki. Z tych rzeczy, które jeszcze wynotowałem, jeżeli chodzi o budowę dróg to nie ma takiej możliwości żeby z roku na rok zmienić system finansowania dróg w mieście. Ostatnio w budżecie państwa posłowie z różnych stron Polski zgłaszali poprawki i te wszystkie poprawki, które dotyczyły dróg lokalnych nie spełniały warunków, ponieważ jeszcze w czasach rządu PO zmieniono system finansowania dróg lokalnych i jest konkretna kolejka tych dróg lokalnych w budżecie wojewody i nawet przeznaczając środki na najbardziej potrzebną drogę w mieście to i tak te pieniądze trafią najpierw do budżetu wojewody, a potem jest ustawiana kolejka według pewnych parametrów, które są wymagane przy dofinansowaniu drogi lokalnej, a zatem wszystkie te zmiany budżetowe, które z zewnątrz przychodzą do miasta wymagają naprawdę czasu i tego się po prostu nie przeskoczy. Zapewne pan prezydent będzie mówił o tych inwestycjach, które będą drogowe. Ja ze swojej strony chcę jeszcze powiedzieć, że jeżeli chodzi o otoczenie zewnętrzne, jeśli chodzi o kolej, drogę s8 czy drogi dojazdowe do Ostrołęki to tutaj też dużo rzeczy się dzieje, bo mam tutaj na myśli niebawem otwarcie dwupasmowej jezdni do Długosiodła, ale też obwodnicę Pułtuska, obwodnicę Marek, ale też i również rozpoczęte inwestycje na linii kolejowej 29. Być może przyjdzie kiedyś jeszcze na to czas abyśmy mogli na ten temat dłużej podyskutować.

Radny Grzegorz Milewski powiedział: Analizując budżet chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, jeżeli w 2018 te inwestycje zostaną zamknięte w Mieście Ostrołęka zmieni się bardzo układ komunikacyjny. Oczywiście te inwestycje usprawnią poruszanie się po Ostrołęce. Kolejna rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę to Budżet Obywatelski gdzie w 2018 roku będą zabezpieczone pewne środki i ten budżet będzie realizowany w 2 wymiarach. Wiadomo, że już w 2107 roku ten budżet funkcjonował tak, że były na ogólnodostępne działania oraz możliwość realizacji w ramach budżetu jak również na te pomieszczenia czy miejsca usytuowane w pewnych instytucjach. Przepraszam trochę się zakręciłem i może jest to trochę niejasne. Chodzi o to, że zostały rozgraniczone zadania dla jednostek ogólnodostępnych i nie ogólnodostępnych. Kolejna rzecz to chciałbym panie prezydencie w imieniu mieszkańców ulicy Rejtana podziękować za inwestycję, która znalazła się w projekcie budżetu na 2018 rok. Zapisane środki 50 000 umożliwią rozpoczęcie przebudowy tej drogi w związku z tym chciałbym bardzo serdecznie podziękować i cieszyć się, że środki zostały utrzymane na sport i kulturę fizyczną.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: Korzystając z okazji mam pytanie do pana posła. Możecie się uśmiechać, ale gdzie ten jaz będzie budowany? Pan mówi, że będzie budowany, wielomilionowa inwestycja, środki są zabezpieczone w budżecie państwa i są uwidocznione. Chciałbym wiedzieć gdzie? Proszę nie odbierać tego, jako mój brak wiary w to, że ta elektrownia nie będzie budowana. Jestem jednym z mieszkańców i jestem tak samo jak każdy inny zainteresowany tym żeby te miejsca pracy powstały, bo jest to inwestycja, która da siłę napędową Ostrołęce. To jest 20-letni budżet miasta i ja już kiedyś o tym mówiłem, ale niemniej jednak mam takie pytanie i je powtórzę, bo nie usłyszałem ile tych pieniędzy w budżecie państwa i czy są one przeznaczone na budowę elektrowni?

Poseł na Sejm PR Arkadiusz Czartoryski powiedział: Jeżeli chodzi o pieniądze zewnętrzne, które spłynęły na teren miasta to pewnie będzie około 100 000 000, a jeżeli chodzi o budowę elektrowni są to pieniądze, które przeznaczają koncerny, która są notabene koncernami giełdowymi i źródłem finansowania są pieniądze własne tych koncernów oraz ustawa o rynku mocy, ale pewnie też i linię kredytowe z banków. Nie jest to już jednak nasza domena i nie mamy na to za bardzo wpływu. Tym nie mniej wydane na terenie Miasta Ostrołęki, które od 1 stycznia będą w granicach Ostrołęki.

Radny Henryk Gut powiedział: Moje pytanie skieruję do pana posła. Wspomniał pan o budowie obwodnicy wokół Ostrołęki. W perspektywie ilu lat ta obwodnica rzeczywiście powstanie? Ponieważ wiem, że byli przeciwnicy tej inwestycji i to bardzo cieszy, że taka informacja się pojawia.

Radny Łukasz Kulik powiedział: Panie posle bardzo się cieszę, że pojawił się pan na sesji. Liczba informacji, które nam pan przekazał oraz liczba pytań pokazuje, że może pan częściej się pojawiać, bo myślę, że radni przygotowują jeszcze więcej pytań. Odnosząc się do pana wypowiedzi to ja patrzę optymistycznie. Są to pewne założenia, które dotyczą naszego regionu. Oczywiście różnimy się w ocenach czy się uda czy nie, ale założenia są i cieszę się, że są one aż tak ambitne i zobaczymy jak będzie przebiegała ich realizacja. Miejmy nadzieję, że tą budowę elektrowni czy obwodnicy uda się ruszyć do przodu. Odpowiadając też poniekąd na pytania moich kolegów to wiemy, że budowa elektrowni to głównie kwestia finansowania i czekamy tutaj, bo pan poseł i cały rząd robią wszystko, aby je znaleźć. Tyle czekaliśmy, więc jeszcze chwilę poczekamy żeby ta kwestia się wyjaśniła. Tak samo odnośnie budowy obwodnicy to tutaj, o ile dobrze pamiętam, gdy pan poseł był w tym roku też była poruszana kwestia tej budowy i przypominam taki dosyć ciekawy szczegół, że ta obwodnica była za poprzedniego rządu wpisana na listę rezerwową. Natomiast obecny premier Mateusz Morawiecki swego czasu przedstawiał taki program rozwoju kraju i tam była lista chyba 96 obwodnic i to łącznie z tą naszą. Jest ona, co prawda na razie na liście rezerwowej. Pamiętam, że pan poseł mówił, że następuje naturalnie taki cykl gdzie w tej chwili ma być budowana obwodnica Pułtuska i pewnie do tej naszej obwodnicy też kiedyś dojdziemy. Wiadomo, że chcielibyśmy żeby to było szybciej. Miejmy nadzieję, że uda się zrealizować te założenia i wszyscy będziemy się wtedy cieszyć, i z nowej obwodnicy i z nowej elektrowni i z takich inwestycji. Odnosząc się do samego budżetu wiele osób pyta pana posła, a jak pan prezydent przedstawiał budżet to ja pamiętam, co prawda nie mam takie doświadczenia jak kolega Zarzycki, że to 16 budżet. Mój to 4, ale kiedyś kolega radny Maciak powiedział, że budżet to jest taki ważny tylko raz. Oczywiście panie prezydencie nie da rady zrobić takiego budżetu, który pasowałby wszystkim. Ja akurat z części postulatów się cieszę, ponieważ jak już mówił radny Skowroński będzie remontowana ulica Blachnickiego, co chyba wszystkich na osiedlu cieszy, bo już jest naprawdę ciężko i cieszę się, że został wpisany chodnik na Jezierskiego, też w ramach budżetu obywatelskiego. Co prawda brakuje mi żebyśmy tam jeszcze dali radę Cieplickiego zrobić to już w ogóle byłoby idealnie, alby jeszcze tą jedną ulicę dokończyć. Nie da się teraz wszystkiego umieścić. Tak samo są pewne inwestycje, które nie budzą mojego optymizmu. Pan prezydent wie, dla mnie budowa tej fontanny za 1 000 000 złotych to jest nie potrzebne i uważam, że te pieniądze powinny iść gdzie indziej. No, ale przygotował pan taki budżet. Najlepiej jak pan potrafił i myślę, że najbliższy rok pokaże, co uda się zrealizować i wtedy będziemy mogli dyskutować. Oczywiście chcielibyśmy dużo więcej, ale widzimy, przed jakimi wyzwaniem stoi miasto. Miejmy nadzieję, że nam się uda natomiast ja ze swojej strony nie widzę sensu krytykowania tego, o czym mówimy. Dopiero jak to będzie realizowane będziemy mogli dyskutować, dlatego panie prezydencie ja jestem za poparciem tego budżetu, który pan przedstawił, ale jak to wyjdzie w ciągu roku to sami wiemy, że może wyjść i dobrze i nie, a następny rok będzie dla miasta naprawdę kluczowy.

Radny Wiesław Szczubełek powiedział: Oczywiście chciałbym przedstawić stanowisko naszego klubu TPO w tej sprawie, zanim jednak przejdę do tej kwestii chciałbym poinformować moją koleżkę klubową, szanowną radę i wszystkich państwa, że jaz na Narwi już się buduje od dłuższego czasu. Jest wielce zaawansowana jego budowa i powstaje ona na 155 kilometrze rzeki. To jest mniej więcej 1,5 kilometra od ujścia Czeczotki w górę i ma on, tak jak pan poseł mówił, spiętrzeniu rzeki Narew powyżej jazu, czyli aby był pobór wody. On powstaje tuż przy poborze wody do nieczynnej już elektrowni A, która jest już

wygaszona w tamtym miejscu. Przechodząc do istoty rzeczy, Wysoka Rada przy konstrukcji budżetu bardzo ważna jest zasada, aby został zapewniony wymóg wynikający z ustawy o finansach publicznych to znaczy, aby dochody bieżące były wyższe od zaplanowanych wydatków bieżących no i ta zasada jest spełniona. Przypomnę, że dochody bieżące w naszym projekcie budżetu są zaplanowane na 33 408 000 zaś wydatki na poziomie 297 000 000. Druga ważna kwestia, o której należy wspomnieć to deficyt budżetu. Deficyt budżetu wynikający z relacji pomiędzy dochodami, a wydatkami, który wynosi 15 700 000 złotych no i zostanie on pokryty z emisji obligacji. Należy tutaj uznać, że nasze, to wynika również z opinii RIO, o czym była już mowa na dzisiejszej sesji, że nasze miasto może sobie na to pozwolić gdyż nie złamało warunku realizacji tych dochodów. Może sobie na to pozwolić, jeżeli w pełni utrzyma wydatki majątkowe. A wydatki majątkowe jak się dowiadujemy są na poziomie dość wysokim, dużo większym niż w mijającym roku, 2017 bo są zaplanowane na poziomie 60 000 000. Ale co się okazuje? Dlaczego tak wysoko? Dlatego, że mamy zapewnioną dotację, dotację unijną na poziomie 43 000 000 i dotacje z innych źródeł. Mówimy tutaj o tej dotacji, o której pan poseł mówił z koncernu Energa i Enea na poziomie prawie 15 000 000 i z tego, co wiemy są już podpisane stosowne umowy, więc możemy być pewni tego, że dochody majątkowe zostaną osiągnięte. Ważną też kwestią jest to, że w tych naszych rubryczkach, tych naszych panach nie zostały jeszcze ujęte wpływy czy też dochody, które możemy się spodziewać, że one będą osiągnięte wynikające chociażby z realizacji różnego rodzaju zadań czy to z zakresu oświaty czy pomocy społecznej, edukacyjne opieki wychowawczej i tak dalej i tak dalej, one niewątpliwie będą, bo tak jest zawsze i po stronie dochodów czy też aktywów poprawią nasz bilans końcowy. To tyle, jeśli chodzi o konstrukcję budżetu. Jak najbardziej prawidłowa, ja przepraszam, że się ośmielam ja niespecjalista do tego odnosić, ale warto zauważyć, że te niektóre rzeczy są tu bardzo realnie i bezpiecznie zaplanowane, bo chociażby dochody bieżące, które panujemy na 303 000 000 one są na poziomie 99,9% dochodów mijającego roku 2017. Czyli mamy podstawę sądzić, że je osiągniemy w takiej wysokości, bo nie zaplanowaliśmy nie wiadomo, jakich. Generalnie dochody zwiększą nam się o 7% w stosunku do mijającego 2017 roku, więc jest to stosunkowo dużo i bardzo dobrze. Odnosząc się do szczegółów, już do szczegółowych zapisów budżetu głównie do inwestycji. No to chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić niektóre kwestie, ponieważ dziś mówimy o ulicy Blachnickiego, a to nie tylko ona będzie wykonana w roku, 2018 bo wiele jeszcze innych, długo oczekiwanych i bardzo ważnych dla naszego miasta inwestycji się pojawia. A mianowicie:

- MZK i ta imponująca inwestycja w MZK związana z zakupem nowego elektrycznego taboru i w ogóle całą przebudowę informatyczną w tym zakładzie.
- Budowa, już rozpoczęta i kontynuowana w 2018 roku, ulicy Ostrowskiej i Słowackiego
- Przebudowa ulicy Witosa – już wiadomo, że to będzie, ponieważ prace się już rozpoczęły i ta inwestycja, zresztą jak i poprzedni, z dofinansowaniem zewnętrznym
- Rozbudowa mostu w ciągu drogi krajowej
- Najczęściej wypowiediana na sali obrad ulica Dobrzańskiego – już w budowie
- Okazuje się, że zrobimy małą uliczkę na Osiedlu Leśnym ulicę Akacjową
- Jest plan, aby w 2018 roku pojawiły się w naszym mieście rowery oraz program pod nazwą parkuj i jedź z całą infrastrukturą rowerową
- Jest również zaplanowana budowa ulicy Konwaliowej
- Pierwszy etap chodnika przy Starowiejskiej
- Ulica Blachnickiego
- Bardzo oczekiwana budowa ulicy równoległej do Fieldorfa „Nila”, tam z tyłu za galerią Alius

- Plac zabaw na Łęczysku
- Budowa chodnika na ulicy Jezierskiego
- Przebudowa i remont placu przed SP numer 5
- Fontanna – w przeciwieństwie do mojego przedmówcy moim zdaniem bardzo fajna inwestycja, o którą po raz pierwszy zabiegał nasz klub TPO w mojej osobistej interpelacji i jestem szczęśliwy, że dochodzi do realizacji tego zadania

Z tego budżetu możemy się dowiedzieć, że wiele inwestycji jest rozpoczętych, o których ja nie mówiłem i o których nikt jeszcze nie mówił i to wynika między innymi z budżetu. Realizacja inwestycji jest zaplanowana 2,3 czy też 4 letni. Niektóre są w fazie projektu, a niektóre są rozpoczęte i jest realna szansa, że zostaną dokończone. Oby tylko było nam dane, temu gospodarzowi, który to rozpoczął i tego szczerze panu prezydentowi życzymy. Klub radnych TPO popiera przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: Zanim oddam głos panu prezydentowi chciałbym powiedzieć kilka słów w imieniu klubu PiS. Zanim zacznę powiem, jako zwykły mieszkaniec. Jak państwo popatrzą sobie przez okno to zobaczą jak powstaje Muzeum Kultury Kurpiowskiej, rozbudowywane, dobudowywane, zmieniające się i bardzo potrzebne, ponieważ kultura, nasza historia, folklor to będą mogły oglądać nasze, dzieci i wnuki. Natomiast, jeśli mówimy o Muzeum Żołnierzy Wyklętych to już jest inaczej, bo tutaj na tej naszej sali obrad było tak, że były różne propozycje, a to park dinozaurów, a to Dom Samotnej Matki w naszym areście śledczym. Tutaj jest straszne niezadowolenie, bo jakaś kłódka, bo coś trzeba dobudować tylko nikt nie zauważa, że to są nasi bohaterowie, którzy nie zgodzili się, aby żyć pod zaborem ruskim i strzałem w tył głowy byli pozbawiani życia. Dlatego dla nich to musi powstać, a tym bardziej, że 2 lata temu, gdy nastąpiła zmiana i przyszedł rząd, który dba o historię Polski i Polaków, rząd pani premier Beaty Szydło znalazły się w budżecie pieniądze na realizację tego projektu. Wielkie ukłony w stronę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego oraz pana senatora Roberta Mamątowa, ponieważ to stało się faktem i wielu ludzi pewnie boli. Kiedyś zadałem pytanie, co was boli? Wiadomo, co i to jest taka moja dygresja przed tym, co chciałem powiedzieć o budżecie, że nie wszystkie rzeczy traktowane są równo. Być może synowie czy wnuczka obawiają się, że w tym muzeum mogą pokazać się jakieś dokumenty. Jeśli chodzi o budżet, który mamy na 2018 rok to jest to budżet zrównoważony, wyważony i przemyślany. Mogliśmy wyczytać, zapoznać się z opinią RIO, która bardzo wysoko ocenia WPF i budżet na 2108 rok i zatwierdza go w całości. Pan prezydent nie jeden budżet przygotowywał, zawsze był przyjmowany zdecydowaną większością głosów. Dziś słyszę, że jest jeszcze większa przychylność, bardzo się z tego cieszę. Z tego miejsca chciałbym panu prezydentowi serdecznie pogratulować, bo to nie jest taka łatwa sprawa skonstruować taki budżet, wprowadzić go i wykonać. To są już bardzo poważne pieniądze to jest ponad 364 000 000 złotych, a na wydatki 380 000 000. Bardzo się cieszę, że w tym budżecie jest ponad 30 000 000 na program, 500+ który był rząd uważał, że program ten nie jest do wykonania. Dziś wszyscy chcą nad tym projektem pracować, zmieniać, dokładać. Dobrze, że w tym budżecie jest i to przychodzi z budżetu centralnego. O inwestycjach, które były już tu dokładnie opowiedziane nie chciałbym się już powtarzać, o ulicach Ostrowska, Słowackiego. Nie ukrywam są mi to bardzo bliskie oraz ta ulica Dobrzańskiego, która była sztandarowa. Chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Ulica Wiejska była u nas zrobiona, jako pierwsza z tego programu i ja ją nazywam Błaszczakówka, ponieważ nie użyję nazwiska tego pana, który się przyklejał do tych inwestycji. Ta ulica w Ostrołęce już jest. Następna ulica z tego samego programu to ulica Księdza Blachnickiego. To są bardzo ważne rzeczy, których nie zauważamy. Są też takie drobniejsze sprawy, że była zbiórka żywności 1-3 grudzień i paczki szły do potrzebujących i niejedna rodzina przyszła i podziękowała za tą pomoc, ponieważ ich sytuacja nie jest taka zła i kazała przekazać je komuś bardziej potrzebującemu, osobom starszym. To jest bardzo

drobna rzecz. Może nie ma dużo wspólnego z naszym budżetem, ale to świadczy o tym, że nasze społeczeństwo nie ubożeje i takie gesty, ja traktuje jej bardzo symbolicznie, ale to są prawdziwie płynące z serca. Ponad 82 000 000 na inwestycje i 17 000 000 na MZK największe inwestycje drogowe. Ktoś powiedział, że jak ruszy budowa starego mostu, Ostrowska i Słowackiego to zablokuje się miasto. Kiedyś ktoś mówił, że jak zostanie wybudowana Galeria Bursztynowa to zjazd w lewo od strony Stacji zablokuje całą Ostrołękę. Nie zablokowało, także przychyliam się tu do słów pana Andrzeja Rykowskiego, że ta Ostrołęka piękniej i mam nadzieję, że będzie piękniała dalej. Specjalnie nie używam ani liczb, ani nazw ulic, bo to zostało już powiedziane. Pan Szubetek to tak pięknie powiedział, że tu nic dodać już nie można natomiast ważne, że w tym potężnym budżecie, który jest na inwestycje. Mówiliśmy wcześniej, że 2, 3 lata temu bywało i 15 000 000, że rok do roku nie jest równy i ten jest rekordowy i bardzo dobrze. Niech się zablokuje to miasto, ale tyle inwestycji ile nas czeka to jest i wiem, że mądrość inżynierów i mądrość zarządzającego miastem sprawi, że nic się nie zablokuje. Wspomnę tylko o tych liczbach gdzie podałem zadłużenie na 1 mieszkańca. Panie prezydencie zgadzam się całkowicie, ta wisienka to jest właśnie to, że potrafilismy to zrobić, bo 2,3 miesiące temu było niemożliwe żeby most tymczasowy powstał. A w święta była tam pielgrzymka i z tego się bardzo cieszę i jestem dumny, że żyje w tym mieście i myślę, że rozpoczynająca się budowa starego mostu będzie to piękna inwestycja, która pokaże jak powinien wyglądać most w XXI wieku. Natomiast elektrownia C w dalszej kolejności pan poseł wspominał też o obwodnicy. To są wspaniałe wiadomości i myślę, że 2018 rok to najważniejszy rok, w moim życiu na pewno, ale i wielu państwa. To jest rok 100 rocznicy odzyskania Niepodległości i wtedy będziemy mogli się cieszyć i chodzić z podniesioną głową, że jesteśmy Polakami, że jesteśmy dumni i nie będzie nikt nami pomiatał i do Brukseli na nas donosił, my będziemy dumnie obchodzić ten rok, na biało – czerwono, z orłem w koronie, ale i z wielkimi inwestycjami. Na same zakończenie mała prośba panie prezydencie. Ten tartan na stadionie, bo wiele dzieci i młodzieży, ale i też starszych, powiem, że sam nieudolnie próbuje przebiec parę metrów, będzie to wspaniała rzecz na tę rocznicę. Z tego miejsca mogę powiedzieć, że klub radnych PiS będzie głosował z przyjęciem budżetu na 2018 rok.

Radny Adam Kurpiewski powiedział: Kilka pytań się nasuwa. Pierwsze te 100 000 pomyłki, które zauważyła Izba Obrachunkowa. Poprawiliśmy to, ale ciężko mi zrozumieć, że musi nam Izba wytykać aż tyle pomyłek w tegorocznym budżecie. To jest według mnie takie duże niedopatrzenie przez urzędników pana prezydenta i nie wiem, czemu tak wyszło. Chciałbym uzyskać na ten temat odpowiedź. Jeżeli chodzi o wystąpienie klubowe nie da się nie zauważyć, że ten budżet jest budżetem rekordowym, dochody 364 000 000, wydatki 380 000 000 zapewne pan prezydent już się wypowiadał w tej kwestii i będzie się tym chwalił, bo jest się, czym chwalić, faktycznie 58 000 000 pozyskanych środków, ponad 40 000 000 z Unii Europejskiej, 17 000 000 z dodatkowych źródeł na przebudowę mostu to są same sukcesy. Powiem szczerze według mojej opinii to jest jeden z lepszych budżetów, które pan prezydent nam przedstawiał mimo tych drobnych błędów faktycznie można się do szczegółów w niektórych zapisach przyczepić. No, ale są to naprawdę szczegóły biorąc po uwagę tak ogromne środki zewnętrzne, które planujemy pozyskać i które już uzyskaliśmy. Trzymam kciuki za tą realizację tak jak napisało RIO, że warunkiem realizacji tego budżetu jest uzyskanie tych dochodów majątkowych, czyli właśnie tych środków z UE. Popieram tu w pełni rozciągłości przebudowę ulicy Witosa oraz budowę ulicy Dobrzańskiego to są te kluczowe inwestycje, o które zabiegaliśmy przez całą kadencję, przez 4 lata i nie sposób mi powiedzieć, że jestem przeciwko ich realizacji i trudno też będzie mi głosować przeciwko budżetowi. Wracając do wypowiedzi w imieniu klubu. Na klubie po długiej dyskusji podjęliśmy taką decyzję żeby wybić ten argument o tej totalnej opozycji. Nie będziemy mieć

jednakowego stanowiska klubowego, pozostawiliśmy do rozstrzygnięcia we własnych sumieniach i każdy z członków wypowie się w ramieniu głosowania.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: Jeżeli chodzi o projekt uchwały budżetowej na 2018 rok członkowie klubu Nasza Ostrołęka każdy z nas będzie głosował ten projekt zgodnie z własnym sumieniem.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Byłem przyzwyczajony do tego, że tu zawsze pierwszy występował pan Maciej Kleczkowski i mówił, że to najgorszy budżet w historii. Teraz jest trochę inaczej i myślę, że to idzie ku dobrej zmianie. Na początek chciałbym krótko podkreślić, zresztą nawet prawie cytując niektórych z was, że jest to budżet rekordowy i to nie ma wątpliwości. Jakbyśmy porównywali inne budżety także różnych naszych sąsiadów to nasz budżet jest mocny po stronie i dochodowej i wydatkowej. Naprawdę nie da się porównać, chociaż gdybyśmy mierzyli opiniami prasowymi to wszyscy mają super budżet tylko my najślabszy. Zarządzamy potężną firmą, wspólnie państwo, jako rada nadzorcza, ja z moimi współpracownikami, jako zarząd, pani Ewa Waszkiewicz – Sznyter, jako Minister Finansów czy główny księgowy. Zarządzamy potężną firmą, samorząd ma duży budżet. Gdybyśmy połączyli jeszcze te wszystkie instytucje, które współpracują, jako podmioty samorządowe to mamy, co robić i mamy potężną społeczną firmę, operującą publicznym groszem żeby to wszystko poukładać. Już tutaj dzisiaj wspomniano wielokrotnie dochody rekordowe, przeszło 364 000 000 samego budżetu miasta, podkreślam już bez spółek miejskich i instytucji związanych. To się oczywiście nie bierze znikąd, ale od razu trzeba powiedzieć, że ten rekordowy budżet jest znowu bez podnoszenia podatków, bez likwidacji szkół czy różnych instytucji typu świetlice. Nie przypadkowo mówię o świetlicach, bo w okresie Bożego Narodzenia pewnie większość z was było w różnych miejscach. Ja między innymi odwiedziłem świetlicę na Padewskiego i to jest faktycznie taki azyl dla wielu młodych ludzi, dla wielu dzieci. Fakt, że dosyć ciekawa była ta sceneria, ponieważ te bloki nie są w najlepszej formie, było późno i jeszcze światło zgasło, więc jak tam szedłem to tak myślałem przyjaźnie czy nie przyjaźnie to ktoś mnie tam poprowadził, bo my tu dziś w klatce rządzący. Ale mówiąc tak poważnie to taka świetlica to wielka rzecz, bo dzieciaki mogą się tam spotkać, odrobić lekcje, dostać bułkę. To jest coś, co nie jest często zauważalne, ale to ważne, że w budżecie, który ma dużą stronę inwestycyjną nie ma szukania oszczędności na sprawach, które są niezwykle istotne, chociaż niepodlegające takim codziennym ocenom czy pochwałom. Tak czy inaczej dochody rekordowe jak wiecie skąd one się biorą, jest udział w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych. Tu od razu można by bez przesadnego optymizmu założyć, że zwłaszcza, jeśli chodzi o podatek dochodowy od osób prawnych to on może w ciągu roku wzrosnąć. Ponieważ tak jak pan poseł powiedział i to chyba wszyscy obserwujemy jest potężna nadzieja i konkrety, że Polska idzie w dobrym kierunku, a jeśli by firmy choćby pracujące i funkcjonujące na terenie miasta miały lepsze wyniki to nasz udział w podatku dochodowym od osób prawnych po prostu możliwe jest, że wzrośnie. My dziś zakładamy bez przesadnego optymizmu takie akurat dochody w tej części, ale jest nadzieja, że w ciągu roku będziemy obserwować i doświadczać szanse na to żeby ten nasz udział był jeszcze większy. Podatku od nieruchomości nie podnosimy od ostatnich 11 lat, raz były regulacje i za to ciągle dziękuję Wysokiej Radzie, że trzymamy się tego żeby nie obciążać naszych mieszkańców dodatkowymi sprawami. Środki transportu mamy, jako kolejny punkt w dochodach i wreszcie różne dotacje celowe, które jak przypomniawszy pani Jaworowska, który mają bardzo duży i mocny wpływ, jeśli chodzi o sprawy rodziny. Wyodrębniliśmy taki specjalny dział, ponieważ odkąd rozpoczął się ten fantastyczny program wsparcia rodzin i znowu można podkreślić, że to się u nas w budżecie zaznacza, ale tak naprawdę nie chodzi o wskaźniki budżetowe. Nie chodzi o to żebyśmy tutaj mówili jak tu nam wszystko wzrosło. Chodzi o to, że rodziny otrzymują pomoc i podkreślam jeszcze raz nie chodzi tylko o sprawy finansowe. Wielokrotnie spotykamy się z taką opinią,

że ten program daje też takie poczucie godności i pewnej przewidywalności. Nieraz to się powtarza, że mówią na przykład: zwłaszcza, że we wrześniu trzeba więcej wydać na zakupy do szkoły, w nowy ok. szkolny, ale jest ta pewność, że w październiku będzie nowy grosz. Oczywiście to nas nie zwalnia z ciągłej troski o sprawy społeczne, nasze instytucje one są i dobrze funkcjonują. To jest potężne wsparcie i złączenie wysiłków samorządu z tym, co jest bezpośrednią pomocą państwa i to przywraca godność wielu rodzinom, które i tak starały się żyć bardzo oszczędnie, ale teraz ta pomoc jest odczuwalna, ponieważ dla ludzi bogatych 500 na dziecko to niewiele znaczy. Natomiast dla ludzi uboższych jest to ogromna, systematyczna i przewidywalna pomoc. Co bardzo istotne kolejne subwencje i to, co dzisiaj było wielokrotnie podkreślane. Nigdy nie było takiej pomocy zewnętrznej. Istotne byłoby to, że te pieniądze, których się spodziewamy są realne, bo to są już podpisane umowy, to są już rozstrzygnięte nabory. To już nie jest tak, niektórzy się dziwili, że już rok kończący założenia były inne, a potem były zmiany inwestycyjne. Aby pozyskać środki zewnętrzne my startujemy w różnych projektach. Najpierw jest tak, że są pewne założenia i my abyśmy mogli wystartować musimy to założenie spełnić. Musimy złożyć, że tyle i tyle potrzeba nam na program, budowę czy realizację jakiejś innej inwestycji. Potem jest rozstrzygnięcie projektowe, zwłaszcza w naborach unijnych i wreszcie jest przetarg, który pokazuje ile realnie pieniędzy na daną rzecz potrzeba. Zatem nie należy się wielce dziwić, albo zastanawiać albo pisać o tym gdzie myśmy 50 000 000 czy ileś milionów ukryli. Nic nie ukryliśmy, nic nie przesunęliśmy na wydatki bieżące. Nie ma takiej możliwości. Były po pierwsze rozstrzygnięcia na borowe i potem w procedurze przetargowej i po drugie realizacja wieloletnia. Zatem jeśli w tym roku zrealizowano tylko mniejszą część daną część inwestycji to w przyszłym realizujemy pozostałą. Tak czy inaczej rekordowe jest też to, że praktycznie 100 000 000 w nowym roku do Ostrołki wpłynie. Mówię tu o tym, co jest w budżecie i około budżetu, typu właśnie pieniądze na Muzeum Żołnierzy Wyklętych. To jeszcze nie wszystko, ponieważ mamy już nowe informacji o rozstrzygniętych już prawie naborach, których nie mogliśmy jeszcze wpisać do budżetu, ponieważ nie mamy ostatecznie podpisanych umów. Jednak one w ciągu roku się pojawiają i mamy już z rankingów wyniki, że znajdziemy się na tych projektach, które kolejne miliony do Ostrołki sprowadzą. Nie chodzi tu o przesadny optymizm tylko realne rzeczy, które są i za które należy mieć wdzięczność i też cieszyć się, że będą realizowane i tu szczególnie nie na zasadzie jakiegoś rewanżu w sposób szczególny chciałbym faktycznie złożyć wyrazy koleżeńskiej wdzięczności panu posłowi. Był on sam prezydentem i wie jak każdy grosz jest samorządowi potrzebny. Zatem to, co dzisiaj się dzieje, wsparcie i posła i senatora jest myślę niespotykane w wielu samorządach żeby ta normalna współpraca była i taka pomoc. Za tę codzienną pomoc, podpowiadanie pomysłów, ale też i za partnerstwo, ponieważ nigdy nie zdarzyło się tak jak tu niektórzy sugerują, że są jakieś osobne ośrodki władzy, że poseł coś podpowiada albo Patria. Nie zdarzyło się jeszcze żeby do naszego samorządu przyszły dyrektywy, które ulice albo obiekt mamy budować. Zawsze jest tylko pomoc albo podzielenie się pomysłem nigdy nie ma wskazania, co należy wykonać. Gdy chodzi o wydatki należy zauważyć, że jest bardzo dużo wydatków codziennych, które są potrzebne i bez których nie wyobrażamy sobie funkcjonowania miasta, ale faktycznie potężne też środki, gdy chodzi o sprawy majątkowe i inwestycyjne. Przekracza to wszystko w inwestycjach i w ogóle w wydatkach majątkowych 22% i do tego chociażby w sytuacji, gdy przez program 500+ podniósł się cały budżet po stronie dochodowej, a więc i te procenty trudniej osiągnąć. Tymczasem, gdy znacznie przekraczamy 20% to jest to naprawdę dobra propozycja. Dlatego jeszcze raz podkreślam realna, dlatego, że w znacznej części są to podpisane umowy, z których wykonawca musi się wywiązać, a na pewno dotujący musi się wywiązać. Nie mamy w tych wydatkach chociażby budowy muzeum, na które miasto wywalczyło pieniądze, ale realizacja jest przez instytucję podległą i to się do budżetu jakby nie wpisuje, a to jest prawie 30 000 000 złotych. Gdyby to

dopisać to te procenty, w końcu nie najważniejsze, ale dla niektórych ekscytujące, jeszcze by się podniosły. Nasze wydatki inwestycyjne są większe niż cały budżet powiatu ziemskiego ostrołęckiego. Cały budżet, ze wszystkimi administracjami, zadaniami zleconymi, pomocy społecznej i tak dalej. Same nasze inwestycje są większe niż cały budżet powiatu ziemskiego. Dobrze życzymy sąsiadom, ale dlaczego nie mamy podkreślać naszych osiągnięć czy też bardzo realnych planów na nowy rok. Oczywiście w tych wydatkach oświata i wychowanie z edukacyjną pomocą i opieką wychowawczą to jest ten punkt największy. Myślę, że nikt z nas nie żałuje grosza na te istotne cele. Mamy bardzo wysoką pomoc społeczną oczywiście z tym obszarem rodzina i to w sumie też przekracza 20% i to jest bardzo dużo. Oczywiście inne sprawy jak gospodarka komunalna, kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, kultura fizyczna o tym jeszcze trochę, ale później opowiem. Jeszcze raz podkreślam ten budżet w ciągu roku jeszcze was pozytywnie zaskoczy, bo pewnie już niedługo będziemy z radością proponować wprowadzenie kolejnych środków zewnętrznych choćby z istotnych projektów związanych ze Stacją. O tym już mówiono, nikt tu nie dzieli Ostrołęki, ale choćby udało się tu z pomysłu pana Rosaka złożyć ważny wniosek razem z naszymi przyjaciółmi z Białorusi. Oni może mniej pomagają, ale jeśli to się wszystko sfinalizuje to oni też dostaną środki i będziemy wprowadzać kolejne miliony do budżetu. Na tym wstęp zakończę. Jeśli chodzi o dopowiedzi na pytania. Izba Obrachunkowa sprawdza oczywiście bardzo skrupulatnie i nic się tam nie prześlizgnie, dlatego jeśli są uwagi to one są istotne, ale niedecydujące. My oczywiście skrupulatnie, krok po kroku te uwagi uwzględniamy, ale na dzisiaj Izba Obrachunkowa daje pozytywną opinie i te wskazania żeby to wszystko wyprostować, my to wszystko zrobimy. Pytał pan Maciej Kleczkowski jak to jest 30 000 000 czy 20 000 000 obligacji. Ten rok 10 000 000 następny, 20 000 000 zatem w sumie 30 000 000. 10 000 000 na ten rok, dlatego nie są podane. Jest ten podział i tak to w uchwale obligacyjnej było założone. Pani skarbnik to wyjaśni, ale to jest problem rozumienia zapisu. Nie ma wątpliwości, że to są 2 wielkości, suma się zgadza i co do tego mam nadzieje nie ma wątpliwości. Co do podziału na lata od początku było to tak planowane, że w transzach w poszczególnych latach budżetowych. Było pytanie o halę Feniks. Tutaj są dwie strony jest miasto, samorząd, bardzo za to dziękuję, bo wielu spośród was, ponieważ od początku była duża pomoc i zrozumienie dla tych drobnych przedsiębiorców ostrołęckich. Od początku pomoc miasta była i myślę, że miasto też skorzystało, bo inaczej ten teren wygląda. Kupcy podjęli wielki wysiłek, ostatecznie zmierzają do tego żeby ten teren od miasta wykupić, żeby gospodarzyć na swoim. Bardzo realnie ta szansa w tej chwili się przedstawia. Jak wiadomo możliwości tego podmioty nie są takie wielkie, dlatego trochę się te dyskusje czy negocjacje opóźniają. Cały czas wyrażam gotowość i wierzę, że państwo też żeby doszło do dobrego finału i żeby jak nas zabraknie kupcy byli pewni, że nikt tego nie sprzeda jakiemuś podmiotowi komercyjnemu i naszych przedsiębiorców stamtąd nie wyrzuci. Dalej wielokrotnie padały tu takie sformułowania pod moim adresem, że to budżet podsumowujący. Ja się jeszcze nie żegnam, jakbym parafrazował trochę Oscara Wilde, jeszcze pogłoski o mojej śmierci są nieco przedwczesne. Oczywiście jest rzeczą zrozumiałą, że pewnych podsumowań można dokonywać, nawet pan Wojtek Zarzycki podsumował, że to jego 16 budżet. Jakiś okres się kończy może się zacząć nowy, albo i nie tak czy inaczej dzisiaj budżet jest na pewno ciekawy i warto też snuć pewne podsumowania. W tych podsumowaniach pan Maciej Kleczkowski podsumowywał ile padło tych obietnic zwłaszcza inwestycyjnych. Niektóre z nich zrealizowane i o tych pan może mniej wspominał, bardziej o tych niezrealizowanych. To prawda przez lata naszej współpracy, lepsze i gorsze, nie wszystkie inwestycje zostały zrealizowane. Niektóre nie miały większej szansy, bo jak się okazało nie było naborów zewnętrznych. Myśmy niejednokrotnie projektując budżety czy zakładając nowe inwestycje czy nawet przygotowując się do nich wskazywaliśmy, że z samego budżetu miasta pewnych rzeczy się nie zrealizuje i jeśli przez wiele lat nie było

żadnych naborów na drogi wojewódzkie na terenie miasta, takim przykładem jest chociażby ulica Witosa, to nie sposób byłoby wyłożyć pieniądze z własnych środków, które przecież nie są duże i często idą na te zadania podstawowe, czyli na przykład oświata czy pomoc społeczna. Na szczęście czas pokazał, że warto było poczekać i dzisiaj w proporcji 80% do 20% ulicę Witosa budujemy. Pan wspomniał, że na Stacha Konwy coś poszło i owszem, podobnie jak i na Ostrowską czy Słowackiego, myśmy wykupywali na przykład grunty. Patrząc na Słowackiego czy Ostrowską to było warto przed laty podjąć wysiłek wykupu, ponieważ teraz byliśmy gotowi z projektem. Już nie mieliśmy problemu żeby złożyć projekt, że oto teraz będziemy się targować wywłaszczać ludzi czy szukać grosza na zapłatę tylko mogliśmy gotowy projekt złożyć. Pan poseł życzliwie wspomniał faktycznie na podobnej zasadzie muzeum. My byliśmy gotowi żeby pisać wnioski o dofinansowanie, bo wcześniej podjęliśmy wcześniej pewien trud, często krytykowany, ale w pewnej chwili okazało się, że jednak było warto. Przykłady dróg wojewódzkich są myślę dobre, ponieważ przez lata nie można było z Unijnych Środków korzystać. Wymienia pan też inne rzeczy, nie zawsze trafnie, bo gdy chodzi o ulicę Goworowską to w ramach obecnego projektu tej mobilności będziemy tam dobre rzeczy robić, Warszawska była modernizowana pewnie nie tak jak byśmy chcieli, ale też nie jesteśmy bez szans. Aleja Wojska Polskiego, jeśli dalej uda się nam prowadzić skuteczne rozmowy z Enerżą to niewykluczone, że dostaniemy potężne wsparcie tej firmy, chociaż tu jeszcze o konkretach mówić nie możemy, ponieważ nie ma żadnej umowy, ale rozmowy także w tym kierunku zostały już rozpoczęte. Wraca pytanie o zagospodarowanie Narwi. Faktycznie bardzo ciekawa koncepcja i te sprawy, co się wydarzyły, czyli to, co słyszeliście od pana posła czy pana Szczubełka o konkretnych działaniach w ogóle na Narwi. Faktycznie, gdy chodzi o projekt Pisa – Narew on nie okazuje się aż tak skuteczny, ale na razie nie sposób rezygnować z góry z tych spraw. Chcę powiedzieć optymistycznie, jeśli chodzi o stary port prowadzimy rozmowy i pan poseł bardzo pomaga, aby znaleźć takie instytucje zewnętrzne, które mogłyby zainwestować. Jest też program wsparcia miast średnich to jeszcze wtedy u pana wicepremiera Morawieckiego szukaliśmy wsparcia i otrzymaliśmy indywidualną osobę do konsultacji, a w marcu rozpoczynamy rozmowy. Zostaliśmy zaproszeni właśnie na takie rozmowy dotyczące wsparcia miast średnich gdzie złożyliśmy projekt zapotrzebowanie na wsparcie, gdy chodzi o zagospodarowanie Narwi. Po tych konsultacjach w marcu myślę, że będziemy mogli więcej powiedzieć. Gdy chodzi o efekty dotychczas nie ma, ale często duże rzeczy rodzą się w takich krokach może niewielkich. Pan premier Morawiecki, jako wicepremier dał nam chyba najważniejszą osobę ze swoich współpracowniczek do konsultacji i myślę, że jako premier o tym nie zapomni. Jest duża szansa żebyśmy krok po kroku mogli rzekę Ostrołęce przywracać. Druga rzecz także związana z rzeką przeprawa tymczasowa nie będzie wieczna. Jak wyremontujemy stary most zostaną nam ciekaw drogi dojazdowe i pewnie naturalną rzeczą będzie dla mnie czy mojej następczyni czy następcy wykorzystanie tego, co miasto ze środków zewnętrznych zrobiło poprzez przygotowanie tej przeprawy zastępczej. Myślę, że projekt, a może będą nawet środki zewnętrzne, jakiejś pięknej kładki widokowej, będzie czymś naturalnym, bo przecież zdejmujemy te przęsła zastępcze i co zostanie to tak, aby ludzie rzucali się do rzeki z nasypu? To będzie oczywiste, że należy i zrobić takie rzeczy chociażby na Białorusi nad Niemnem taki most jest piękny i chociaż stary i zaniedbany, ale taka widokowa rzecz byłaby czymś naturalnym i nie wykluczam, że w tym kierunku miasto pójdzie, ponieważ podkreślam tam od strony McDonalda tam jest bardzo ładny teren tego dojścia do przeprawy zastępczej. Warto to w perspektywach następnych lat rozważyć oczywiście wtedy, gdy przeprawa nie będzie już konieczna. Zachować ją jak proponują niektórzy pewnie nie zachowamy, bo przęsła jak pan poseł wspomniał są nam za darmo oddane, jak by pożyczone przez Agencję Rezerw Narodowych, ale normalnie one kilkaset tysięcy kosztują i było by zachowywać to i potem płacić w perspektywie. Wracam dalej pan

Adam Kurpiewski pytał o rozchody. Ta uchwała, którą wysoka rada dzisiaj przyjęła porządkuje nam sprawy na przyszły rok to 4 300 000, a nie musimy już tych dodatkowych rzeczy, które udało nam się dzisiaj za waszą zgodą, a wcześniej po negocjacjach z bankiem żeby to przesunąć. O nową spółkę też pan radny pytał. To jest też rzecz, którą naszym następcą pozostawimy uporządkowana gospodarkę odpadami. Wielkim wysiłkiem i z dużą pomocą Unijną zbudowaliśmy Stację Segregacji Odpadów, a teraz powołaliśmy spółkę, która zamknie te obszary gospodarki odpadami. Spółkę, która będzie takim panaceum na aktualne monopole w naszym regionie. Oczywiście dobrze życzę wszystkim przedsiębiorcom, ale wiadomo my, jako samorządowcy musimy przede wszystkim dbać o naszych mieszkańców. Jeśli koszty odbioru odpadów dramatycznie rosną to dobrze jest, że spółka miejska może tę odpowiedzialność podjąć. Spółka jest gotowa do działalności, ale oczywiście, te pieniądze w budżecie są potrzebne żeby ta spółka mogła być doposażona i żeby mogła swobodnie działać. Pani Sosnowska pytała o sprawę współpracy z Agencją Nieruchomości Rolnej. 1 200 000 Które deklarowała Agencja to były pieniądze deklarowane do ciepłociągi i jak pani wie wysiłkiem Energi i jednej ze spółek córek Energi został ten ciepłociąg wybudowany i to bez wkładu finansowego miasta i bardzo się cieszę z tego powodu. Natomiast współpraca z Agencją i wszelkie sprawy obsługi komunikacyjne to jest osobny rozdział i oczywiście bardzo ważny również w perspektywie tego budżetu. Jest to osobny rozdział we współpracy z tą rządową agencją, ale oczywiście tę współpracę będziemy podejmować. Pan Zarzycki wiele spraw poruszył chociażby te trud podziału środków na sport. Gdy chodzi o emocje myślę, że mam podobne przeżycia i może się różnymi akcentami, ale chyba nie zdarzyło się nam jeszcze komisji tak podzielić żeby wszyscy byli zadowoleni. Jak porównamy Ostrołkę z innymi miastami to, jeśli chodzi o wkład na sport, kluby, stowarzyszenia to nie mamy się, czego wstydzić. Chociaż oczywiście chciałoby się więcej i tak naprawdę wszyscy działający w sporcie wiedzą, że przydałoby się więcej, ale to, co przeznaczamy od lat w sposób stabilny i przewidywalny jest przyzwoitą sumą. Nie taką jakbyśmy chcieli i każdy z nas na pewno by wymienił kluby czy stowarzyszenia, które działają dobrze, wspomagają dzieci i młodzież. Na pewno by się jeszcze parę milionów przydało zwłaszcza w sytuacji, gdy o sponsorów coraz trudniej. Chociaż jakby u nas pewne zmiany następują i jeśli chodzi, chociaż o spółkę Energa to to wsparcie w moim przekonaniu jest coraz większe. Wspomniał pan też, że w tym obszarze, jak to się czasem mówi przy starym szpitalu, na jednym czy drugim osiedlu mało teraz inwestycji. Ja bym też bardzo chciał żeby było więcej, ale kluczem do inwestycji jest to, co jest możliwe w dofinansowaniu zewnętrznym i choćby te przykłady, które pan Wojciech wymienił i które wielu z państwa wymienia one są na pewno bardzo istotne, chociaż w wielu sytuacjach nie jest teraz możliwe sięganie po środki zewnętrzne stąd taka kolejność zdarzeń. Chodź przy okazji, oczywiście nie złośliwie, był czas, kiedy tamte obszary były mocno inwestowane. Przypominam sobie jak wyglądała ta 1 część ciągu komunikacyjnego, to znaczy ulica Korczaka, ta pierwsza część od Sienkiewicza, jak wyglądała ulica Jaracza czy Łęczysk, czy Gospodarcza. Pamiętam o SP6 czy dawnym gimnazjum. Warto to pamiętać, chociaż oczywiście jak coś jest 4 lata temu to oczywiście, ale tamten rejon Ostrołki myślę, że przez lata nie był zapominany. Dzisiaj oczywiście chciałoby się więcej, ale tak naprawdę to należy patrzeć w pewnej całości na miasto i jeśli nie możemy sięgać po środki zewnętrzne nie, dlatego, że nie chcemy tylko, ponieważ nie ma programów na niektóre rzeczy to warto by było popatrzeć w tej perspektywie iluś lat i to nie jest na pewno region miasta jakoś szczególnie zaniedbany. Co do tartanu i innych rzeczy dla mnie jest to oczywiście, że powinniśmy się starać o środki, chociaż tak naprawdę znowu, gdy chodzi o lata ostanie i infrastrukturę sportową to też myślę, że nie mamy się, czego wstydzić zarówno w tym wspomnianym rejonie, przy SP6 i przy obecnym ZS3, a dawnym gimnazjum boiska powstały i wiele innych obiektów, które służą i to dość owocnie i oczywiście na stadion musi przyjść czas. Pewnie nie od razu to zrobimy, ale tu z

panem dyrektorem Juchniewiczem dyskutowaliśmy ostatnio i państwo się na pewno zgodzicie, że należy tu siły rozłożyć na etapy i pewnie tartan powinien być pierwszy. Oczywiście będziemy jak zawsze liczyć na pana posła czy senatora, którzy z panem ministrem mają dobre relacje i też może krok po kroku będziemy realizować. Dziś mogę tylko powiedzieć, że ja się bardzo z tym zgadzam. Nie podobają mi się porównania, że wszyscy już mają, a my nie mamy. To prawda, że tartanu na stadionie my nie mamy, a 1 czy 2 gmina ma, ale wielu rzeczy inni nie mają, ale nie sposób się porównywać, bo inni z nami nie wygrają. Pamiętam jedną osobę, która porównywała boisko w Baranowie z naszym boiskiem przy stadionie, ale wiadomo to zupełnie inna sprawa, inne odwodnienia, inna infrastruktura, więc nie zawsze da się to do końca porównać. Wspominacie tu często o Budżecie Obywatelskim i dobrze, bo jest on częścią jakiegoś naszego budżetu i każdy powinien zauważyć, że to w budżecie naszego miasta jest zachowane i dobrze, że tak jest. Zmiany w ustawie samorządowej i w Kodeksie Wyborczym wskazują, że także rząd polski popiera ten kierunek i budżety obywatelskie będą coraz bardziej powszechne. Wspominacie to chyba w lekkiej krytyce, że Stacja przeżywa jakiś bum inwestycyjny, a mi się wydaje, że Stacja już od lat jest dofinansowywana, ale nie, dlatego, że jest ktoś, kogo szczególnie traktuję, albo, że tam są radni z tej czy innej koalicji. Po prostu Stacja przez wiele lat była mocno zaniedbana i to, że wiele jest już tam zrobione to prawda, ale jeśli chodzi o potrzeby to są one ogromne tak jak pewnie na wszystkich naszych osiedlach i ja bym tak nie dzielił, że Stacja ma szczególne dofinansowania. O braku zagospodarowania Narwi wiele razy mówiliście, a ja pokazywałem pewne rzeczy, które myślę, że dają nadzieję. Średniowiecze to taki okres w dziejach ludzkości trwał od końca V wieku do XV wieku po Chrystusie, czyli mniej więcej od upadku Cesarstwa Zachodniorzymskiego do upadku Konstantynopola czy też niektórzy mówią odkrycie Ameryki. Pan Wojtek porównuje, że taki stan jest mniej więcej na stadionie i rozumiem, że to są pewnie porównania, ale dosyć dalekie. Były wtedy oczywiście w wiekach średnich, końcówka cyrków rzymskich, ale tartanów nie było. Chyba, że o to chodzi, że nie było tartanu, ale był piasek, a u nas mimo wszystko trochę żużlu się pojawia. Przy okazji powiem, że wieki średnie miały swoje zaniedbania, ale to piękny czas rozwoju ludzkiej myśli i wiele rzeczy, które traktujemy, jako oczywiste w ludzkiej myśli, w ludzkich wartościach utrwaliły się w wiekach średnich i zachęcam żeby tego okresu nie traktować, jako wieków ciemnych. Ponieważ w jaśnie oświeconym renesansie więcej spalono tak zwanych czarownic czy jak w tak zwanych wiekach ciemnych średniowiecza. Renesans był niby wielce oświeconym czasem, ale to wtedy wiele zbrodni popełniano, dlatego oczywiście w lekkiej polemice chciałbym sprostować. To mój ulubiony czas w rozwoju ludzkości zwłaszcza myśli filozoficznej i dlatego panie Wojciechu ośmieliłem się o tym wspomnieć. Wreszcie jeszcze krótko inne pytania pani Jaworowska wspominała nie pierwszy raz o ważnych sprawach pomocy społecznej zupełnie podzielam tę sprawę i tą opinię. Podkreślam wszystko jest ważne. Inwestycje są istotne, drogi są ważne, ale bez oświaty, bez wsparcia rodzin, bez świetlic, bez funkcjonowania domów pomocy czy domów dziecka pewnie i z tych inwestycji nie cieszylibyśmy się tak jak możemy się ucieszyć. Pan Skowroński mnie zasmucił mówiąc, że cieszy się tylko z 2 inwestycji, wymienił, 2 ale myślę, że cieszy się z wielu natomiast 2 wskazał. Faktycznie ulica Księdza Blachnickiego, fantastycznej postaci w nowej dziejach Polski, bo jak wiecie i żołnierz skazany na karę śmierci oraz niezwykły kapłan, wizjoner, twórca oaz, a więc pewnego ożywienia w życiu duchowym wielu Polaków. Dziś jest patronem tej ulicy, a my będziemy ją budować. Przy okazji nie muszę przypominać, że jest to kolejna inwestycja na osiedlu Centrum. Dziś mówimy, że Blachnickiego to straszna ulica, faktycznie ja też tam dzieci wrzę do szkoły i tyle łąt tam jest. Pamiętają pewnie państwo, że wcześniej wyremontowaliśmy Sikorskiego, Kleberga, Pileckiego, Madalińskiego i to jest już oczywiste, bo co tu się wielce zawżinać. Kiedyś jak moje dzieci były mniejsze to w sposób naturalny usypiałem moje dzieci na chodnikach na Centrum, bo jak się ruszyło chodnikami to

wózek tak się trząsł, że dzieci od razu zasypiały. Dzisiaj było by trudniej i jak pan Michał, czego bardzo życzę, doczeka potomków to już będzie trudniej z usypianiem na Osiedlu Centrum zwłaszcza po remoncie ulicy Blachnickiego, która niebawem nastąpi. Duża sprawa też z tym projektem, który pan Skowroński wspominał, co w skrócie nazywamy tym przedsięwzięciem parkuj i jedź. Zachęcam żeby spojrzeć na ten projekt. Tam jest dużo bardzo ciekawych inwestycji. My w skrócie mówimy o ścieżkach rowerowych, ale tam jest przebudowa wielu chodników. Nawet na Goworowskiej i w paru innych miejscach. To jest potężny projekt z dużym dofinansowaniem, milionowym i wiele rzeczy się w tym projekcie mieści nie tylko autobusy, nie tylko rowery, ale cała infrastruktura. To bardzo ciekawy i bardzo dobrze przygotowany projekt przez panią dyrektor Katarzynę Dobkowską – Wiśniewską i wiele osób i to jest bardzo dobry projekt i myślę, że jeszcze nas realizacja i wymiar tego projektu zaskoczy, bo może nie wszyscy zdążyli sprawdzić ile tam jest zawarte, Pan radny Grzegorz Milewski wspominał o układzie komunikacyjnym i to prawda dużo się zmieni, chociaż uciążliwość będzie, ale myślę, że wielu z nas rozumie, że jeśli są uciążliwości inwestycyjne to one się skończą i potem będzie lepiej, bezpieczniej, płynniej ruch będzie się odbywał i myślę, że nawet, jeśli trochę postoiemy w korkach czy jakichś uciążliwościach to jeśli mamy tę perspektywę, że dobrze zaprojektowana ulica i zaplanowany remont czy przebudowa się skończy i będzie wygodniej to warto chwilami poczekać. Wspomniano też niejednokrotnie o kolejnych wyzwaniach jak na przykład obwodnica. To musi być kolejne najważniejsze zadanie i wyzwanie komunikacyjne naszego miasta. Wszystkie przebudowy ulic są ważne, konieczne, potrzebne, most konieczny i faktycznie w 100% zgadzam się z opinią pana posła, że przebudowa starego mostu i zgodzicie się wszyscy, że ona tak naprawdę rozwiąże problemy komunikacyjne naszego miasta prawdziwa obwodnica, która wyrzuci ciężki ruch po za granice miasta. Pan poseł już wcześniej wspominał, że po tym jak uzyskamy całkowicie środki zewnętrzne na przebudowę starego mostu i budowę zastępczej przeprawy głównym zadaniem naszym w staraniu o środki zewnętrzne, a tak naprawdę o realizacji tej inwestycji przez państwo polskie to będzie sprawa obwodnicy. Nie ma się tu, co spodziewać, że jakaś drobna indywidualna decyzja nawet najbardziej przychylnego ministra nastąpi z dnia na dzień, ponieważ wiadomo, że są to setki milionów złotych i nie inwestycja miejska, ale tym bardziej powinniśmy wszyscy, niezależnie od indywidualnych spojrzeń, dołożyć starań żeby to przybliżyło się do realizacji. Tak jak dziś tu ktoś wspominał jest pewien porządek i faktycznie trudno sobie wyobrazić nawet gdybyśmy bardzo chcieli, aby najpierw zrobiono Ostrołękę a potem Pułusk. Bez wątplenia można stwierdzić, że w naszym kierunku te budowy zmierzają. Krótco przypomnę wielu z was wyrażało aprobatę i radość z inwestycji przy ulicy Blachnickiego i jest potężna szansa, że zakończy się ona rondem już nie z kasy miejskiej. Pamiętajcie, że jak kończy się ulica Blachnickiego i wjeżdżamy w Aleję Jana Pawła II to tam są utrudnienia zwłaszcza, jeśli chcemy skrócić w lewo w kierunku nowego szpitala. Jest duża szansa, że inwestorzy, którzy tam po sąsiedzku zamierzają realizować swoje inwestycje za swoje pieniądze wybudują tam rondo. To by było na pewno dobre rozwiązanie, w prawo nie jest łatwo skrócić, tym bardziej w lewo, a rondo na pewno byłoby tam bardzo potrzebne i jest realna szansa żeby to się dokonało. Pan radny Szczubełek bardzo konkretnie omówił różne wskaźniki budżetowe konkretnie i za to bardzo dziękuję, ale wspominał też o pewnej polemice z panem radnym Kulikiem, gdy chodzi o fontannę. By bardzo mało, że tak powiem, fajerwerków proponujemy miastu, więc myślę, że ta fontanna nie jest przesadą. Zwłaszcza, że od lat o niej dyskusja była. Jeśli będzie takie miejsce wydaje mi się, że nie gubimy tu proporcji. Gdyby to było kosztem świetlicy czy szkoły to rozumiem, ale myślę, że jedno takie miejsce z fontanną, która będzie wielką atrakcją zwłaszcza dla najmłodszych to nie jest nadużycie. Zwłaszcza, może nie wszyscy się ze mną zgodzą, że będzie to też na pewno jakieś wzmocnienie tych miejsc handlowych, które dzisiaj są w trudniejszej sytuacji wobec choćby galerii jednej czy drugiej. Tam inwestowali też Ostrołęczanie i myślę, że ta

fontanna przy tak zwanej scenie czy Kupcu też da jakiś impuls tym miejscom, ponieważ Ci ludzie tam na pewno przyjdą i to wydaje się w moim przekonaniu, że taki projekt to nie przesada. Faktycznie od wielu lat cierpliwie pan przewodniczący Szczubełek, TPO i wiele osób zgłasza. Proszę zobaczyć, jakim zainteresowaniem cieszą się kurtyny wodne, a przecież są to tylko takie doraźne rozwiązania. Dlatego myślę, że taka fontanna wobec wielu wyzwań inwestycyjnych nie jest jakąś wielką przesadą. Wiele ciekawych sformułowań. Serdecznie dziękuję za wszystkie, także te, które nie są tylko polemiką, patrzaniem na szczegółowe rozwiązania, ale też spojrzeniem na taką perspektywę miasta. Pan Grabowski mówił o tej perspektywie, o tej całości, że nawet jak ten ruch się gdzieś tam przyblokuje to warto czekać zakończenia tych dobrych i ważnych inwestycji. Jeszcze dopowiem, że tych inwestycji jest dużo i warto to ciągle podkreślać. Ja nie mam akurat siły, pomysłu, a może po prostu przychylności czy też prawdy w wielu ostrołęckich przekąźnikach czy mediach. To się nie udaje żeby to dobrze zaprezentować, albo żeby ktoś chciał napisać. To, że większość inwestycji jest finansowana ze środków zewnętrznych to jest ważna sprawa i jakkolwiek by ktoś patrzył na wnoszącego, czyli na mnie to wydaje się, że wystarczy taka życzliwość dla miasta żeby zauważyć, że tyle grubych milionów do radny wpłynie. Fakt, że inwestycje są tutaj będzie nam to będzie służyć, ale też i doskonale rozumiecie nie tylko nam, bo za chwilę też naszym następcą i do tego, jeśli nie płynie to z podatków miejskich, a często z zewnętrznych wsparć to po prostu dobra wiadomość i warto to zauważyć niezależnie od tego jak indywidualnie patrzycie na prezydenta. Jako wnoszącego ten projekt. Dzisiaj raczej powinniśmy rozmawiać o sprawie, a nie o tym, kto ma, jakie emocje wobec mojej osoby, bo budżet obiektywnie jest dobry i warto to zauważyć. Gdybym miał jeszcze na koniec może zbyt długiej wypowiedzi coś dodać to chcę podkreślić, że my dyskutujemy o inwestycjach, o szczegółach, o dochodach, o wydatkach, o deficycie, z którym się mierzymy a jest dość naturalną rzeczą. Z tym, że oto brakuje na tym czy innym osiedlu czegoś. To wszystko jest prawdą, ponieważ budżet taki już jest, że nigdy nie zaspokoi wszystkich potrzeb. Kończąc chcę poprosić o to żebyśmy za tymi zapisami widzieli ludzi, dla których pracujemy, których w pewnym sensie musimy wziąć w opiekę, ponieważ faktycznie za pieniędzmi na oświatę nie stoją tylko słupki, statystyki, subwencja i dochody własne, ale stoją konkretni ludzie, którym zobowiązani jesteśmy dać taką szansę, że dziecko czy młody człowiek wyjdzie z tej Ostrołęki i będzie można nieskromnie powiedzieć, że jest to moja zasługa. Uczeń wychodzący z Ostrołęki nie jest w gorszej sytuacji niż na przykład uczeń z Warszawy czy Zurychu. Wspominam o nim, ponieważ rozmawiałem ostatnio ze znajomą i tak naprawdę mieszkańcy Szwajcarii mają mniejsze wiadomości po maturze niż nasza młodzież. Doświadczam tego, ponieważ jako tako mówię po niemiecku i dyskutowałem ostatnio i jeśli chodzi o wiele obszarów oni nie są mocniejsi niż Ostrołęczanie. Warto, więc zauważyć, że dzięki tym wielkim nakładom na oświatę my dajemy młodym ludziom, którzy wyjdą z Ostrołęki szansę. Często tu nie wrócą, ale wyjdą stąd nie gorsi i dobrze przygotowani do studiowania niż mieszkańcy wielu większych miast czy aglomeracji. Za cyferkami czy tabelkami na pomoc społeczną znów stoją konkretni ludzie i to najczęściej tacy, którzy nie ze swojej winy stoją w trudnych sytuacjach i to, że te nakłady są, że jest wsparcie rodzin, że są świetlice, że jest dom pomocy, że jest noclegownia, że jest wiele innych takich podmiotów to to jest istotne i nawet, jeśli się spieramy czy dyskutujemy to proszę o to żebyśmy tego nie zgubili. Możemy dyskutować czy nie za późno ta ulica, czy nie powinien być najpierw ten chodnik. Mamy do tego prawo, ale cały budżet zabezpiecza rzeczy ważne i za tymi cyferkami stoją konkretni ludzie, którym winniśmy naszą opiekę życzliwość i wsparcie ofiarować, ponieważ po to szliśmy do samorządów. Jeżeli mówimy o kulturze to znowu mamy tę świadomość, że niewielu Ostrołęczan bywa systematycznie na jakichś przedstawieniach muzycznych, ale i tutaj propozycje są niezłe i wielu ludzi naprawdę uszlachetnia swojego ducha będąc i uczestnicząc w propozycjach miejskich. Nasze podmioty,

centrum kultury czy inne z tego obszaru działają. Jeśli ktoś mówi o marazmie, ma prawo, ale nie powinno się szastać słowami, ponieważ to jest wielki wysiłek ludzi, którzy próbują w skromnych często warunkach tę propozycję przedstawiać. Jeśli mówimy o nakładach na sport to znowu możemy porównywać, że oto Amsterdam ma lepsze. Pewnie tak, ale tak naprawdę to znowu setki, a może tysiące młodych ludzi ćwiczy, trenuje, a my stypendiów nie żałujemy także mieszkańcom powiatu. Gdzieś jak się nagroda trafi to jest wielkie poruszenie, bo raz do roku przyznano nagrodę wójta czy burmistrza czy starosty. U nas jest systematyczne wsparcie klubów, a stypendia dla najlepszych sportowców nie są dzielone na tych, którzy są z Ostrołęki, albo nie. Jeśli sportowiec młody, który pracuje tutaj, tutaj ćwiczy i trenuje i osiąga wyniki to nawet, jeśli pochodzi z innych miejscowości to stypendium i tak dostaje i pewnie większość tych młodych ludzi jest spoza Ostrołęki. My tego nie żałujemy, ale nie ma takiego wielkiego poruszenia i mówienia tego jak to prezydent przyznał nagrodę. To jest oczywiste, jeżeli młody człowiek trenuje i osiąga wynik i klasę sportową to dobrze, że te stypendium, może niewielkie, ale systematyczne jest. Mógłbym tak jeszcze dalej opowiadać, ale kończę właśnie z tą prośbą i apelem. Dyskutujmy, nawet wyrażajmy niezadowolenie, ale jako samorządowcy nie zgubmy tej perspektywy, że cały ten budżet nie jest dla nas, nie prawda, że jest to budżet wyborczy czy mój pożegnalny, albo taki, że nie zauważamy Sienkiewicza czy Łęczyska. Jest to budżet niedoskonały, ale pełen inwestycji czy nadziei zwłaszcza, gdy widzimy dobry czas, jeśli chodzi o wsparcie zewnętrzne i jeśli mamy takich przyjaciół jak pan poseł Czartoryski czy pan senator Mamątow, którzy na każdym kroku są na miejscu i pewnie bez ich wsparcia niektórzy by się z nami za często umawiać nie chcieli. Zachęcam do przyjęcia budżetu, ale oczywiście uszanuję głosy, niektórzy mówią o obszarach sumienia. Sumienie rozróżnia problemy dobra i zła, a budżet jest dobry, więc zachęcam żeby go przyjąć.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: Nie będę się odnosił do całości. Mam tylko 2 szczegółowe pytania odnośnie tego, o co pytałem i nie uzyskałem odpowiedzi. Na stronie 10 o obligacjach piszemy. Mamy w kolumnie wpisane 4.3 kwotę 20 000 000, a dlaczego nie mamy wpisanej kwoty 10 000 000 złotych? Drugie odnośnie strony 129, jest dwa razy napisany 2018 rok.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski powiedział: Druga rzecz oczywiście przepraszam, pan radny już to wspominał i bardzo za to dziękuję. Oczywiście, że 2017 w tym miejscu, o którym pan radny wskazywał. Prosiłbym o poprawkę redakcyjną, ponieważ to błąd w przepisywaniu. Pewne literówki się gdzieś zdarzały uznajcie proszę, że to są jedynie błędy korektorskie. Gdy chodzi o pierwsze pytanie odpowiedzi udzieli pani skarbnik.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz – Sznyter powiedziała: W WPF do projektu uchwały na lata 2018 – 2036 zostaną te dane oczywiście uzupełnione planowane na III kwartał roku 2017 i zgłaszałam to pani przewodniczącej Komisji Finansowej zauważając brak w tej rubryce. W dzisiejszej uchwale do zmian w budżecie macie państwo wykonanie i plan za III kwartał roku 2017 i takie dane znajdują się w tekście jednolitym budżetu miasta. W załączniku numer 1 na stronie 5 mamy wskazany w roku 2017, że bierzemy 10 000 000 obligacji, a w roku 2018 20 000 000 złotych.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała: Gratuluję takiego imponującego budżetu, ponieważ naprawdę mamy takie wrażenie, że szczególnie pan jakoś to zebrał i podsumował. Chciałbym powiedzieć może tak skromnie, bo faktycznie w porównaniu z tym, co tutaj będzie się działo w przyszłym roku to taka drobna rzecz. Myślę, że albo ja byłam niekomunikatywna, albo zapanowało między nami jakieś niezrozumienie odnośnie pytania na temat ciągu komunikacyjnego przy ulicy Krańcowej. Wiem i pamiętam, że 1 200 000 złotych było przeznaczone na położenie ciepłociągu, który został zrealizowany ze środków zupełnie innych i te pieniądze z agencji zostały nienaruszone i ten ciepłociąg kosztował znacznie więcej niż wcześniej wspomniana kwota. Urząd Miasta składał wniosek do Agencji

na przejście pewnych terenów i dróg osiedlowych w związku z tym wnioskiem miasto zobowiązane było przedstawić środki szacunkowe na wyremontowanie tych dróg i te środki wynosiły około 1 450 000 złotych. Agencja na spotkaniu kwietniowym mówiła, że może dotować około 80% i to jest oczywiście ogromnym sukcesem, że to się udało zrobić może małą rzecz w skali miasta, ale dużą dla mieszkańców. Pytam, więc o to czy są jakieś wiadomości dotyczące środków, które miała Agencja zaplanować w swoim budżecie na remont tych dróg wewnętrznych na tym osiedlu? Tak się nieszczęśliwie składa, że to będzie kwota zbliżona do tego, co było przeznaczone na ciepłą wodę w związku z tym może taka pomyłka. Może pan prezydent aktualnie nic o tym nie wie, ponieważ Agencja nie udzieliła jeszcze informacji na temat budżetu i tylko o to mi chodziło.

Prezydent Miasta Ostrołęka Janusz Kotowski powiedział: Dziękuję za to wyjaśnienie i nie mamy jeszcze takiej informacji z Agencji, ale w tych proporcjach 80% do 20% oczywiście będziemy dalej się starać i te proporcje by nam bardzo odpowiadały i oczywiście, że te działania odnowimy. Faktycznie przepraszam źle skojarzyłem i to mój błąd, ponieważ ma pani rację porównywane kwoty były stąd moje myśli się skierowały do tego ciepłociągu, o który pani wielokrotnie walczyła i występowała. To mamy za sobą i teraz bierzemy się za to zadanie, o którym pani wspomniała. Przy okazji też bardzo mało istotne, ale chciałbym żebyście potraktowali, jako poprawki redakcyjne literówki choćby na stronie 120 pod punktem 18 tam jest błąd w nazwie ulicy i na 119 w 6 punkcie. To początek naszych działań, ale chcielibyśmy wreszcie zmierzyć się z tymi miejscami gdzie ze Stacha Konwy trzeba zjechać w ulicę Słoneczną albo Padlewskiego, a tym bardziej z tamtych ulic wjechać w lewo. Rozpoczynamy działania i szukanie środków zewnętrznych konkretnych żeby te miejsca przebudować, ponieważ tam dużo trudu przeżywają kierowcy zwłaszcza, jeśli chcą się włączyć do Stacha Konwy skręcając w lewo. Szukamy rozwiązań i być może będą to takie nieduże ronda, ale musimy mieć wszystkie uzgodnienia, ponieważ jest to droga krajowa i tych wymagań jest dużo, ale to tak mówię przy okazji literówki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 – 2036 wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia uchwały budżetowej na 2018 rok wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

18. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 listopada do 30 listopada 2017 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 listopada do 30 listopada 2017 roku.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

19. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Wiesław Szczubełek przedstawił interpelację, które wpłynęły oraz udzielił informację na temat odpowiedzi.

20. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski zapytał się czy ktoś z radnych chciałby coś oświadczyć.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: Chciałem podziękować Radzie Osiedla Stare Miasto za gotowość do niesienia pomocy, która przejawia się coroczną zbiórką żywności, która ma miejsce 3 razy do roku i trwa już około 18 lat. Ostania była przed Świątami Bożego Narodzenia i pozwoliła zaopatrzyć kilkanaście rodzin oraz osób leżących. Członkowie rady osiedla rozwieźli zaopatrzenie do potrzebujących. Mówię o tym, aby niejako potwierdzić to, co pan przewodniczący wcześniej powiedział o 500+. Poprzednio mieliśmy 800 podopiecznych, a po wprowadzeniu 500+ mamy tylko 300 osób i to jest zauważalny efekt tego programu. Dziękuję za to, że rada osiedla jest zawsze gotowa nieść pomoc.

Radny Henryk Gut powiedział: Chciałbym zaprosić radnych na Jasełka, które zorganizowano w SP6, a które odbędą się 8 stycznia o godzinie 19 w OCK.

21. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki

21a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki na rok 2018.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak powiedział: Plany pracy to inicjatywa przewodniczącego Rady Miasta. Komisja pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w danym punkcie. Głosów dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie przyjęcie Planu Pracy Rady Miasta Ostrołęki na rok 2018.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

21b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia rocznych Planów Pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki na rok 2018.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak powiedział: Komisja zdecydował o podjęciu inicjatywy w tej sprawie głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Doszło do takiej sytuacji, że Komisja przyjęła ten projekt uchwały z załącznikiem z poprzedniego roku, jeśli chodzi o Komisję Oświaty. Komisja przyjęła ten załącznik w innej formie, w takiej jak państwo otrzymali przed chwilą w związku z tym zwracam się z prośbą o przyjęcie poprawek redakcyjnych związanych

z różnicą w treści pomiędzy oba załącznikami. Jeśli państwo radni widzą inne rozwiązania to też oczywiście są one do przyjęcia i za chwilę o tym zdecydujemy, ale jeśli przystaną państwo na te poprawki redakcyjne to proszę przyjąć, że w punkcie 3 jest luty – maj, a nie kwiecień – lipiec, że w punkcie 5 jest maj – czerwiec, a nie maj, że dodano punkty 6 i 7 w brzmieniu jak w nowym załączniku, że w punkcie 8 uprzednio 6 nie ma zmian i że w punkcie obecnym 10 jest zmiana w treści, i że w punkcie 12 dodano do listopada także grudzień po myślniku i nie ma punktu 11 z tego starego załącznika. Gdyby państwo uznali te poprawki redakcyjne to byśmy szybciej to procesowali.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał czy są jakieś uwagi. Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia rocznych Planów Pracy Komisji stałych Rady Miasta Ostrołęki na rok 2018.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

21c. Przyjęcie harmonogramu posiedzeń Rady Miasta Ostrołęki na I półrocze 2018 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał czy są jakieś uwagi. Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie przyjęcie harmonogramu posiedzeń Rady Miasta Ostrołęki na I półrocze 2018 roku.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Harmonogram został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zaprosił radnych oraz wszystkich obecnych do Sali 113 na złożenie życzeń noworocznych.

Prezydent Miasta Ostrołęka Janusz Kotowski powiedział: Chciałbym bardzo podziękować za pracę z tego roku oraz zaprosić do współpracy w następnym roku niezależnie od tego jak krytycznie ktoś patrzy choćby na moje działania. Mam nadzieję, że ten rok i budżet, który przyjęliśmy będzie dobry dla naszych mieszkańców, życzę też z całego serca i Bożego błogosławieństwa i wszystkich dobrych spraw na nowy rok.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęka Grzegorz Płocha powiedział: Przepraszam, że zaburzam tok obrad i jego zamknięcie. Chciałem państwa zaprosić na 3 wydarzenia. Pierwsze to Sylwester. Zapraszam żebyśmy spotkali się koło północy i złożyli sobie życzenia noworoczne. Zapraszam też po raz 5 na Orszak Trzech Króli, który tradycyjnie przejdzie ulicami miasta i zakończy przejście pod stajenką przy Hali na Traugutta. O 12:30 ruszymy z placu przy Parafii Zbawiciela Świata. Zapraszam wspólnie z Księdzem Janem Świeradem duszpasterzem samorządowców na spotkanie noworoczno-opłatkowe 7 stycznia w niedzielę, o 13 Msza, a następnie spotkanie w Violetcie. O szczegółach będą państwo poinformowani sms.

22. Zakończenie obrad LIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Pan Jerzy Grabowski zakończył obrady LIX sesji Rady Miasta Ostrołęki. Sesja trwała od godz. 10:00 do godz. 16:00.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Jerzy Grabowski